



**PRZEMYSŁ** Przemysł, Wyb. Kościuszki 70  
tel./fax (0-16) 670-20-80

**OFERUJE PAŃSTWU OKNA**

plastikowe - trwałe - solidne  
firmy **STOLBUD Warszawa**

Zapewniamy:  
bezpłatny transport, fachowy montaż,  
możliwość zakupu na raty  
**~ ZAPRASZAMY ~**

**MEBLE BIUROWE**

MEBLE METALOWE,  
SEJFY, KASY PANCERNE

**Labeo**

Przemysł  
ul. Zybkiewicza 9, tel./fax 678 85 51



Jacek SZWIC

# Pruchnik w żałobie

– Od chwili wysłuchania informacji o tragicznej śmierci naszego rodaka Marka Papy społeczeństwo lokalne zadaje sobie pytanie: dlaczego musiał odejść w pełni życia? Kto wydał na niego wyrok i za co? Kto wykonał ten wyrok? Czy tak powinno się kończyć życie zdolnego i pracowitego człowieka? Czy taka powinna być nagroda za wierną i dobrą służbę człowiekowi? Jako lokalna społeczność dotknięta bólem oczekujemy, że ofiara, którą złożył, nie pójdzie na marne – powiedział nad trumną generała Papy wójt Pruchnika Wacław Szkoła.

RELACJA Z POGREBÓW NA STR. 4, 5

– zapowiada wojewoda L. Kisiel

## Seria wykroczeń, czy wypadków?

Na wniosek Zarządu Miasta Przemysła, a po uzyskaniu zgody Ministerstwa Sprawiedliwości, wojewoda przemyski Leszek Kisiel wydał rozporządzenie wprowadzające od 1 lipca br. przyspieszony tryb postępowania przed kolegium do spraw wykroczeń.

Rozporządzenie obowiązywać będzie przez dwa miesiące – od 1 lipca do 31 sierpnia – jedynie na terenie miasta Przemysła.

Wykroczenia, o których mowa w nowym rozporządzeniu, to: zakłócanie spokoju, porządku publicznego i odпочynku nocnego, wywołanie zgorszenia w miejscu publicznym, a także czyny o charakterze chuligańskim lub popełnione pod wpływem alkoholu. Komentując wydanie rozporządzenia wojewoda L. Kisiel przyznał, że o opinię w tej sprawie zwrócił się do Komendy Wojewódzkiej Policji, Prokuratury i do Sądu Rejonowego w Przemysłu. – *Uważam, że wprowadzenie na okres wakacji przyspieszonego trybu postępowania przed kolegium do spraw wykro-*

*czeń pozwoli na szybszy tryb orzekania kar. Najdłużej w ciągu 48 godzin. Będzie to pewnym obciążeniem dla kolegium do spraw wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Przemysłu. Jednocześnie chciałem podkreślić, że nie można oszczędzać na bezpieczeństwie mieszkańców – zaznaczył wojewoda podczas konferencji prasowej 30 czerwca.*

Jeżeli zarządzenie spełni swoją rolę, to, jak stwierdził wojewoda przemyski, Ministerstwo Sprawiedliwości nie widzi przeszkód w przedłużeniu jego stosowania.

– *Najważniejszą w przyspieszonym trybie postępowania przed kolegium jest sprawa szybkości wymierzenia i nieuchronności kary. Świadomość tego powinna mieć zasadniczy wpływ na ograniczenie ilości wykroczeń – zauważył L. Kisiel. Zarządzenie wprowadzone zostało na okres wakacji na terenie Przemysła, ale jeżeli zajdzie taka potrzeba w innych miastach i zwrócić się w tej sprawie odpowiednie zarządy, to po zasięgnięciu opinii jest możliwe wprowadzenie podobnego trybu także w innych miejscowościach.*

### Jarosław nie gorszy od Lubaczowa

Przed kilkoma miesiącami pisaliśmy o wykryciu przypadków rejestrowania kradzionych samochodów przez Wydział Komunikacji Urzędu Rejonowego w Lubaczowie.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

## WYDARZENIA



TYGODNIA

**K**iedy wybierają szuflanki węgiel z pieców, kurzy się niemilosierdzie. Zanim wybiorą, muszą nałożyć. Drewniane bale układa się warstwami. Wchodzi tego do środka ok. 13 m sześć. Kłocę ważą 50 i więcej kilogramów. Reszty dopelni ogień, powietrze i woda. Raz się okazało, że to nie takie proste. Ze dwa lata temu, gdzieś głęboko w Bieszczadach, dwie osoby straciły przy tym życie.

### SMOLARZY LOS

CZYTAJ NA STR. 6

**W**ierzę, że przy sukcesach, z jakimi mamy do czynienia na przykład w Lubaczowie, gdzie właśnie oddaliśmy do użytku nowy kościół, aprobatą dla tego, co nowe umacnia się wśród ludzi.

Galicyska pobożność w połączeniu z lubelską systematycznością i pragmatyzmem – to dobry zabrz, z którego będzie chleb. Rozmowa z ordynariuszem diecezji zamojsko-lubaczowskiej, ks. bp. prof. dr. hab. Janem Śrutwą.

### JEDNOŚĆ W RÓŻNORODNOŚCI

CZYTAJ NA STR. 13

**U**mówiłam się z właścicielem, że mu nie będę płacić, tylko zaopiekuję się jego matką. Póki mogłam dołta krowy, gotowałam, sprzątałam. Posądziłam mnie, że ukradłam z ich domu jakieś pieniądze. Janek powiedział mi, że bym się stąd wyprowadziła, bo inaczej obleje dom benzyną i mnie podpali.

### UDRĘKA Z TĄ KOBIETĄ

CZYTAJ NA STR. 8

**W** pielgrzymce wdzięczności, złączeni wspólnym, jakże podobnym doświadczeniem koszmarnych lat, idą pątnicy dziękować Bogu za łaskę siły, iż wytrwali w trzeźwości. To wielkie pragnienie odrodzonego życia, ogromna wola nieustannego trzeźwienia, a jednocześnie świadomość słabości i nędzy ludzkiego charakteru wyzwala potrzebę stałego oparcia w Bogu i wspólnocie grupy.

### KOCHANY TATUSIU, JESTEM CI WDZIĘCZNA, ŻE PRZESTAŁEŚ PIĆ

CZYTAJ NA STR. 10

**INTER-PROFIT**  
HURTOWNIA KOSMETYKÓW  
I CHEMII GOSPODARCZEJ

PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 5  
tel./fax (0-16) 678-36-64, (0-16) 678-28-35

OFERUJEMY BEZPŁATNĄ STAŁĄ OBSŁUGĘ  
AKWIZYCYJNĄ DLA ODBIORCÓW  
DETALICZNYCH I HURTOWYCH  
\* ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY \*

LABORATOIRIUMS:  
**IGARNIER**, **Gillette**, **TZMO**, **COLGATE-PALMOLIVE**, **Lechia SA**

**bliskawiczna reklama w tygodniku**

**ZYCIĘ**

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GR

PRODUCENT  
**OKNA • DRZWI**  
Z PCV I ALUMINIUM

**SZEWPOL PLUS**

37-200 Przeworsk, Studzian 98 a, tel.(0-16) 648-81-80, fax (0-16) 648-64-68

**BIURO HANDLOWE W PRZEMYSŁU**  
37-700 Przemysł, ul. Franciszkańska 37, tel./fax (0-16) 678-61-06

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**

**VIDOK**

PCV - system VEKA i PANORAMA  
Certyfikat ITB - mikrowentylacja  
ALUMINIUM - system YAWAL, WICONA

GRATIS!!!  
- transport do 15 km

CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa  
tel. (017) 855-24-71, 855-22-24  
tel./fax 855-24-70, 855-25-98

FILIA: 37-700 Przemysł,  
Marko-Exim, ul. Lwowska 36 a  
tel./fax (0-16) 678-92-72 wew. 222  
tel. kom. 0-90 685 865

PRODUCENT **Okno-Res**

**Dlaczego te okna są takie tanie?**

PRZEMYSŁ, ul. Ratuszowa 14  
tel. (0 16) 678 94 40

**NOBILES FARBY PROMOCJA**

6% od 1. VII. 98 r. do wyczerpania zapasów

Emalia biała i kolorowa  
Emulsja biała  
EMULSJA już od 2,19 zł/l netto

ZAPRASZAMY ODBIORCÓW HURTOWYCH  
**HURTOWNIA ADAM**

JAROSŁAW, Widna Góra 98A, tel./fax 621-23-26  
PRZEMYSŁ, ul. Batoroego 5, tel./fax 678-94-15

## Kronika policyjna

### Włamywacz w lublinie

30 czerwca przed południem nieznanymi sprawcami włamał się do samochodu w lublinie, który był zaparkowany na ulicy 22 Stycznia w Przemyslu i skradł 40 kurtek dżinsowych wartości około 2 tys. zł.

### Zginął pieszy

30 czerwca w Orlach kierowca fforda *escorta* potrącił 40-letniego Ukraińca, który wbiegł nagle na jezdnię. Pieszy zginął na miejscu.

### Parking (złe) strzeżony

1 lipca do samochodu toyota, zaparkowanego na strzeżonym parkingu przy ul. Wilsona w Przemyslu włamał się nieznanymi sprawcami i skradł 50 par damskiego obuwia wartości około 2,3 tys. zł. Widocznie ten parking nie jest najlepiej strzeżony.

### Błąd kierowcy

2 lipca w Jarosławiu na ulicy Krakowskiej kierowca fiata 125p nie zachował ostrożności przy włączaniu się do ruchu, co było przyczyną zderzenia z prawidłowo jadącym maluchem. W wypadku rannych zostało siedem osób (sprawca, jego żona i kierująca maluchem, w którym była czwórka jej dzieci).

### Rozbój na Mariackiej

3 lipca tuż po północy trzech młodzi mężczyźni, na ulicy Mariackiej w Przemyslu, obeszli i obrabowali obywatela Ukrainy. Policjantom udało się zatrzymać jednego ze sprawców (23-letniego mieszkańca woj. kieleckiego) oraz ustalić pozostałych, którymi byli 16- i 18-letni mieszkańcy Przemysła.

### Pechowa godzina

5 lipca o godz. 1 w nocy na ulicy Widna Góra między Jarosławiem a Pawłosiowem doszło do groźnego wypadku. 16-letni motocyklista (bez prawa jazdy), jadąc nie zarejestrowanym motocyklem w stanie nietrzeźwym (1,9 promila alkoholu) potrącił idącego pobożem 21-letniego mieszkańca Kidalowic, który doznał groźnych obrażeń.

O tej samej porze w Lubaczowie na ulicy Niemirowskiej kierowca fiata 126p potrącił 18-letnią mieszkankę Lubaczowa, którą ze złamaną ręką i ogólnymi potłuczeniami umieszczono w szpitalu. W tym przypadku sprawca również był nietrzeźwy (1,81 promila).

# Seria wykroczeń, czy wypadków?

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

W wyniku postępowania komisji dyscyplinarnej w tym urzędzie zwolniono – dyscyplinarnie, w trybie natychmiastowym – pracownika odpowiedzialnego za naruszenia przepisów w Wydziale Komunikacji. Ta decyzja nie przekreśla oczywiście ewentualnej odpowiedzialności karnej pracownika UR w Lubaczowie, jeżeli z takim wnioskiem wystąpi prokuratura, która bada sprawę.

– Podobnej rangi naruszenie przepisów wykryto także w Wydziale Komunikacji Urzędu Rejonowego w Jarosławiu. Na początku tego roku ta sprawa również została skierowana do prokuratury – poinformował przedstawiciel mediów wojewoda Leszek Kisiel. Dodał także, że w „przypadku jarosławskim” stwierdzono wycinanie oryginalnych numerów fabrycznych nadwozi i silników pojazdów. Osoba winna naruszenia przepisów nie jest już pracownikiem państwowym, ale toczy się przeciwko niej postępowanie prokuratorskie.

– Przeprowadzono już kontrolę w Wydziale Komunikacji Urzędu Rejonowego w Przeworsku, będzie również przeprowadzona w Urzędzie Rejonowym w Przemyslu. Oczekuję wniosków pokontrolnych, czy jest to seria wykroczeń, czy były to tylko „wypadki lubaczowskie i jarosławskie” – zapowiedział Leszek Kisiel. – Myślę, że teraz w Lubaczowie, po wzmoczeniu dyscypliny ten wydział i urząd funkcjonują dobrze. Wszystkie zalecenia pokontrolne związane z wyprostowaniem tej sprawy zostały wykonane. Mam nadzieję, że będzie to przykład dla tych urzędników, którzy myślę, że bezkarnym może być działalność na szkodę państwa i łamanie przepisów prawa. Uprzedzałem, że nie będę tolerował takich wypadków i to są reakcje – dodał jeszcze.

### Nowi przemysłanie

W maju liczba mieszkańców Przemysła zwiększyła się o dwudziestu nowo narodzonych obywateli. Wśród nich jest osiem dziewczynek i dwunastu chłopczyków. Co ciekawe zdecydowana większość z nich przychodziła na świat parami, po dwoje jednego dnia. Były też dłuższe, kilkudniowe przerwy bez narodzin. Do 21 maja nowi przemysłanie rodzi się pod znakiem Byka, a następnie Bliźniąt. Im wszystkim, a także ich rodzicom składamy jak najlepsze życzenia. (R)



Wojewodzie szczególnie zależy na bezpieczeństwie mieszkańców.

– Mam nadzieję, że nowy ośrodek zaprzeczy wszelkim doniesieniom o dotychczasowych sposobach egzaminowania kierowców. Będzie to się teraz odbywało pod ścisłą kontrolą. Mam nadzieję, że dzięki temu nie będą się zdarzały przypadki kupowania praw jazdy i nagłośnione w innych miastach – powiedział wojewoda L. Kisiel. Dotychczas egzaminowanie kierowców w naszym województwie prowadziło 18 egzaminatorów. W nowym ośrodku, jak zapewnił wojewoda przemyski, będzie ich znacznie mniej i będą to egzaminatorzy etatowi, oczywiście z odpowiednią, dość wysoką pensją. Jak wysoka? Decyzję o tym ma podjąć nowy dyrektor WORD, którym mianowano Tomasza Lenara, byłego przewodniczą-

cego Rady Miasta Przeworska, a ostatnio – właściciela prywatnej firmy.

– WORD ma być ośrodkiem z prawdziwego zdarzenia, którego nie będziemy musieli się wstydzic w porównaniu z innymi województwami – zapewnił L. Kisiel. Przy okazji wojewoda przemyski zaprzeczył oskarżeniom o tworzenie lobby przeworskiego, jak stwierdził, w całym urzędzie wojewódzkim zatrudnione są jedynie trzy osoby pochodzące z tego miasta. Na zakończenie konferencji prasowej, odpowiadając na pytania dotyczące przyszłości Przemysła, wojewoda powiedział, że podjął już starania o pozostawienie w nim kilku służb i instytucji stopnia wojewódzkiego oraz utworzenie delegatury urzędu wojewódzkiego. (R)

## Batalia o przedstawicielstwa Uczelnia państwowa w Przemyslu

Zarząd Regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność” uważa, że po 1 stycznia 1999 r. Przemysł nadal powinien być siedzibą wielu służb i instytucji pełniących funkcje wojewódzkie.

Na przygotowanej liście wymieniono m.in.: Urząd Celny, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Archiwum Państwowe, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna i Wojewódzka Weterynaria. Stanowisko w sprawie obrony licznych miejsc pracy Zarząd Regionu wystosował 2 lipca, adresując je do dyrektora Wojewódz-

kiego Urzędu Pracy, który – zdaniem związkowców z „Solidarności” – powinien przygotować szczegółowy program osłony dla pracowników zagrożonych utratą pracy.

Drugim adresatem wystosowanego stanowiska jest Wojewódzki Przemysł, który przy udziale parlamentarzystów ziemi przemyskiej powinien podjąć skuteczne negocjacje, mające przyczynić się do utrzymania w Przemyslu po 1 stycznia 1999 r. siedzib różnych służb i instytucji pełniących funkcje wojewódzkie. Ponadto celem starań wojewody ma być doprowadzenie do powołania w Przemyslu delegatur tych instytucji i urzędów, które w wyniku reformy zlokalizowane zostaną w innych miastach. Do nich należą m.in.: delegatury Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Państwowego Inspekcji Ochrony Środowiska. Jednocześnie Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” popiera inicjatywę utworzenia Wyższej Publicznej Szkoły Zawodowej w Przemyslu i Jarosławiu, oczekując od Wojewody Przemyskiego i lokalnych samorządów pomocy organizacyjnej i finansowej na rzecz takiej inicjatywy. (R)



OD REDAKTORA

## Twój szczęśliwy numer...

Lato nie rozpłaszcza na razie pogodą i ludziską, chcąc nie chcąc, zamiast na tonie natury spędzają czas przed telewizorami. Ale nasi politycy dbają, by naród nie nudził się w czasie kanikuly. Do narodowej dyskusji o liczbie przyszłych województw parlamentarzysty dorzucili ostatnio nowe propozycje. Oprócz funkcjonujących już w wojewódzkim tolotoku liczb: 12, 13, 15, 16 i 17 poseł Czesław Bielecki dorzucił jeszcze liczbę 10. Żeby można było skutecznie nadać szczęśliwy kupon w kolekturze, potrzebna jeszcze jedna liczba. I oto niezawodny Lech Wałęsa dorzucił swoje słynne trzy grosze wchodząc do gry: zaproponował mianowicie, że dyskusję o liczbie regionów trzeba zacząć od sześciu. Teraz właściwie można wypełniać kupony i czekać z ufnością na wyniki losowania. Losowaniom na Wiejskiej towarzyszy zrozumiałe zainteresowanie lokalnych społeczności, które jednego dnia znajdują się Katowickiem, innego – w Krakowskim, jeszcze innego – w Opolskim.

Dla wielu polityków żonglerka liczbami jest okazją do przypomnienia się wyborcom i zabyśnięcia dowcipem na wiecach. Bez umiejętnie dawkowanych emocji związanych z liczbą regionów trudno byłoby znaleźć pretekst do wyprowadzenia ludzi na ulice i place: Opola, Bydgoszczy, Kielc czy Zielonej Góry. Jeśli pojawią się w obiegu nowe liczby, to przybędzie okazji do wieców i manifestacji. Takie publiczne zgromadzenia to przecież raj dla polityków. Może więc i uzasadnione jest podejrzenie, że ów tolotek z liczbą przyszłych województw jest grą prowadzoną z premedytacją i największe zyski – jak w każdym hazardzie – zgarniają jego organizatorzy. Może więc już czas – jeśli reforma ma przynieść jakieś zyski także tym, co tylko obstawiają zakłady – na przesądzenie liczby przyszłych województw metodą *chybił trafił*, znaną wszystkim klientom Lotto-matów. Wobec znanej powszechnie impotencji decyzyjnej parlamentu w kwestii liczby regionów warto może byłoby polecić metodę *chybił trafił* i obstać zakład pod nazwą Twój szczęśliwy numer. (R)

Wiesław BEK

## Sprostowanie

W komentarzu z 1 lipca (ŻP nr 26) Robertowi Kwiatkowskiemu, nowemu prezesowi zarządu TVP SA, omyłkowo przypisaliśmy funkcję doradcy gen. Jaruzelskiego. Faktycznie doradcą gen. Jaruzelskiego był ojciec Roberta, Stanisław Kwiatkowski. Przepraszamy.

Serdeczne podziękowania całemu Zespołowi Szpitala Wew. I w Przemyslu, a szczególnie panu ord. St. Mrozowi i pani dr Bożenie Janickiej za okazanie współczucia i troskliwą opiekę w ostatnich dniach życia naszej MAMY  
śp. Janiny Hryniewicz  
składają Matusiewiczowie

6633

Wszystkim, którzy okazali mi serce i pomoc w trudnych dla mnie chwilach oraz uczestniczyli w ostatniej drodze mego tragicznie zmarłego  
SYNA  
śp.  
mgr. Ewalda Paprockiego  
składają podziękowanie matka

6636

Wszystkim pracownikom Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, Oddział Wewnętrzny I, ul. Rogozińskiego w Przemyslu, za bezinteresowną i serdeczną opiekę nad zmarłą  
Jadwigą  
Bilińską-Marciniszyn  
serdeczne wyrazy podziękowania składa matka i córka.

6610

Dyrektorowi Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Żurawicy i wszystkim pracownikom, koleżankom i przyjaciołom, którzy wykazali dużo serca i życzliwości zmarłej  
Jadwidze  
Bilińskiej-Marciniszyn  
serdeczne wyrazy podziękowania składa matka i córka.

6610

## SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „LOCUM”

### OFERUJE:

– **mieszkania** o pow. 40-80 m kw. oraz  
– **domki jednorodzinne** w zabudowie szeregowej o pow. 110-130 m kw. na rozpoczętej budowie.  
Lokalizacja – Przemysł, ul. Monte Casino  
– za środki własne  
– budowę mieszkań na wynajem (możliwość skorzystania z dużej ulgi podatkowej w wysokości 101.500,00 zł)  
– termin realizacji 1998-1999 r.  
Szczegółowe informacje można uzyskać pod tel. nr 670-57-27 lub osobiście w siedzibie Spółdzielni: Przemysł, ul. Grunwaldzka 13.

6607

## ZYCIĘ

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł, prezes Wojciech Mikula. REDAKCJA: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, 6703042, faks 6707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 6210874, tel. 6212034, oddz. Przeworsk, ul. Krasickiego 1, tel./faks 6485580, tel. 6488053.

Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilguć, sekretarz redakcji Mariusz Godos, zastępca sekretarza redakcji Anna Styrańczak; dział miejski: Jacek Szewc, Tomasz Rytwiński (fotoreporter), Olga Hryniewicz, Agnieszka Niemiec, Ryszard Tłuczek, Józef Fil, Stanisław Cebenko, motoryzacja: Mirosław Bar; kultura: Łucja Wiszlariska, Mateusz Pieniżek, Andrzej Juszczyk; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, stały felieton sportowy Ryszard Niemiec. Jarosław: redaktor prowadzący Dorota Wilk, Ewa Kłak-Zarzecka, Marek Suchy, sekretarka Jolanta Stefanowicz. Przeworsk: redaktor prowadzący Krystyna Kalkun, Magdalena Soja. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, red. graficzny Maciej Żurawski, red. techniczny Maria Wojcieszonek, korekta: Zofia Bobrowicz, Bożena Król, Barbara Kuczerka. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczman. Dział reklamowy: kierownik Renata Mleczko, infografik Aleksander Radziejowski, Tomasz Stola, Helena Seniów, Bogusław Bukala, Maria Wojciechowska. Sekretariat: Joanna Łoza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RzZGraf.

# TYDZIEŃ W SKROCE

Nowy budynek odpraw celnych dla pieszych w Medyce

## Oko rentgena

– Tego budynku nie powstydziliby się żaden kraj Unii Europejskiej – podkreślił w przemówieniu Leszek Kisiel, wojewoda przemyski.

Na początku kwietnia br., pod naciskiem przedsiębiorców medycznego centrum handlowego „Granica”, wicewojewoda uruchomił tymczasowe przejście graniczne dla pieszych w Medyce. Wicewojewoda Jan Bartmiński podczas otwarcia oświadczył, że całodobowe przejście wraz z budynkiem odpraw celnych dla pieszych uruchomione zostanie w lipcu. Słowa dotrzymał. W piątek, 3 lipca, ceremonii otwarcia pawilonu odpraw dla pieszych dokonał wojewoda przemyski Leszek Kisiel oraz zastępca głównego inspektora celnego Marek Łapiński (z pochodzenia przemyslanin). W uroczystości otwarcia przejścia obu wysokim urzędnikom towarzyszyli przedstawiciele wykonawcy prac budowlanych – Jarosławskiego Przedsiębiorstwa Bu-

dowlanego „Budexim” z prezesem zarządu Januszem Kowalskim na czele, dyrektor Urzędu Celnego Henryk Woźniak, dowódca Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk Wojciech Karwowski, dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji w Przemysłu Bogumił Gąska, przedstawiciele Urzędu Gminy w Medyce i wiele innych zaproszonych osób.

### Standard europejski

Rozbudowa drogowego przejścia na granicy Polski i Ukrainy w Medyce pochłonęła dotychczas z budżetu wojewody 12 mln. zł, a koszt nowego budynku odpraw wyniósł 2,6 mln. zł. Powierzchnia użytkowa tego pawilonu mierzy ponad 700 metrów kwadratowych. Zamontowano tam nowoczesne urządzenia rentgenowskie firmy Heimann oraz sprzęt komputerowy, pomocny w pracy celników. Wojewoda L. Kisiel oznajmił, że na przejściu granicznym w Medyce do roku 2000 wybudowany zostanie pawilon odpraw autobusowych oraz pawilon odpraw, specjalny dla samochodów ciężarowych. Koszt ogólny modernizacji tego przejścia obciążą kasę

województwa 28 mln. zł. Po ukończeniu budowy przejścia towarowego w Korczowej województwo przemyskie będzie posiadać dwa drogowe przejścia graniczne o wysokim standardzie europejskim. Wojewoda pozyskał w ostatnich dniach z rezerwy celowej budżetu państwa 3,5 mln. zł na rozbudowę przejść granicznych, z czego 2 mln. zainwestuje w przejście graniczne w Medyce, a 1,5 przeznaczy dla Korczowej. Budowa przejścia w Korczowej finansowana jest z funduszy centralnych i na jego finalizację będą jeszcze dodatkowe pieniądze. MS

## Projekty miękkie i twarde

Rozpoczyna się runda główna programu Phare-Credo dla granicy polsko-ukraińskiej. Uczestniczyć w niej może każda niedochodowa organizacja pozarządowa, która posiada partnera na Ukrainie.

W ramach programu można starać się o dofinansowanie realizacji różnego rodzaju projektów. Tzw. miękkie (soft) projekty dotyczą: wymiany doświadczeń, specjalistycznego doradztwa, rozwoju gospodarczego, handlowego, wymiany informacji itp., zaś twarde (hard) – przedsięwzięcia infrastrukturalnych na małą skalę, będących integralną częścią większego projektu współpracy. Minimalne wsparcie finansowe dla zaaprobowanych projektów Credo wynosi 1000 ECU, maksymalne zaś to 50 tys. ECU dla projektów „miękkich” i 300 tys. ECU – dla „twardych”. Wnioski o dofinansowanie projektów w głównej rundzie programu Credo należy składać na adres sekretariatu Euroregionu Karpackiego do 27 lipca 1998 r. (do godz. 12). Oceny zgłoszonych projektów dokonywać będzie Regionalny Komitet Graniczny, którego przewodniczącym jest Wojewoda Przemyski. (R)



Zaproszeni goście zwiedzają nowo otwarty budynek odpraw celnych.

Najwyższy wskaźnik bezrobocia nadal w Lubaczowie i Jarosławiu

## Najmniej pracy dla kobiet

Na koniec czerwca w całym województwie przemyskim rejonowe urzędy pracy posiadały tylko 31 nowych ofert. Ani jedna z nich nie była skierowana do kobiet. Konferencja prasowa na temat aktualnego stanu rynku pracy w Przemysku odbyła się 2 lipca.

Pomimo, że liczba bezrobotnych w województwie przemyskim ostatnio zmniejszyła się, to jednocześnie dramatycznie mała jest ilość ofert nowych miejsc pracy. Praktycznie nie ma ofert dla kobiet. Na koniec maja w całym województwie zarejestrowanych było 24 tys. 948 bezrobotnych. O 900 mniej niż w końcu kwietnia. Tradycyjnie najwięcej bezrobotnych jest w strefie obsługiwanej przez Rejonowy Urząd Pracy w Lubaczowie (16,2 proc.), a następnie RUP Jarosław (12,7 proc.), RUP Przemysk (10,7 proc.). Średnio w województwie przemyskim na koniec maja było 12 proc. bezrobotnych, przy 9,8 proc. średnio w całej Polsce i 10,2 proc. w krajach Unii Europejskiej. Jak oświadczył dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Ryszard Tłuczek, tendencja spadkowa stopnia bezrobocia została już niestety zahamowana, a skalę problemu podkreśla niezwykle mała ilość ofert nowych miejsc pracy. Na koniec czerwca rejonowe urzędy pracy posiadały zaledwie: 20 ofert w Przeworsku, 10 w Przemysku i 1 w Lubaczowie.

Dyrektor Tłuczek nie przewiduje w najbliższym czasie dużych wahań w ilości bezrobotnych i ofert pracy, przyznał jednak, że 4 zakłady zgłosiły chęć zwolnień w pierwszej połowie obecnego roku. Są to: PSS „Źródło” – 167 osób, Małopolski Przemysł Drzewny – 45 osób, Fundacja im. Bojanowskich „Auxilium” – 14 osób oraz Gorzel-



Dyrektor WUP Ryszard Tłuczek.

nia Rolnicza w Makowisku – 8 osób.

– Tylko tworzenie nowych miejsc pracy może spowodować realny spadek bezrobocia. Szansą dla Lubaczowa i okolic byłoby utworzenie na przykład zakładów przetwórstwa produktów rolnych. Ogólnie pierwsze sześć miesięcy tego roku oceniam pozytywnie, oczywiście poza spadkiem ilości ofert pracy – powiedział Ryszard Tłuczek. Ustosunkował się także do obaw związanych z reformą państwa i utratą miejsc pracy przez urzędników administracji rządowej. – Obecnie trwa inwentaryzacja osób i mienia w województwie. Po wyborach ważna będzie współpraca pomiędzy dyrektorem WUP a przyszłym starostą – podkreślił dyrektor R. Tłuczek, który ze swojej strony zwrócił się do prezesa Krajowego Urzędu Pracy z wnioskiem o utworzenie w Przemysku Delegatury (przyszłego) Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie.

### Wpływy do budżetu

Podczas konferencji prasowej w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Przemysku Ryszard Tłuczek przekazał także informacje o kontrolach przeprowadzonych przez tzw. policję pracy. W ciągu 6 miesięcy obecnego roku przeprowadzonych zostało 501 kontroli, w wyniku których do budżetu państwa wpłynęło 82 tys. zł. Ponadto zalegalizowanych zostało 21 umów o pracę, w 30 przypadkach stwierdzono nielegalne pobieranie zasiłku, a sprawy 22 pracodawców i pracodawców (łącznie) skierowane zostały do rozpatrzenia przez kolegia do spraw wykrezeń.

Od początku tego roku inspektorzy WUP przeprowadzili 13 kontroli wspólnych z funkcjonariuszami straży granicznej. Głównie na bazarach. W ich wyniku stwierdzono 11 przypadków nielegalnego przebywania obcokrajowców na terenie Polski. W tym samym czasie dyrektor WUP wydal zgodę na legalne zatrudnienie 6 cudzoziemców. Pięciu z nich to obywatele Ukrainy (konservator zabytków, grawer-odlewnik dzwonów oraz trzyosobowy zespół muzyczny), a jeden, lekarz, pochodzi z Jordanii.

W ostatnim czasie Wojewódzki Urząd Pracy zwrócił się do Krajowego Urzędu Pracy o zwiększenie środków finansowych z przeznaczeniem na realizację trzech specjalnych programów przeciwdziałania bezrobociu. Na złożony wniosek w tej sprawie otrzymał już wstępną akceptację. (R)

W Jarosławiu powstanie elektrociepłownia. Wybuduje ją Zamojska Spółka Elektroenergetyczna, której udziałowcem jest brytyjska firma energetyczna Eastern Generation. Spółka wygrała przetarg na kupno działki i obiektu po byłej kotłowni przy ul. Grodziszczarskiej. Jarosławska elektrociepłownia będzie pierwszą z trzech, jakie zamojska spółka zamierza wybudować na terenie województw: chełmskiego, zamojskiego i przemyskiego.

Z trzydniową wizytą wybrała się do Michałowic na Słowację delegacja władz Jarosławia. W marcu br. obie strony podpisały wstępną umowę o nawiązaniu partnerskich stosunków. Tym razem podpisano umowę o współpracy ekonomicznej i kulturalnej między miastami. Obie strony zadeklarowały, że w przyszłości kontakty te zawołują organizacją imprez sportowych, takich jak: piłka nożna, piłka ręczna, koszykówka, organizacją tygodnia kulinarnego, wymianą eksponatów muzealnych, studentów. Umowę podpisali burmistrzowie: Jarosławia – Jerzy Matusz i Michałowic – Ladislaw Ebsky.

### PRZEWORSK

Mieszkańcy ulic: Wojska Polskiego, Czarnieckiego i Klonowej w Przeworsku udzieliли pomocy powodziom z woj. rzeszowskiego. Zebrano: 2,5 tony zboża, 3 tony ziemniaków, mąkę, cukier oraz odzież i sprzęt rolniczy. Dary zostały przewiezione do wsi Górki w gminie Borowa i przekazane mieszkańcom, których dotknęła ubiegłoroczna powódź. Dodatkowo na konto powodziarstwa przekazano 900 zł.

Najstarsze zabytki kultury chrześcijańskiej woj. przemyskiego będą poddane renowacji. W Przeworsku pieniądze zostaną przekazane na zespół bożograczy, kościół p.w. św. Ducha pochodzący z XV w. Środki finansowe na odnowę zabytków pochodzą z Funduszu Kościelnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Głównym celem będzie przywrócenie bazylice i innym zabytkom ich pierwotnej formy historycznej.

WYŻSZA SZKOŁA  
ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA  
W PRZEMYSŁU

ZAPRASZA NA  
dwustopniowe studia na kierunku  
„administracja”  
I stopień – 3-letnie wyższe studia  
licencjackie  
Absolwenci uzyskują dyplom ukończenia  
studiów wyższych  
(specjalności: zarządzanie, administracja  
publiczna, celna, finansowa)  
II stopień – 2-letnie studia magisterskie  
prowadzone na podstawie porozumienia  
z UMCS w Lublinie

3-letnie wyższe studia na kierunku  
„zarządzanie i marketing”

Informacje i zapisy:  
37-700 Przemysk, ul. Żołnierzy I Armii WP 2  
(Pałac Lubomirskich – siedziba WSAiZ).  
Tel./fax (016) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie  
informator pod wskazany adres!

AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

Plus GSM Modex

Podbijamy Solinę!

Zasięg sieci Plus GSM  
nad Żalaniem Solińskim i w Krośnie

RZESZÓW: C.H. Europall, tel./fax (0-17) 852 44 35,  
ul. Asnyka 2, tel. (0-17) 852 06 79  
MIELEC: ul. Dworcowa 4/28 (Pasaż: II poziom), tel. (0 17) 788 51 40  
PRZEMYSK: plac Na Bramie, tel. (0 16) 678 62 60  
Wyb. Piłsudskiego 1, tel. (0 16) 678 49 10  
JAROSŁAW: ul. Grodzka 21, tel. (0 16) 621 82 88  
KROSNO, Rynek 27, tel. (0 13) 436 89 66, fax (0 13) 436 89 88  
TARNOBRZEG: ul. Mickiewicza 1, tel. (0 15) 822 61 08  
TARNÓW: ul. Słoneczna 29/33 (D.H. Zenit), tel. (0 14) 27 23 00  
STALOWA WOLA: B. & S. GSM, ul. Okulickiego 64, tel. (0-15) 844 80 54

W Pruchniku pożegnano byłego komendanta Marka Papalę

# Pruchnik w żałobie

Trzema salwami Kompanii Reprezentacyjnej Policji pożegnano na cmentarzu w Pruchniku byłego komendanta głównego policji, generała Marka Papalę. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło kilka tysięcy osób. Przybyli prawie wszyscy mieszkańcy Pruchnika. Przygotowania do pogrzebu trwały kilka dni. Od rana przy głównej ulicy prowadzącej przez Pruchnik gromadziły się tłumy mieszkańców i przyjezdnych. Zamknięto wszystkie drogi wjazdowe. Na kilka godzin wstrzymano ruch kołowy.

**P**olicja szczerze otoczyła kościół i przyległy do niego plac. Do kościoła wypuszczano tylko obsługę i księży. Porządku pilnowali policjanci ściągający do Pruchnika z całego województwa i funkcjonariusze BOR. Pojawili się także funkcjonariusze z brygady antyterrorystycznej i strzeły wyborowi, którzy zajęli dach jednego z budynków przy kościele.

Trumnę ze zwłokami Marka Papalę przywieziono do Pruchnika około 11.30. Przy dźwiękach marsza żałobnego wniosła ją do kościoła Kompania Honorowa Policji. Honorową straż pełnili przy niej na zmianę funkcjonariusze policji, straży pożarnej i miejscowa straż grobowa w ludowych strojach.

Dzień przed pogrzebem w Pruchniku, w warszawskim kościele św. Krzyża odbyła się msza żałobna. Komendant Marek Papala został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W jego imieniu odznaczenie złożył na trumnę Marek Siwiec,

szeef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

O godz. 13. do Pruchnika przybyli przedstawiciele władz państwowych. Lista osób z Warszawy, które miały gościć w Pruchniku, aktualizowana była jeszcze rano przed pogrzebem. Nie przybył oczekiwany przez pruchniczanie prezydent Aleksander Kwaśniewski. Reprezentował go podsekretarz stanu Marek Dukaczewski. W delegacji znaleźli się również: marszałek Sejmu Maciej Płażyński, przedstawiciele rządu – ministrowie MSWiA Krzysztof Budnik i Bogdan Borusewicz oraz Włodzimierz Cimosziewicz (były premier) i Leszek Miller (były minister MSWiA). Drogi z miejscowego stadionu, na którym wylądowały helikoptery, do kościoła parafialnego św. Mikołaja pokonał pieszo. W małym kościółku z trudem pomieściła się najbliższa rodzina. W pierwszych rzędach zasiadali krewni generała, a także przedstawiciele władz państwowych, duchowieństwa i komendanci policji z całej Polski. Miejsce przed trumną zajęła żona Małgorzata i córka Natalia. Na pogrzeb przyjechał poprzednik Marka

Papalę general Jerzy Stańczyk oraz obecny komendant główny, inspektor Jan Michna.

Wszystkich zgromadzonych przywitał proboszcz parafii w Pruchniku, ksiądz Kazimierz Trelka. Wspominając tragicznie zmarłego mówił: – Szanowny generał. *Zawsze przejeżdżając do Pruchnika dążyłeś do tej świątyni. Pamiętaj, jak jeszcze mówiłeś: „Nigdzie się tak dobrze nie modłę jak tutaj”. U kresu tej drogi zwów tu przejechałeś. Będziemy się starać dobrze modlić. Nie tylko dzisiaj, byś jak najrychlej dostąpił zjednoczenia z Bogiem. Odpoczywaj w pokoju.*

Mszy przewodniczył krajowy duszpasterz policjantów Marian Duś w asyście kilku księży, m.in. księdza parafialnego Henryka Janakowskiego z kościoła św. Brygidy w Gdańsku. W wygłoszonej homilii mówił o zasługach generała i jego zaletach. Podkreślał, że był człowiekiem odpowiedzialnym, przykładowym ojcem, dobrym mężem, ale przede wszystkim był policjantem, a więc człowiekiem na nieustannej służbie. – *Z pewnością wiedział więcej niż każdy z nas o tych wszystkich, którzy kierują się jedynie pragnieniem zysku i zemsty. Wiedział więcej o tych, co tworzą świat przestępczy.*

Biskup Marian Duś przypomniał, że to Marek Papala wydał walkę przestępcom, zwalczał handlarzy narkotyków, gangi i organizacje przestępcze. Z myślą o obywatelach postanowił przeprowadzić reformę w samej policji. – *Pragnął, by każda dzielnica, miasto i wioska były bezpieczne, by policjant był ceniony przez ludzi, pragnął także, by sami policjanci kierowali się kodeksem etycznym w życiu i pracy.*

Biskup zaapelował do zgromadzonych o pracę nad zlikwidowaniem zła, do rodziców – o

odpowiedzialność za dzieci. Przestrzegł przed zbyt liberalizmem, obyczajową utopią bezstresowego wychowania i hasłami zachęcającymi do życia na luzie. Wzywał do zbudowania w społeczeństwie ładu i porządku, należącego i sumiennego egzekwowania prawa, które będzie zniechęcać do nadużyć.

– *Oby ta śmierć pogłębiła w nas wszystkich poczucie odpowiedzialności za losy naszej ojczyzny i obywateli. Walka ze złem się nie kończy, musimy ją wszyscy podejmować na każdym odcinku. Niech ta bolesna śmierć młodego komendanta policji Marka Papalę ciągle nam przypomina i zachęca do działania* – powiedział na zakończenie homilii.

Podczas mszy odczytano list kondolencyjny metropolity przemyskiego arcybiskupa Józefa Michalika, który napisał: „Śmierć zadana człowiekowi, który opierał się siłom zła, często zorganizowanego, woła o pomstę do nieba”.

Na zakończenie mszy żałobnej Marka Papalę pożegnał w imieniu mieszkańców Pruchnika wójt gminy Wacław Szkoła, który powiedział m.in.: – *Od chwili wystąpienia informacji o tragicznej śmierci naszego rodaka Marka Papalę społeczność lokalna zadaje sobie pytanie: dlaczego musiał odejść w pełni życia? Kto wydał na niego wyrok i za co? Kto wykonał ten wyrok? Czy tak powinno się kończyć życie zdolnego i pracowitego człowieka? Czy taka powinna być nagroda za wierną i dobrą służbę państwu? Jako lokalna społeczność dotknięta bólem oczekujemy, że ofiara, którą złożył, nie pójdzie na marne.*

Po żałobnym nabożeństwie kondukt pogrzebowy przeszedł na miejscowy cmentarz. Trumnę ze zwłokami złożono w rodzinnym grobie. Dorota WILK

## Na pożegnanie

**List prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego:**

**K**ażda śmierć jest bolesna, tym bardziej gdy odchodzi człowiek wielkiego formatu. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Trudno jednak wypełnić puste miejsce, jakie zostawił po sobie generał Marek Papala. Jego rodzina i bliscy stracili opiekuna, wiernego i oddanego przyjaciela. Polska policja straciła wybitnego fachowca, znakomitego prawnika, doskonałego organizatora i cenionego pedagoga, który w szczególnym czasie, gdy pracował jako zastępca komendanta, a następnie jako komendant główny policji nie szczędził sił i energii, by stała się ona formacją nowoczesną, zdolną do sprostania wyzwaniom, jakie niosą z sobą zagrożenia współczesnej cywilizacji. Społeczność Pruchnika straciła swojego obywatela, mieszkańca, który był jej dumą i chlubą, życzliwego i serdecznego wobec kolegów i przyjaciół, sąsiadów i znajomych. (...)

dy jej sukces albo porażkę traktował jak własną. Trudno sobie wyobrazić, że miał wrogów. (...)

**Inspektor Jan Michna, Komendant Główny Policji:**

**O**puścił nasze szeregi były zwierzchnik policji, przyjaciel nie tylko najbliższych współpracowników, lecz także wszystkich uczciwych i sumiennych policjantów. Człowiek, który poświęcił swój czas i talent sprawie umocnienia porządku prawnego i bezpieczeństwa publicznego. Był bezwzględny wobec faktów hańbienia policyjnego mundurów wszelkimi przejawami nieuczciwości i sprzedajności. Trudno dziś powiedzieć, z której inspiracji działał zabójca Marka. Wierzę, że znajdziemy odpowiedź na to pytanie. Dziś jedno jest pewne: ujawnienie mordercy szefa policji jest ambicją wszystkich policjantów, zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by zbrodniarz został złapany i poniosł właściwą karę. (...) Żegnamy Cię, Generale! Cześć Twojej pamięci!

**Bogdan Borusewicz, wiceminister MSWiA:**

**K**iedy osiągnęła go śmierć, miał zaledwie 39 lat i ogromny dorobek życiowy. Marek Papala był najmłodszym komendantem policji w całej historii. Funkcjonariuszem o nieskazitelnym opinii, a przede wszystkim – człowiekiem wrażliwym na zło i niesprawiedliwość. Rozpoczynając reformę bezpartonową walkę z przestępczością zorganizowaną, bandytyzmem i narkobiznesem. Celem jego działania było bezpieczeństwo i spokój społeczeństwa, któremu starał się służyć jak najlepiej. Był bardzo wyczułony na odbiór społeczny formacji, którą dowodził. Każ-

**Jan Bartmiński, wicewojewoda przemyski:**

**I**nspektor Marek Papala nie żyje. Ta wiadomość zelektryzowała wszystkich mieszkańców województwa przemyskiego – tych, którzy go znali i tych, którzy go nie znali. Był wiernym synem ziemi przemyskiej, wiernym synem Pruchnika. Tu urodzony, do szkoły chodził w pobliskim Jarosławiu i z tymi terenami związaną był przez całe swoje życie. To tu – na ziemi przemyskiej, to tu – w Pruchniku, to tu – w rodzinie Heleny i Jana Papalów pojał znaczenie słów: Bóg, Honor i Ojczyzna. Honoru nie spłamił, Ojczyźnie służył do końca. Spój spokojnie.

PROGRAM OPEL

BEZPŁATNIE!



PRZEDŁUŻONY DO TRZECH LAT PROGRAM OPEL ASSISTANCE



UBEZPIECZENIE KOSZTÓW NAPRAWY PRZEZ DWA LATA PO WYGAŚNIĘCIU GWARANCJI



OPEL

ZAPRASZAMY

RES-TOP sp. z o.o.  
ul. Rejtana 67, RZESZÓW  
tel. 852-52-27, fax 852-54-34

## Zamachy XX wieku

**29 lipca 1900 r.** – w Monzie z rąk zamachowca-anarchisty Angelo Bresciego ginie król Włoch Humbert I.

**14 września 1901 r.** – anarchista Leon Czolgosz zamordował w Buffalo 25. prezydenta Stanów Zjednoczonych Williama McKinleya.

**11 czerwca 1903 r.** – w Belgradzie liberalni oficerowie pod wodzą Dragutina Apisa skutecznie targnęli się na życie serbskiej pary królewskiej: Aleksandra I i Dragi Masin.

**18 marca 1913 r.** – podczas tradycyjnego spaceru zabity został w Salonikach król Grecji Jerzy I. Strzały oddała osoba chora psychicznie.

**28 czerwca 1914 r.** – 19-letni licealista Gawrilo Princip strzałami z pistoletu zamordował w Sarajewie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga, następcę tronu austro-węgierskiego oraz jego małżonkę Zofię von Hohenberg.

**30 grudnia 1916 r.** – w Piotrogradzie zamordowano Grigorija Rasputina. Dokonali tego po-

spoju ksiądz Jusupow i deputowany do Dumy Puryszkiewicz.

**22 sierpnia 1922 r.** – Michael Collins, szef tymczasowego rządu irlandzkiego został zabity w zasadzce zorganizowanej przez Irlandzką Armię Republikańską.

**20 lipca 1923 r.** – sześciu rewolucjonistów zabiło podczas przejażdżki samochodem byłego meksykańskiego generała Pancho Villę.

**6 maja 1932 r.** – rosyjski emigrant Paweł Gorguloff zamordował w Paryżu prezydenta Francji Paula Doumera.

**30 stycznia 1948 r.** – wielki indyjski przywódca Mahatma Gandhi stał się ofiarą zamachu hinduskiego fanatyka.

**22 listopada 1963 r.** – dawny żołnierz „marines” Lee Harvey Oswald oddał trzy strzały w kierunku samochodu, którym podróżował John Fitzgerald Kennedy. W Dallas w stanie Texas zginął w zamachu 35. prezydent Stanów Zjednoczonych.

**24 listopada 1963 r.** – podczas przewożenia L. H. Oswalda z siedziby policji do więzie-

nia w Dallas właściciel jednego z barów Jack Leon Rubinstein, zwany Jackiem Ruby, dokonał udanego zamachu na zabójcę J. F. Kennedy’ego.

**4 kwietnia 1968 r.** – pastor Martin Luther King, przywódca amerykańskiego ruchu antyrasistowskiego został śmiertelnie raniony podczas zamachu, gdy przemawiał z balkonu hotelu w Memphis w stanie Tennessee.

**6 czerwca 1968 r.** – senator Robert Kennedy, brat zamordowanego prezydenta J. F. Kennedy’ego został zastrzelony w zamachu w Los Angeles. Zabójcą był Jordańczyk Shirhan Bishara.

**9 sierpnia 1969 r.** – w Los Angeles w bestialski sposób zamordowana została aktorka Sharon Tate, żona reżysera Romana Polańskiego. Zamachowcy, których przywódcą był Charles Manson, zamordowali wówczas jeszcze 4 osoby.

**23 marca 1980 r.** – w Salwadorze podczas odprawiania Mszy św. 4 uzbrojonych ludzi zastrzeliło arcybiskupa Carlosa Huberta Romero.

**8 grudnia 1980 r.** – w Nowym Jorku 25-letni Mark Chapman zamordował byłego członka grupy „The Beatles” Johna Lennona.

**6 października 1981 r.** – 3 egipskich żołnierzy zamordowało prezydenta tego kraju Anwar el-Sadata, gdy ten przyjmował defiladę wojskową w Kairze.

**21 sierpnia 1983 r.** – na lotnisku w Manili (Filipiny) ofiarą zamachowca padł Benigno Aquino, szef opozycji politycznej na Filipinach, który po trzyletnim wygnaniu w USA wracał do kraju.

**31 października 1984 r.** – w Delhi zamordowano premier Indii Indirę Gandhi. Czynu tego dokonało dwóch Sikhów z jej ochrony osobistej.

**28 lutego 1986 r.** – w centrum Sztokholmu, gdy w towarzystwie żony wchodził do kina, zastrzelony został premier Szwecji Olof Palme. Strzał w płeć kulą 9 mm był skuteczny.

**21 maja 1991 r.** – były premier Indii Radziw Gandhi zginął w zamachu terrorystycznym w miejscowości Sriperambudur koło Madrasu. Opracował: MG

# Ostatnia droga generała

Fotoreportaż Jacka Szewca



## Wakacje z paszportem

Na wyjazd do Tunezji czy Australii decyduje się niewiele osób. Ci, co mają mniej zasobną kieszeń wybierają słoneczną Italię. Tak czy inaczej, aby wyjechać do innego kraju, potrzebny jest paszport, którego wystawienie kosztuje.

Niektórzy mają prawo do korzystania z ulg, inni paszport dostają za darmo. Po złożeniu w urzędzie wojewódzkim wniosku z prośbą o dokument, dołączeniu trzech fotografii oraz uiszczeniu opłaty skarbowej w wysokości 1,50 zł musimy poczekać miesiąc, nim staniemy się właścicielami paszportu. Jak nas poinformowała Irena Bednarska, kierownik Oddziału Paszportów przy UW w Przemyślu, obecnie dokument ważny jest 10 lat. Wystawienie paszportu (oprócz opłaty skarbowej) kosztuje 100 zł. Dzieci, które w chwili ubiegania się o paszport nie ukończy-

ły szesnastego roku życia, otrzymują go bezpłatnie. Ulgą 50 proc. przysługuje młodzieży uczącej się w średnich szkołach dziennych, studentom studiów stacjonarnych. Podobna ulga przysługuje: inwalidom, emerytom, rencistom (współmałżonkom będącym na ich utrzymaniu), kombatanom, osobom przebywającym w domach opieki społecznej lub zakładach opiekuńczych oraz tym, którzy korzystają z pomocy społecznej pobierając zasiłki stałe.

W przypadku, gdy osoba jest pensjonariuszem domu opieki społecznej lub pobiera zasiłek stały i wyjeżdża za granicę na długotrwałe leczenie, paszport otrzymuje bezpłatnie. Osoba składająca wniosek o nowy paszport z powodu wady technicznej, nie nie płaci.

Jeżeli stracimy paszport w wyniku kradzieży koszt wynosi 100 zł. Najwyższą kwotę (300-400 zł) uiszcza się, gdy dokument ulegnie zniszczeniu

lub zgubieniu z winy posiadacza. Jak się okazuje, nie wszyscy, którzy złożyli wniosek o przyznanie paszportu, otrzy-

mują go. Na wniosek uprawnionych organów prośba o dokument może zostać załatwiona negatywnie. Mag-

## Sprostowanie

W *Życiu Przemyskim* w artykule „Ostra rywalizacja – Nowy Przewodniczący AWS w Lubaczowie” redaktor stwierdził, że dotychczasowym przewodniczącym Rady Miejskiej AWS w Lubaczowie był Adam Swatek. Powyższe jest niezgodne z prawdą, gdyż dotychczas funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej AWS w Lubaczowie pełnił Andrzej Buczek. Z chwilą wyboru Andrzeja Buczka na przewodniczącego Zarządu Regionu „Solidarności” Ziemi Przemyskiej i w związku z jego rezygnacją z dotychczasowej funkcji w Radzie Miejskiej AWS na zebraniu Rady Miejskiej AWS w Lub-

czowie 17 czerwca 1998 r. zgłoszono dwie kandydatury na przewodniczącego Rady Miejskiej AWS w Lubaczowie, tj. Adama Swatka – dotychczasowego zastępcę przewodniczącego Rady Miejskiej AWS w Lubaczowie i Józefa Karasia – byłego kierownika Urzędu Rejonowego w Lubaczowie.

W głosowaniu tajnym przewodniczącym Rady Miejskiej AWS w Lubaczowie przewagę jednego głosu został Adam Swatek – dotychczasowy zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej AWS w Lubaczowie.

Pełnomocnik Rady Regionalnej AWS w Lubaczowie  
Andrzej BUCZEK

Firma Reklamowo - Usługowa  
"PROFIL" s.c.  
37-700 Przemyśl, ul. Słowackiego 71 / 18  
tel. (099) 678 410  
REGON 650248700, NIP 785-19-48-931

Jako jedna z niewielu firm  
w naszym regionie proponujemy  
PAŃSTWU.

PIELĘGNACJĘ ZIELENI:  
- STRYZENIE ZYFOPŁOTÓW  
- KOSZENIE TRAWNIKÓW  
- PIELĘGNACJA DRZEWEK  
- WYCINKA DRZEW  
- UKŁADANIE TRAWNIKÓW

PRACE NA WYSOKOŚCIACH:  
- MALOWANIE DACHÓW  
- MALOWANIE KOMINÓW  
- MALOWANIE KONSTRUKCJI STALOWYCH

PROPONUJEMY RÓWNIEŻ INNE  
USŁUGI ZWIĄZANE Z PRACĄ  
NA WYSOKOŚCI:

- ZAWIESZANIE REKLAM  
- ZAWIESZANIE KASETONÓW  
- MYCIE OKIEN NA HALACH  
- WYNAJEM PODNOŚNIKA

6488

Sklep indyjski  
**KRISHNA**  
w Przemyślu  
ul. Słowackiego 10  
poleca:

♦ odzież  
♦ biżuterię  
♦ rękodzieła  
♦ kadzidła  
♦ muszle

Zapraszamy również do nowo  
otwartego sklepu przy ul. Długosza 6  
Niniejsze ogłoszenie reklamowe upoważnia  
do 10 % rabatu w naszych sklepach

6626

**REKLAMA**  
W KAŻDYM WYMIARZE!

**PROREK art**

- REKLAMY WIZUALNE  
TABLICE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE, REKLAMY ŚWIETLNE
- FOLDERY, PLAKATY  
PRZYGOTOWANIE, SKANOWANIE, DRUK
- UPOMINKI REKLAMOWE  
BRELOKI, CZAPKI, KOSZULKI ...

Przemyśl, ul. Lwowska 154, tel. 678 01 61

5734

Jak w Przemyskim węgiel drzewny wypalają

# Smolarzy los

– Najlepszy węgiel drzewny wychodzi z drewna liściastego, jak buk, grab, dąb. Owszem, z iglastego też się wypala, tyle że nie u nas, a raczej w Bieszczadach – mówią smolarze z Trójcy niedaleko Arłamowa.

Oprócz nich kopca jeszcze w Makowej, Brylińcach, Faszyninie i na Panieńskim Czubie. Właściwie nie wiadomo jak ich nazywać, skoro sami mają wątpliwości. Termin „wypalacze” źle się kojarzy, zaś określenie „pracownicy obsługi retort do wypalu węgla drzewnego” jest długie i brzmi zbyt urzędowo. Nie warto łamać sobie głowy, lepiej pozostać przy „smolarzach” lub „smoluchach”, tym bardziej że w Bieszczadach nikt o nich inaczej nie powie. Poza tym sam termin oddaje w pewien sposób rodzaj wykonywanej przez nich pracy. Kiedy bowiem wybierają szuflami gotowy węgiel z pieców, kurzy się niemilosiernie. Nie dziwnego, że potem wyglądają jak... no właśnie.

## Resztę dopełni ogień...

Zanim jednak wybiorą, muszą rzecz jasna nalożyć. Drewniane bale układają się warstwami w tzw. rajki. Wchodzi tego do środka ok. 13 m sześciu. Robota to ciężka, bo kłocę mogą ważyć 50 i więcej kilogramów. Palenisko przygotowane, można zamknąć drzwi i jeśli trzeba – uszczelnić je dodatkowo gliną. Resztę dopełni ogień, powietrze i woda. Wewnątrz płomienie buzuja aż miło. Podpatrzyć tego oczywiście się nie da, bez ryzyka opalenia co najmniej rzesz. W każdym razie żelwne poszycie retorty gorące być musi, skoro nikt z nas nie odważył się go dotknąć. Górą wali gęsty dym, którego obłoki ścielą się hen ponad lasami i polami. Z daleka to nawet przyjemnie pachnie, nie tylko rozjeżdżać się z kielbasą i patykami. Tymczasem smolarze mają po dziurki w nosie owego smogu i toksyn, które z sobą niesie. Cóż, nie ma rady... Tak czy owak, w ciągu najbliższych dwunastu godzin muszą pilnować, by ogień nie strawił doszczętnie zawartości retorty. W tym celu stopniowo ograniczają cug, zamykając po kolei górną klapę i mniejsze otwory w dolnej części pieca. Zasada jest taka: drewno spala się od góry do dołu, po zamknięciu urządzenia. Rozżarzone węgle u jego podstawy wyznaczają

czas ostatecznego zduszenia ognia. Odcina się dopływ tlenu, po czym wlewa do środka do sześciu wiader wody. Po upływie doby operacja jest zakończona, można otwierać drzwi.

## Zawód, jak wiele – niebezpieczny

Raz się okazało, że to nie takie proste. Ze dwa lata temu, gdzieś głęboko w Bieszczadach, dwie osoby straciły przy tym życie. Najpierw do pieca wskoczył mężczyzna z zamiarem wypchnięcia od środka zablokowanych wrót. Kiedy nie dawał znaków życia, jego śladem poszła kobieta, która tamtego dnia zastępowała nieobecny mąż. Niestety, nie przyszło jej do głowy, by zabezpieczyć się drabiną na wypadek nagłego osłabienia. Mogłaby przecież próbować wydostać się na świeże powietrze. Oboje zabił czad, nie mieli odwrotu.

Węglem wypełnia się worki, ale się ich nie wiąże, by mógł jeszcze doschnąć. Odbiorcy określają normy wilgotności i są przy tym dosyć rygorystyczni. Niekiedy malutkie, niewidoczne gołym okiem zarzewie powoduje ponowne zapalenie bryłek. Albo nieuwaga i zaproszenie ognia, jak to miało miejsce właśnie w Trójcy ubiegłego roku. Ktoś wyrzucił niedopałek papierosa z samochodu, wiatr poniosł go w kierunku worków i nieszczęście gotowe. Przepadło prawie wszystko, co się na placu znajdowało. Oprócz oczywiście pieców. Trzeba wiedzieć, że jeden kosztował kilka lat temu ok. 50 mln. starych złotych. Trudno w to uwierzyć, kiedy się na nie patrzy. Pomyślałby kto, ot pospawane, porządnie blachy, a jednak... Dla złodzieja byłaby to nie lada gratka, o ile zdołałby je objąć, a następnie unieść. Na szczęście jeszcze się taki nie urodził, co by dźwignął na raz cztery tony.

## Pięty rok w fachu

Również czterech ludzi pracuje przy wypalaniu węgla w Trójcy. Dwóch z nich, Leszek i Krzysiek, robi w tym fachu już piąty rok. Wstają o trzeciej, w pół do czwartej rano i harują do wieczora. Jak właściciel interesu ma zamówienia, głównie



Z każdej retorty wybiera się od 1-1,2 ton węgla.



– Węgiel też jest lepszy i gorszy. Ten jest dobry, grabowy, w dużych bryłkach – mówi Leszek.

z zagranicy, to wypalają dzień po dniu przez trzy miesiące – od czerwca do sierpnia. Dziesięciu baniek na miesiąc nie wyciągną, mimo że mają płacone 35 złotych od tony na jednego. Dawniej płacili mniej, ale była też mniejsza konkurencja i się lepiej kalkulowało. – *Gdzieś trzeba w końcu pracować... Dobrze, że jesteśmy kawalerami, bo by nam żony nie pozwoliły na tę robotę. Jak jednemu koleźce, który po tygodniu więcej się nie pojawił, bo jego żona nie mogła dłużej znieść tej wiecznej czarnej, osmolonej sadzą wanien, gdy po powrocie do domu się w niej kąpał. Warunki, jak widzicie: prądu nie ma, wodę do gotowania nosimy z rzeki, brakuje odzieży ochronnej, czasem z baraku wyganiamy żmije, myszy i szczury.*

Taka jest smolarzy dola. No, ale gdyby nie ich praca, nie byłoby grilli i tych wszystkich smakowitości, jak pieczone befszytki, szaszłyki i kury... jf



Pieca załadowane, resztę dokona ogień, powietrze i woda.

Z historii pewnej sesji

## Miara pijaństwa jest płynna

Przewodnicząca rady odczytała pismo – wniosek radnych o unieważnienie obrad poprzedniej sesji rady gminy, ponieważ duża grupa radnych piła alkohol, zauważyło się również pijanych softysów.

Na tej podstawie radni twierdzili, że podejmowane w tym czasie uchwały rady pod wpływem alkoholu nie odzwierciedlały faktycznych odczuć radnych, wobec tego można uznać je za nieważne.

Pismo skierowane do przewodniczącej rady wysłano również do Wojewody Przemyskie-

go, redakcji *Życia Przemyskiego* i *Nowin* oraz Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego w Przemysku. Przewodnicząca uznała, że pismo to wyolbrzymia sprawę ostatniego ineydentu.

Radny Ryznar Marian ubolewał nad wnioskiem radnych. Przecież on ośmiesza całą radę w województwie. Jeżeli ktoś zauważył taką sytuację, mógł przecież wstać i zgłosić wniosek o wyprowadzenie pijanych. Wychodzi na to, że ci co się podpisali pod wnioskiem byli w porządku a pozostała grupa była pijana, to jest odwołanie się do opinii publicznej oraz obraza

pozostałych radnych. Radny Gołąb Bolesław uważał, że miara pijaństwa jest płynna. Bardziej dużo osób posilkowało się alkoholem.

Radny Zołnyiak Władysław zapytał pana Klaka, ile on sam podpisał takich pism, gdy był w poprzedniej kadencji przewodniczącym rady. Radna Macina Bogumiła była oburzona takim wnioskiem, z którego wynika, że pozostali radni jak również ona byli pijani. Radny Kraus Mięczysław uznał, że istotnie przeciwstawiał się panu Puchalskiemu na ostatniej sesji i gdyby takie pismo skierowane było do

prezydium, sam by się podpisał ale po co ośmieszać radę.

Radny Klak zwrócił się do przewodniczącej rady, aby się wypowiedziała, czy radni pisząc taki wniosek źle zrobili mając na uwadze przyszłe obrady sesji. Radny Marczewski Andrzej oświadczył, że podpisał taki wniosek ale był pewny, że skierowany jest on do prezydium, jeżeli ma on być wysłany dalej to on się wycofuje i już nigdy nie podpisze żadnych wniosków. Radny Kopec Kazimierz uważał, że na ostatnich sesjach rady dzieje się tak, że na jednej sesji coś się podejmuje a na następ-

nej wycofuje. Uznał, że nie przyjeżdża tu po to, aby robić z siebie idiotę. Radny Pocięcha Zenon zwrócił się do radnego Kopcia, że przecież on sam podpisał kolejny wniosek o odwołanie całego zarządu i w związku z tym wycofano tamten wniosek.

Radny Ryznar Marian uważał, że wniosek jest słuszny, tylko zależy gdzie został wysłany. Radny Zołnyiak Władysław uważał wobec tego, że należy nadać tok urzędowy temu pismu. Radny Ryznar Marian sprzeciwił się, nie chcąc zastawiać swojego honoru. Radny Gołąb Bolesław, który był inicjatorem wniosku,

podarł pismo. Sprawę uznano za niebyłą.

Fragment ten pochodzi z protokołu obrad Rady Gminy Wiązownica 4 maja 1995 roku. Pisownia oryginalna.

Jeżeli radnym ostatniej kadencji Rady Gminy Wiązownica ponownie uda się wejść do rady, proponuję, by zaraz na pierwszym posiedzeniu uchwalili skalę miary płynności pijaństwa, po to, by w przypadku powtórnego picia na sesji alkoholu nie mieli już wątpliwości czy byli pijani, czy też nie.

Dorota WILK

Co się stało z Piotrem?

# Nie wyjaśniona sprawa

W ubiegłą środę, prawie w centrum Przemyśla młody mężczyzna w czasie awantury skaleczył scyzorykiem swoich dwóch kolegów, a następnie skoczył w nurty Sanu. Od tego momentu nikt go więcej nie widział.

Gdyby nie ten fakt, całe zajście (awantura) nie warte byłoby nawet krótkiej notatki w kronice policyjnej. Niestety, mimo że upłynęło już kilka dni, w czasie których prowadzono poszukiwania, nie odnaleziono sprawcy zajścia, ani żywego, ani martwego.

**W** środę 24-letni przemyslanin Piotr P. wraz z trójką kolegów, z którymi pracował w jednej z prywatnych firm, poszli do baru na piwo. Był to pewnego rodzaju rewanż za imprezę, jaką kilka dni wcześniej Piotr zafundował z okazji swoich imienin. Przy kilku piwach i butelce wódki spędzili prawie dwie godziny. Następnie odprowadzili na przystanek przy ulicy Jagiellońskiej jednego z kolegów, po czym już w trójkę odwiedzili bar „Mniszek”, gdzie wypili dwie butelki wina. Kiedy następny z towarzystwa zaczął zbierać się do autobusu, wyszli z baru i znowu poszli na przystanek. Okazało się, że do odjazdu jest jeszcze trochę czasu, zdecydowali się więc pójść na Zasanie, a po drodze wstać na piwo. Przeszli przez przejście na skrzyżowaniu z ulicą Sportową i koło budki z biletami MZK zaczęła się awantura. Podobno Piotr zrobił się agresywny, zaczął – jak to określają koledzy – „szpanować siłę i stawiać się”. W pewnym momencie wyciągnął z kieszeni scyzoryk z ponad dziesięciocentymetrowym ostrzem i blokadą. Koledzy znali ten nóż i widzieli jak Piotr przed paroma dniami ostrzył go w pracy, ale nie podej-

rzewali, że może użyć go przeciwko nim.

– *W pewnym momencie poczułem ból i zauważyłem krew na dłoni – opowiada jeden z nich. – Nawet nie wiem, jak i kiedy to się stało. Odszedłem kilka kroków i chusteczką zatamowałem krwawiącą ranę.* Tymczasem Piotr skaleczył dwa razy, również w dłoń, drugiego kolegę, który zaczął uciekać wzdłuż Sanu w kierunku mostu kołowego. Piotr natomiast zbiegł ścieżką na brzeg rzeki i w ubraniu skoczył w wodę. Nikt go nie gonil, trudno więc znaleźć jakieś racjonalne motywy tego kroku. Być może na jego decyzji zaważył wypity wcześniej alkohol.

### Człowiek w wodzie

W tym czasie po drugiej stronie Sanu, w okolicy mostu kolejowego i tzw. przystani, na brzegu siedziało kilku wędkarzy. W pewnym momencie na środku rzeki, w miejscu, gdzie nurt jest najsilniejszy, zauważyli płynącego mężczyznę. Na powierzchni widać było tylko głowę, która raz po raz znikala pod wodą. Kilku z wędkarzy błyskawicznie zrzuciło z siebie ubrania i skoczyło na ratunek. Nie było to proste, gdyż po-

ziom wody był dość wysoki, a prąd akurat w tym miejscu był bardzo wartki. Płynący widzieli, jak topiący się znikal pod wodą na coraz to dłuższe chwile. Wtedy jeden z ratowników sam zaczął się topić, na szczęście płynący w pobliżu kolega zauważył to i wyciągnął go na brzeg. Tymczasem Piotr zniknął im z oczu. Gwoli wyjaśnienia należy dodać, że nie wszyscy, którzy pośpieszyli na ratunek, byli trzeźwi, co było powodem dodatkowego zamieszania.

Kiedy wędkarze próbowali ratować Piotra, po drugiej stronie rzeki, tam gdzie zaczęła się awantura, był już policyjny patrol. Poszkodowani (skaleczeni) nie bardzo wiedzieli, co się stało. Być może, że zajęci sobą, nawet nie zauważyli niebezpieczeństwa, w jakim był ich kolega. Policjanci błyskawicznie zawiadomili ratowników ze straży pożarnej, którzy zjawili się po kilku minutach z łodzią. Kilku-godzinne przeszukiwanie nadbrzeżnych krzaków i penetracja nurtu nie dały rezultatów. Póź-

nym wieczorem, kiedy zrobiło się już zupełnie ciemno, akcję przerwano. Na drugi dzień wznowiono, lecz bez rezultatu.

Dlaczego to zrobił? Czy była to desperacka próba samobójstwa, czy nie przemyślana ucieczka przed odpowiedzialnością, zakończona tragicznie? Pojawiały się też sugestie, że Piotr skacząc do wody chciał zmylić ślady i przeczekać gdzieś pod krzakami, aż sprawa ucichnie.

Jeden z zajmujących się tym policjantów powiedział, że tak

długo, aż nie odnajdzie się żywy Piotr lub jego ciało, sprawa będzie nie wyjaśniona.

### Z ostatniej chwili

We wtorek, już po złożeniu materiału, otrzymaliśmy wiadomość z Komendy Rejonowej Policji w Przemyślu o tym, że w poniedziałek po południu w Sanie, kilkadziesiąt metrów poniżej mostu kolejowego znalezione zostały zwłoki Piotra P. Na ciele denata nie ujawniono żadnych obrażeń.

Sewu

## Otwarte Drzwi w Korytnikach

# Zielone Lato

Podczas „Dni Otwartych Drzwi” w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Korytnikach podsumowano konkursy „Agroliga '98” oraz „Zielone Lato”.

**C**elem konkursu „Agroliga” jest promocja najlepszych rolników i firm działających w branży rolnej i przetwórczej produktów rolnych. Wstępnego wyboru kandydatów dokonał ODR, ale o końcowym zwycięstwie decydowali czytelnicy *Nad Sanem* – miesięcznika wydawanego przez ośrodek w Korytnikach. Wśród nich największym uznaniem cieszyły się zakłady przetwórstwa mięsnego, z których aż 3,5 tys. głosów otrzymały Zakłady Mięsne Jarosław SA, zdecydowanie zwyciężając w



Mimo deszczowej pogody setki osób odwiedziło siedzibę ośrodka.

„Agrolidze '98”. Drugie miejsce zajęły Zakłady Mięsne SA w Sanoku „Beef-San” Zakład Produkcji w Przemyślu, a trzecie – Zakłady Przetwórstwa Mięsnego „Szarek” z Widnej Góry.

Wśród rolników zwyciężyło Rodzinne Gospodarstwo Hodowlane s.c., pełnomocnik Maria Zygmunt z Pivody w gminie Wiązownica. Drugie miejsce zajął Adam Woś z Wylewy (gm. Sieniawa), a trzecie – Waldemar Zaborniak z Dąbrówki (gm. Cieszanów). Gospodarstwo, które wygrało, ma powierzchnię 321,64 ha i specjalizuje się w produkcji roślinnej (pszenica, jęczmień, kukurydza, użytki zielone) oraz zwierzęcej (w jednym cyklu 74 tys. sztuk drobiu).

„Zielone Lato” to konkurs przeznaczony dla gospodarstw agroturystycznych. Im także patronuje Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Korytnikach. Komisja konkursowa zakwalifikowała do oceny 15 z 21 zgłoszonych gospodarstw, a następnie na podstawie pobytu w każdym z nich przyznała odpowiednią ilość punktów. Najwięcej – 77,5 pkt. – otrzymało gospodarstwo agroturystyczne Zbigniewa Rebizanta z Woli Wielkiej (gm. Narol). Kolejne miejsca zajęli: Bogdan Stadnik z Jodłówki

(gm. Pruchnik) – 76,5 pkt., Wojciech Rokosz z Radawy (gm. Wiązownica) – 74 pkt., Stefania Zakrzacka z Makowej (gm. Fredropol) – 73,5 pkt., Andrzej Saładiak z Posady Rybotyckiej (gm. Fredropol) – 73 pkt., Maria Faszczowa z Horyńca – 72,5 pkt.

Zwycięskie gospodarstwo agroturystyczne to dom urządzony w stylu myśliwskim, w którym panuje serdeczna rodzinna atmosfera. Można tam pojeździć konno, otoczenie daje okazję do przyrodniczych wędrówek, zbioru jagód i grzybów, łowienia ryb oraz polowań. Oferta tego gospodarstwa jest całoroczna.

### Ciekawie i kolorowo

Dni Otwartych Drzwi w Korytnikach to nie tylko podsumowanie organizowanych przez ODR konkursów. To przede wszystkim spotkanie rolników z całego województwa. Mimo deszczowej pogody setki osób odwiedziło siedzibę ośrodka. Ciekawi wysłuchać mogli wykładów pracowników naukowych Akademii Rolniczej w Krakowie, obejrzeć bogatą ofertę targów rolnych, wystawę rękodzieła ludowego oraz występy zespołów artystycznych. Oczywiście było też co zjeść i wypić, słowem każdy, nawet

niewiele z rolnictwem mający wspólnego, mógł znaleźć coś dla siebie.

Przy tej okazji prezentowano także wystawy fotograficzne przybliżające działalność Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Korytnikach, popularnością cieszyły się ulotki i publikacje dotyczące środków ochrony roślin, nowych metod uprawy czy hodowli.

Jak zwykle, Dni Otwartych Drzwi w Korytnikach odbywały się pod patronatem Wojewody Przemyskiego, a swoją obecnością zaszczylicili m.in.: senator Witold Kowalski, posełowie Janusz Onyszkiewicz i Kazimierz Nycz oraz wicewojewoda przemyski Jan Bartmiński. (R)

**ZATRUDNIĘ  
KIEROWNIKA  
DS. TRANSPORTU.  
TEL. 6282266**

Fiszard KOSTERKIEWICZ

## Sprostowanie

**W** *Życiu Przemyskim* w artykule „Nie będę chował głowy w piasek”, będącym rozmową z Józefem Karasiem – byłym kierownikiem Urzędu Rejonowego w Lubaczowie, Józef Karasiewicz stwierdził, że „tuż przed odwołaniem proponowano mu dokonanie pewnych zmian personalnych na stanowiskach kierowniczych w Urzędzie Rejonowym w Lubaczowie, uzależniając od tego wstrzymanie dysmisji”. Według oświadczenia

Józefa Karasia chodziło o cztery osoby, które określano mianem „czerwonych”.

Powyższe stwierdzenia Józefa Karasia są nieprawdą, gdyż Rada Terenowa AWS w Lubaczowie nigdy nie wnioskowała o dokonanie jakichkolwiek zmian personalnych na stanowiskach kierowniczych w Urzędzie Rejonowym w Lubaczowie, ani nie określa nikogo z pracowników mianem „czerwonych”.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

## ROL-MECH

37-550 Radymno, ul. Słowackiego 17

tel. 628 22 66 do 69, tel./fax (0-16) 628 10 32

Punkty sprzedaży:

- Jarosław, ul. Pruchnicka 5 (baza GS), tel. (0-16) 621 26 67
- Przeworsk, ul. Lwowska, tel. (0-16) 648 54 80
- Lubaczów, ul. Kardynała S. Wyszyńskiego (baza STW), tel. (0-16) 632 14 15
- Przemyśl, ul. Jasińskiego 56A, tel. (0-16) 678 39 44

OFERUJE:

ciągniki rolnicze „URSUS” na raty – spłata w 5 lat

- kosiarki rotacyjne małe i duże
- opryskiwacze 300- i 400-litrowe
- przetrząsaczo-zgrabiarki ciągnikowe
- pługi, brony oraz inny sprzęt rolniczy na raty

pierwsza wpłata 30%

Oprocentowanie roczne: 0% na ciągniki „URSUS” oraz maszyny rolnicze

OKAZJA

- Kombajny ziemniaczane, buraczane z bonifikatą 1.500,00 zł

– Przyjedź do nas, mammo, zobaczysz, że ci będzie dobrze – zapewniali dzieci.  
Rzeczywistość okazała się inna

# Udręka z tą kobietą

Maria Jakubiec z Tryńczą związana jest od dzieciństwa, czyli od sześćdziesięciu sześciu lat. Zna w okolicy każdy kamień – ludzi, jak się okazuje, trochę gorzej. W każdym razie było tak dopóty, dopóki nie przyszła na nią bieda. Właśne dzieci ją opuściły, sąsiedzi nie spieszą z pomocą, za miesiąc może stracić dach nad głową.

**M**ój mąż pracował po budowach, ale zdrowia nie miał. Przed śmiercią ciężko chorował, to się nim opiekowałam. Będzie już sześć lat jak pomarł. Tak, mieliśmy dzieci. Najgorzej wiedzie się temu synowi, co mieszka w Katowicach. Jak ojciec, pracuje w budownictwie, ale dużo nie zarabia. Na dodatek nerki mu wysiadły i się leczy. Był u mnie w zeszłym roku, teraz chyba nie przyjedzie, bo nie ma pieniędzy. O, proszę posłuchać, co mi w liście pisze... Słyszeliście: dorabia, gdzie się tylko da, chociaż mi zdrowie nie pozwala... Za leki trzeba zapłacić i rodzinę utrzymać... Nie, jemu samemu ciężko, żeby jeszcze mnie pomagać. Niebo mi was chyba zesłało... Ja już miałam pójść gdzieś do jakiej gazety, żeby opisać, jak mnie tutaj traktują. Znikąd żadnej pomocy – ani z gminy, ani z kościoła. I co ja pocznę, jak mnie stąd wyrzucą? Jak będziecie u wójta, to mu powiedzcie, żeby mi dał jakiś kąt w Domu Dziecka. Oni tam mają puste mieszkania. Pół roku temu składalam podanie, ale nie dostalam odpowiedzi. Idźcie, idźcie i przeczyście mi sumienie... A po kolei to było tak. Jak mąż umarł, to mi dzieci powiedziały: „Mamo, sprzedaj gospodarkę, po co ci to teraz. Nie masz już tyle sił, co dawniej, nie poradzisz. Przyjedź do nas, zobaczysz, że ci będzie dobrze”.



– Sąsiedzi mi dokuczają, pukają w nocy po oknach.

## No to posłuchałam

Pozbyłam się domu, pola, coś mi tam mieli, pieniądze podzieliłam między dzieci i pojechałam na Śląsk... Tak, do tego syna, co o nim przedtem opowiadałam. Nie byłam tam długo, bo mi synowa dokuczala. To i co miałam robić – wrócić do Tryńczy. Zaręczałam szukać jakiegoś dachu nad głową. No i wtedy trafił się ten dom u Janka Mścisza. Stała pusta chatka, co mi zależało. Mieszkałam w tym jednym pokoju. Żadne tam meble. Wodę noszę sobie ze studni, wychodka nie ma, ale najgorzej jest w zimie. Nie stać mi na opał z tej

marniej renty po mężu. Z pomocy społecznej nie dostaję ani grosza. Umówiłam się z właścicielem, że mu nie będę płacić, tylko zaopiekuję się jego matką. Waleria jest schorowana i gospodarki sama nie oporządzi. Póki mogłam to dołmam krowy, gotowałam, sprzątałam. Ale teraz już nie daję rady. Popatrzcie na moje ręce, jakie powykrzywiane, albo nogi... To za moją pracę jeszcze mnie posądziła, że ukradłam z ich domu jakieś pieniądze. I teraz chcą się mnie pozbyć. Janek powiedział mi, że bym się stąd wyprowadziła, bo inaczej obleje dom benzyną i mnie podpali. Podobno chce się na tym miejscu budować. Żebym dzieci nie posłuchała, to bym

dzisiaj nie musiała nikogo prosić, miałabym swój dom i nie tudalabym się po obcych prosić...

Waleria Mścisza nie zaprzecza, że syn mógł wypowiedzieć mieszkanie Marii Jakubiec. Niemniej o żadnym podpaleniu nie było mowy: – To istne kłamstwo, przeciwnie – ulitował się nad nią, odstąpił jej ten kąt, mimo że go od tego odmurowali. Nikt jej tu nie lubi...

## Wystarczy sąsiadów zapytać

Kłóci ludzi z sobą, plotkuje, wygaduje niestworzone rzeczy, a potem chce, żeby ją dobrze traktować. Za wsze taka była. Czemu wam nie po-



– Właściciel chce mnie stąd wyrzucić, znikąd żadnej pomocy – zali się M. Jakubiec.

wiedziała, że oprócz syna w Katowicach ma jeszcze czworo dzieci. Z tego troje za granicą: w Kanadzie, Australii, Izraelu. Jak zmarł Jakubiec, pojechała do Australii, ale długo miejsca nie zagrzala. Z nikim się nie zgodziła, nawet ze swoimi dziećmi. Jak była u mnie, to się nie przeprosiła. Ja nikogo do roboty nie gonię. Ale jak zaczęły ginąć pieniądze, to się syn zdecydował, że mu tak za jego dobre serce odpłacę... A kto inny mógł zabrać? Przecież poza mną i nią nikogo tu więcej nie było. Zresztą, jakby nie wzięła, to dlaczego później próbowała oddawać? Ja jej powiedziałam: jak nie zabrałaś, to dlaczego oddajesz? Ale ona się uparta i ślala te pieniądze przez tydzień, kiedy byłam w szpitalu. Miała klucze, ale nie mi stąd nie zginęło. Co się synowi zdarzyło, że nie chce jej dłużej trzymać? Zaręczała go straszyc komisją, że to niby ona nie ma gdzie mieszkać, a on ma mieszkanie w bloku. Jedną udręka z tą kobietą...

Zofia Zamorska potwierdza zarzuty o niezgodnym charak-

terze Marii Jakubiec: – Co za moimi plecami na mnie gada, to by na wólowej skórze nie spisał! Ze ją stąd wyrzucam i że to wszystko przeze mnie. A ja jej nie zawiniłam. Wychowuję sama dzieci, to muszę gdzieś pracować, ale się przed nią nie pchałam. Kiedyś w sklepie, to mnie za rękaw z kolejki wyciągnęła i plotła, że te w ciąży to sobie kazaly chłopom brzuchy porobić, żeby nie musiały stać w kolejkach... A kto to wie, co z nią będzie? Niech sobie radzi sama, jak nie umie z ludźmi żyć.

## Pomoc gminy

Wójt gminy Tryńcza nie zastaliśmy. Jego zastępca Tadeusz Nowak udzielił informacji na temat konfliktu: – Sprawa jest nam dobrze znana i zapewniam o woli jej rozsądnego rozwiązania, o ile byłibyśmy w stanie to zrobić. Niestety, gmina nie dysponuje wolnymi lokalami, które mogłaby wynajmować. Mieszkanie w Domu Dziecka, o którym mówi pani Jakubiec, jest już zajęte. W pewnym momencie była możliwość jego zwolnienia przez obecnych lokatorów, w związku z za-

miarem zakupienia przez nich domu, jednak nic z tego w końcu nie wyszło. Trzeba dodać, iż nie ma nawet prawnej możliwości wynajmu mieszkań przez kogokolwiek. Jedynie zakup wchodzi w grę. Powtarzam jednak: obecnie nie mamy wolnych lokali, tak więc i tego rozwiązania nie możemy zastosować. Co się tyczy środków z pomocy społecznej, przekazywane są najbardziej potrzebującym. Jednakże odbywa się to zgodnie z obowiązującymi przepisami. Otóż renta pani Jakubiec przekracza ustawową granicę świadczeń, ponieważ której wypłacane są zasiłki. Na terenie gminy mamy kilka przypadków osób żyjących w nędzy i to właśnie ich staramy się wspomóc w pierwej kolejności. Mam nadzieję, że do najgorszego nie dojdzie i pani Jakubiec nie znajdzie się bez dachu nad głową. Dobro naszych mieszkańców przede wszystkim leży nam na sercu i tym nakazem kierujemy się w naszej pracy. Przykro pomyśleć, jak wiele jest przypadków, kiedy losem niedoświadczonych rodziców nie interesują się ich własne dzieci.

Tekst i zdjęcia Józef FII.

## Apel

## Pomóżmy Dżesice

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „LIVER” w Krakowie zwraca się za naszym pośrednictwem z bardzo gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie pomocy finansowej 12-miesięcznej Dżesice Grzęszczak oraz 4-letnim bliźniakom Piotrowi i Pawłowi Szpruta. Dżesikę może uratować jedynie przeszczep wątroby. Jest to jedyne skuteczne leczenie, jakie jej pozostało. Ciężka, skomplikowana choroba (choroba Bylera – stan po częściowym zewnętrznym odprowadzeniu żółci) Piotra i Pawła wymaga stałego stosowania pomocniczego sprzętu urostomijnego. Sprzęt przyznawany bezpłatnie przez rejonowy ZOZ – w miejscu zamieszkania dzieci – z puli MZIOS (5 woreczków urostomijnych na miesiąc) jest daleko niewystarczający. Dodatkowo dzieci potrzebują miesięcznie minimum po 11 sztuk woreczków. Cena jednego zestawu worków jest bardzo wysoka, rodziców dzieci nie stać na taki wydatek. Dlatego każda wpłata to ulga w cierpieniu. Nie bądźmy obojętni, pomóżmy cierpiącym dzieciom. Podajemy numer konta, na które można dokonywać wpłat w złotych i w dewizach: PeKaO SA – Grupa PeKaO SA O/Kraków nr 12401431 7007439 2700 401112 001 – „LIVER” – Dżesika Grzęszczak; bliźniaki Piotr i Paweł Szpruta. Każdą wpłatę potwierdzamy. Darowizny dokonywane na rzecz Stowarzyszenia „LIVER” w Krakowie przez podatników, do wysokości 15 proc. ich dochodu, pomniejszają ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.

## OFERTA REKLAMOWA STACJONARNE PLANY PRZEMYSŁA

Tania reklama na 4 lata!



Nasze tablice reklamowe staną w najbardziej atrakcyjnych miejscach Przemysłu:

1. ul. Rynek
2. ul. Władycze - WOIT
3. pl. Legionów (PKP)
4. ul. Czarnieckiego (PKS)
5. pl. Konstytucji
6. ul. Krakowska (parking)
7. ul. Lwowska (Marko)
8. ul. Słowackiego (PGK)
9. ul. Węgierska
10. ul. Sanocka (CPN)

Czekamy - pospiesz się!

6,15 zł. miesięcznie za najbardziej widoczną reklamę w Przemysłu to nie żart - to nasza rewelacyjna oferta reklamowa - jeśli z niej nie skorzystasz, będziesz żałował!

## Szczegółowe informacje:



Edmond Art - Edward Malek, Elżbieta Augustyn (017) 583 33 40, (0602) 684 774  
"Sound ART Studio" - Jaromir Barański (016) 678 45 38, (0603) 162 034

# OPTIMUS®

... i jesteś wśród najlepszych



komputery, oprogramowanie  
kasy fiskalne, kserokopiarki

## SALONY FIRMOWE

Przemysły, ul. Kosynierów 1, tel. (0-16) 67-06-302  
Jarosław, Spytki 5, tel. (0-16) 62-17-708



# Kochany tatusiu, jestem Ci wdzięczna, że przestałeś pić!

Z długiego, rozproszonego węża trochę już zdyszanych pieszych formował się zwarty kolorowy szyk, który mijając Zielonkę kierował się ku lasom, porastającym odległe wzgórza Wapielnicy i fortu Helicha.

**T**ęskny urok pieśni „Po górach, dolinach” tworzył niepowtarzalny, podniosły nastrój, a jej słowa jakby pieczętowały topografię szlaku, bo też wiódł on po górach i dolinach. Był piękny, pogodny ranek 26 czerwca, godzina 10. Wszystko zaczęło się niespełna dwie godziny wcześniej w kościele św. Trójcy Mszą świętą, celebrowaną przez księdza Stanisława Czenczka w intencji uczestników X Pielgrzymki Trzeźwości do Kalwarii Paclawskiej. Szczególna to pielgrzymka i wyjątkowi pątnicy: członkowie grup Anonimowych Alkoholików, stowarzyszeń trzeźwościowych, ich rodziny i sympatycy oraz liczni terapeuci zawodowi i społeczni. Organizowana już od dziesięciu lat przez wolontariuszy AA-owskich na stałe wpisała się w kalendarz pątniczych tradycji i z roku na rok swym zasięgiem obejmuje coraz większe grupy ludzi podejmujących trud zmagania z chorobą alkoholową.

Cichy, sędziwy las rozbrzmiewa pieśnią religijną, chłonie słowa modlitwy inicjowanej przez kapłanów towarzyszących pielgrzymom. Ludzie brną w błocie leśnych duktów. Idą całe rodziny, małżeństwa, rodzice z dziećmi, starsi i młodzi. A wokół pięknie. Prześwitujące przez gałęzie drzew promienie słońca rozświetlają pogodne twarze, a przecież po dwóch godzinach marszu w trudnym terenie czas na oznaki zmęczenia. Jestem wśród nich, w środku grupy. Zdumiewa mnie atmosfera wzajemnej życzliwości, serdeczności ludzi spotykających się raz do roku z tej okazji. Jeszcze za wcześniej: jeszcze nie czuję i nie bardzo wiem, skąd bierze się ta więź. Przysiadam obok Mariusza, człowieka z dziesięcioletnim stażem trzeźwienia. Z chlebaka dobywa sporą bułę i okazały słoik sałatki, uznając, że czas najwyższy na „coś” dla ciała. Opowiada mi, skąd wzięła się idea Pielgrzymki Trzeźwości na Kalwarię Paclawską: – *Wracając kiedyś z Konferencji Służb Krajowych w Nowym Targu, było to oczywiście przed dziesięciu laty, postanowiliśmy zainicjować pielgrzymkę do naszej Kalwarii, gdyż do tej pory odwiedzałyśmy Zembrzowską. Pomysł się przyjął. W pierwszym roku poszliśmy tylko w piętnaście osób, ale już od następnego stałe nas przybywało, aż impreza rozrosła się do dzisiejszych rozmiarów. Oprócz tego podjęliśmy próbę zmiany drogi z tej tradycy-*



Cichy, sędziwy las rozbrzmiewa pieśnią religijną, chłonie słowa modlitwy inicjowanej przez kapłanów towarzyszących pielgrzymom.

„Kochany tatusiu, jestem Ci wdzięczna, że przestałeś pić. Bardzo się cieszę, że znów tworzymy rodzinę, o czym zawsze marzyłam. Stało się to możliwe dopiero wtedy, gdy naprawdę zechciałeś zerwać z nałogiem. Jestem z Ciebie dumna i podziwiam Cię...”

*nej, szosą, na bardziej dziewiczą i atrakcyjną i, jak widzisz, też się udało.*

Mam pewne wątpliwości co do trafności wyboru, gdyż szlak jest trudny, prawie wyczerpujący i niektórym pielgrzymom może nastroić spore kłopoty. Ryszard Chuda, pełnomocnik wojewody przemyskiego ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, nie podziela moich obaw. Jego zdaniem, trasa istotnie jest niełatwa, ale przez to wyjątkowa – podobnie jak sama pielgrzymka. Tutaj, powiada, każdy może znaleźć coś dla siebie. – *Jedni się modlą, inni kontemplują uroki przyrody, inni znów jedynie w kontakcie*

*z naturą mogą obiektywnie wejrzeć w siebie, w gęszce swoich problemów i wątpliwości. Ludzkie potrzeby są różne, jak oni sami. To jest również pewna forma terapii opartej na określonym przeżyciu. Szlak jest trudny, ale jakże w swej złożoności piękny.*

Pomyślałem, że ma rację, trudny – jak trudne było ich życie, piękny jak wielki wysiłek włożony w wytrwanie. Krok po kroku pielgrzymi pokonują oślizłe leśne ścieżki. Trudny kilkogodzinny już drogi każdy czuje w nogach, niektórzy przysiadają na zwalonych pniach i opatrują otarte stopy. Nieustanny śpiew i modlitwa niestrudzonych księży i sióstr mobilizuje do wysiłku. Nie mogłem wyjść z podziwu, ileż trzeba hartu i poświęcenia, by wspinając się na stromy stok jeszcze śpiewać. Wreszcie zajaśniał skraj lasu. Jeszcze trochę wysiłku i stajemy na szczycie Szybenicy.

**Idą pątnicy, idą**

Widok, który się stamtąd roztacza, wart jest każdego trudu. Widoczne w oddali wzniesione słońcem wzgórza odcinają się ostro od błękitu nieba. Na jednym z nich srebrzą się kopyta klasztoru oo. Franciszkanów. Jakby w zasięgu ręki Kalwaria Paclawska. Kolejny wypoczynek, później zejście obrzeżami wsi Koniusza i Gruszowa nad rzeką Wiar w Huwnikach. Znowu chwila oddechu przed ostatnią, największą stromizną trasy, jaką okazała się polna droga wiodąca do wsi. Im więcej przebytego szlaku, tym większa jedność i braterstwo. Słuchając szczerych,

otwartych rozmów zaczynam rozumieć, skąd ta, zdumiewająca wcześniej serdeczność.

W pielgrzymce wdzięczności, złączeni wspólnym, jakże podobnym doświadczeniem koszmarnych lat, idą pątnicy dziękować Bogu za łaskę siły, iż wytrwali w trzeźwości. To wielkie pragnienie odrodzonego życia, ogromna wola nieustannego trzeźwienia, a jedno-

**O**d drugiej pielgrzymki jej trasa wiedzie turystycznym szlakiem im. Jana Pawła II: ul. Waygarta w kierunku parku, tam wzdłuż muru seminarium duchownego przez Zielonkę, szczyt Wapielnicy (394 m) obok Helichy na szczyt Szybenicy (496 m), poprzez wsie: Gruszowa, Koniusza i Huwniki do Kalwarii Paclawskiej. W tym roku w pielgrzymce wzięli

udział pątnicy z województw: przemyskiego, rzeszowskiego, krośnieńskiego, tarnobrzeskiego i nowosądeckiego, zgromadzeni w ok. 50 grupach trzeźwościowych, w tym grupy: AA, Alanon rodzin alkoholików, Stowarzyszenie Klubów Abstynenckich, członkowie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, Ruchu Apostolstwa Młodzieży i grupa więzienna.

częście świadomość słabości i nędzy ludzkiego charakteru wyzwala potrzebę stałego oparcia. W Bogu i wspólnocie grupy. Strudzonych ośmiogodzinnym pielgrzymowaniem w opłotkach wsi wita oklaskami reszta wspólnoty, która z różnych względów przyjechała wcześniej autokarami. Tworzy się spora gromada – jutro, gdy na Drogę Krzyżową dotrą inni, będzie liczyć kilkaset osób. Łagodnicą promienie słońca, powoli dogasa dzień. W perspektywie jeszcze ognisko i mityng (temat: dzielenie się radościami trzeźwiejącego życia).

Słucham dramatycznych bilansów o pogruchotanych egzystencjach. Wszystkie prawdziwe i tak podobne, bo pisane przez jednego scenarzystę – alkohol. I chwilę później ci sami ludzie manifestują swą radość z trzeźwości, cieszą się, że ocalili choć część życia, które raptem nabrało sensu, stało się ważne dla nich i bliskich. Mityng kończy modlitwa: „Boże udziel mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić, odważy się zmienić to, co mogę zmienić i mądrością, abym odróżniał jedno od drugiego”.

Sobota, godz. 9. Po kalwaryjskich stacjach wyrusza Droga Krzyżowa. Przy każdej z nich składane są przez dotkniętych chorobą alkoholową świadectwa przeżyć (forma publicznej spowiedzi). Tu znów wylania się obraz ludzkich nieszczęść i determinacja w zmaganiu się z na-

łogiem. Składa świadectwo ojciec alkoholik, bodajże z Krosna, mówiąc o rozpadzie rodziny, z którą stracił wszelki kontakt. Gdzieś z boku dorastała mu córka, daleka i obca. Po latach trzeźwienia zapragnął ją odzyskać, odważył się napisać do niej list. Była już na studiach. Odpowiedź przyszła rychło: „Kochany tatusiu, jestem Ci wdzięczna, że przestałeś pić (...)”. Wzruszenie dawiło mu głos, lzy były powszechne, jak powszechna świadomość, że choćby dla tych kilku ciepłych słów warto rzucić nałóg.

O godz. 14 Msza święta z homilią ks. bpa Stefana Moskwy zakreśla półmetek pielgrzymki. Dla mnie powoli dobiegła końca. Spotkałem wielu wspaniałych, wartościowych ludzi, którzy pomoc człowiekowi traktują jako misję i cel swego życia. Wielka postać ks. prałata Stanisława Żarycha, animatora grup AA na naszym terenie, prawdziwego przyjaciela wszystkich potrzebujących.

Ksiądz Stanisław Czenczek, prowadzący pielgrzymkę, uczestnik większości z nich, spotkania na szlaku Ryszard Chuda, o którym już wspominałem, wreszcie Andrzej Chomiak, instruktor terapii uzależnień oddziału odwykowego szpitala w Żurawicy, autorytet wśród cierpiących na chorobę alkoholową – to nieliczni z wielkiego grona ludzi zaangażowanych w szeroko rozumiany ruch trzeźwościowy. KYNEK

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

**Plus** GSM

**Video Tomex 2**

**Super Promocja**

**NOKIA 5110 z aktywacją i zestawem HF 449 PLN netto**

**+ kolorowa obudowa gratis**

**Uwaga klienci!!!**  
Losowanie nagród 11 lipca (sobota, godz. 12 na antenie Radia HOT).  
\*Formalność zakupu zaliczamy również u klienta

ul. Asnyka 6

tel. 678-84-78  
tel. 678-28-58  
tel. 67-50-100

tel. kom.:  
0601 514 123  
0601 514 124

**PROMOCJA!**

Wakacyjni goście w naszym regionie

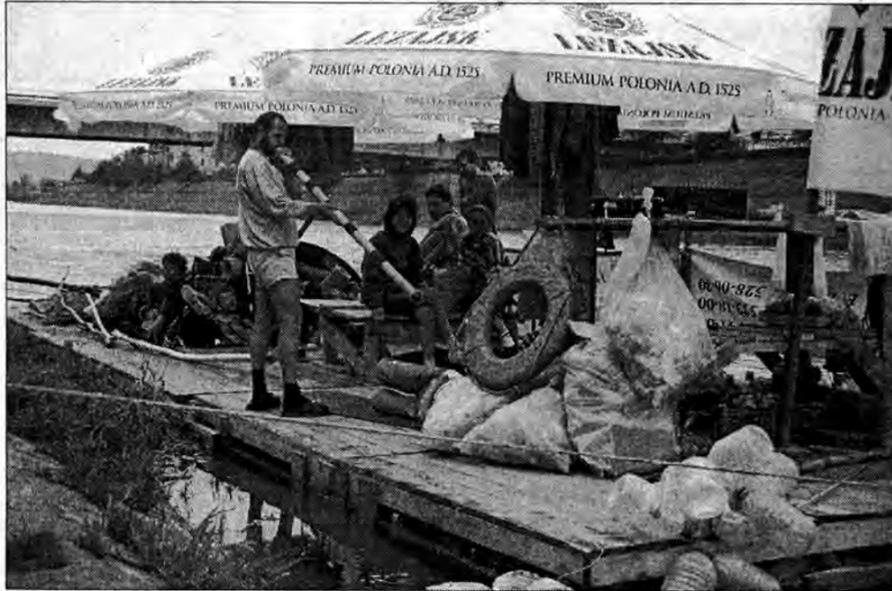
# Pod znakiem czterolistnej koniczyнки...

Czas wakacji i letnich urlopów sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości i poznawaniu ciekawych miejsc. My wyjeżdżamy tam, gdzie nas jeszcze nie było, do nas trafiają goście z najdalszych stron. Wszystkimi kieruje ciekawość.

**W** Przemysłu spotkałem dużą grupę młodych ludzi, którzy jak się okazało byli uczestnikami międzynarodowego obozu członków klubów „4H”. Obóz zorganizowany został, już nie po raz pierwszy, w ośrodku szkoleniowym ODR w Radymnie. Poza wzajemnym poznawaniem się, pływaniem na Zek, wymianą doświadczeń z pracy klubów „4H” w różnych krajach, dwa pełne dni poświęcono na wycieczki, z których jedna wiodła do Przemysła, Krasiczyna i rezerwatu „Krepek”, a druga aż do Wieliczki, Krakowa i Ojcowskiego Parku Narodowego.

W Radymnie spotkała się młodzież z: Węgier, Stanów Zjednoczonych i Polski. Młodzi Amerykanie ze stanu Michigan zachwyceni byli otwartością i gościnnością polskich rodzin (u których wcześniej, przed obozem przebywali). Podobaly im się oglądane krajobrazy i starsze od historii ich ojczyzny zabytki. Zapytani o spostrzeżenia negatywne, bez namysłu powiedzieli, że jest to duża ilość palących papierosy i pijących alkohol młodych ludzi. Taki obraz zapamiętają po pobycie w Polsce. I to jest to, czego my często już „nie widzimy”.

Klubami „4H” w naszym kraju opiekują się Ośrodki Doskonalenia Rolniczego. Obóz w Radymnie przygotowała Barbara Wójcik z ODR w Korzyńnikach. Po Przemysłu i okolicach polsko-amerykańskowęgierską młodzież oprowadzał znany turysta i przewodnik Ryszard Józwiak. W tym samym czasie na podobnym



Ekologiczna tratwa z Lublina zacumowała między mostami w Przemysłu.

obozie, ale na Węgrzech, przebywała 10-osobowa grupa klubowiczów z Przemyskiego. W miejscowości Pospokładany wypoczywała młodzież z: Kupiatycz, Medyki, Duńkowic, Pawłosiowa, Gaci, Dębowa, Nowego Lublińca i Przemysła.

### ... i plastikowych PET-ów

W czwartek po południu – 2 lipca – między mostami w Przemysłu zacumowała sporej wielkości tratwa, która rzuciła się w oczy dzięki dwóm wielkim parasolom reklamowym jednego z krajowych browarów. Jak się okazało, kilkunastoosobową załogę tratwy stanowili studenci lubelskiego UMCS, członkowie Koła Naukowego Ochrony Środowiska. Ich – z pozoru drewniany

– obiekt pływający, przy bliższych oglądzinach, okazał się jedynie pokładem przykrywanym około 5 tysięcy plastikowych butelek, czyli popularnych PET-ów. Tak duża ilość wypełnionych powietrzem butelek dała tratwie wyporność 7,5 tony, a rozległy pokład miał 40 metrów kwadratowych. Nie był to pierwszy pomysł wykorzystania butelek plastikowych do budowy tratwy i zorganizowania wyprawy. Po splywach Bugiem i Narwią przyszedł czas na San.

### 3R czy 3Z?

Wystartowali z Łukawicy pod Leskiem 27 czerwca, do celu wyprawy – Kazimierza Dolnego nad Wisłą – zamierzają dotrzeć 11 lipca. Najtrudniejszy

był odcinek Sanu pod Sanokiem i przeprawka powyżej Przemysła. Tam cały dobytek musieli przemieścić brzegiem, ale tratwa całkiem dobrze zniosła wodną kłopot. Butelki, te z tratwy i te zbierane po drodze zostaną po zakończeniu wyprawy dostarczone do zakładu, który przetworzy je na coś bardziej użytecznego. Wyprawa bowiem, poza dobrą zabawą, ma mieć także walor propagandowy – zwrócenia uwagi na szybko rosnący problem z odpadami. W ulotce przygotowanej specjalnie w tym celu napisano, że w Polsce produkowanych jest rocznie 600 milionów sztuk 1,5- i 2-litrowych butelek z politereftalanu etylenowego (PET), z których można zrobić 120 tysięcy tratw. W państwach Unii Europejskiej, do



Członkowie klubów 4H zwiedzili także przemyski Zamek.

których i my przecież chcielibyśmy się zaliczać, przyjęto zasady znane pod skrótem 3R: Reduction – unikanie, Re-use – ponowne użycie i Recycling – przetworstwo (utyliczacja). Podczas gdy w naszym kraju od lat funkcjonuje model gospodarki odpadami skrótem określony jako 3Z: Zaspac – Zakopać – Zapomnieć.

Załogę studenckiej tratwy stanowili młodzi ludzie z całej Polski. Wyprawę Sanem

określili jako najtrudniejszą z trzech dotychczasowych, ale humory im dopisywały, w czym pomagała muzyka wykonywana na gitarze, drumli i didgeridoo (didżeridu) oraz spore ilości napoju uzyskanego od jednego ze sponsorów wyprawy. Zaledwie kilku godzin spędzonych w Przemysłu zapamiętają, jak powiedzieli, doskonale... placki ziemniaczane zjedzone w barze obok dworca PKP. (R)

## 5-lecie Warsztatów Terapii Zajęciowej

# Uczą się świata

W piątek, 2 lipca, w siedzibie Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Start” w Przemysłu odbyła się uroczystość podsumowująca 5-lecie Warsztatów Terapii Zajęciowej.

**W**arsztaty powstały przy Spółdzielni Inwalidów Niewidomych 1 lipca 1993 r. i od tego czasu finansowane są ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W ramach warsztatów prowadzona jest terapia zajęciowa dla osób z I i II grupą inwalidzka, której celem jest poprawa ich zdolności psychofizycznych i przygotowanie do życia w środowisku naturalnym. Także przygotowanie do podjęcia pracy. Zajęcia odbywają się codziennie, od poniedziałku do piątku, a prowadzone są w kilku pracowniach, m.in.: gospodarstwa domowego, plastyczno-muzycznej, wikliniarskiej.



Wystawa prac członków Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Podczas zajęć prowadzona jest także rehabilitacja społeczna i psychologiczna. Uczestnicy warsztatów biorą udział w: wycieczkach turystycznych, zabawach, zawodach sportowych, uczą się aktywności i odkrywania swoich uzdolnień.

Podczas uroczystości w Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Start” o terapii za-

jęciowej mówił kierownik warsztatów Marian Sawiński.

### 25 uczestników

Zaproszeni goście, pracownicy i rodzice wysłuchali występu artystycznego w wykonaniu uczestników warsztatów. Obejrzeni też wystawę prac plastycznych i wikliniarskich powstałych podczas zajęć.

Jednym z autorów tych prac jest Tadeusz Kruk z Przemysła. W zajęciach uczestniczy już trzy lata. Przyznał, że najlepiej lubi się wypowiadać w malarstwie, tworząc obrazy z wyobraźni. Piękne są też jego tkane i wyszywane obrazy. Powstały w pracowniach prowadzonych przez Agnieszkę Bogucką i Martę Sudzińską.

Obecnie w warsztatach terapii zajęciowej uczestniczy 25 osób. Wszystkie są inwalidami, ale nie chcą tworzyć dla siebie odrębnego świata. „Uczą się świata takim, jaki jest”, co wyśpiewali w jednej z zaprezentowanych piosenek.

Kilko byłych uczestników warsztatów podjęło już pracę w spółdzielni inwalidów i nawet jeżeli nie wszyscy będą mogli pójść w ich ślady, terapia zajęciowa w znacznym stopniu zmieni ich życie, czyniąc je bogatszym i lepszym. (R)



**Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych**

o profilu nauczycielsko - translacyjnym pod patronatem:  
**Uniwersytetu Jagiellońskiego,  
Wyższej Szkoły Pedagogicznej**

ogłasza nabór na kierunki:

**FILOLOGIA ANGIELSKA**

**FILOLOGIA GERMAŃSKA**

Certyfikaty międzynarodowe, praktyki zagraniczne, język biznesu, techniki multimedialne i tłumaczeniowe, dyplom nauczycielski NKJO, tytuł licencjata uczelni patronackiej.

**Szkoła Języków i Zarządzania**

publiczna, o uprawnieniach szkoły publicznej  
zaprasza do nauki w

**STUDIUM JĘZYKOWYM** rocznym

z językiem wiodącym angielskim lub niemieckim.  
II rok nauki w Studium Zawodowym i Kolegium

oraz na **KURSY** zapisy na rok 98/99

o non stop dla dzieci, młodzieży, dorosłych, firm,  
o wakacyjne na 14 poziomach (lipiec),  
o przygot. do egzaminów międzynarodowych  
oraz Business English, Deutsch für den Beruf,  
o testy językowe: pon., czw. - godz. 13.00.

**Zapisy:**  
ul. ks. J. Jajłowego 23a  
35-010 RZESZÓW  
tel. (0-17) 85-20-695  
tel./fax 62-40-31

6392

**LIPIEC 8 LIPCA 1998**

Zmiany dają większą kontrolę nad kursantem. Instruktorów mobilizują, by kursanci zdawali za pierwszym podejściem

# Prawko bez stresu

– Ten według starych zasad był bardzo trudny i skomplikowany – wspomina Jola G. – Zdawałam kilkakrotnie. Najpierw nie mogłam przejść kretyńskich testów teoretycznych, z którymi kłopoty mieli nawet niektórzy instruktorzy, potem oblałam jazdę. Tyle, ile wysłuchałam od egzaminatora, nie byłam w stanie znieść. Ale ponieważ prawko musiałam mieć, sytuacja osobista mnie do tego zmusiła, puszczałam wszystkie „k...” i inne łacińskie obelgi mimo uszu.

**N**owe przepisy dotyczące zasad szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami są o wiele łagodniejsze, choć nie łatwe – tłumaczy Tomasz Lenar, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. – Od 1 lipca każdy zdający egzamin teoretyczny na prawo jazdy będzie musiał odpowiedzieć na 18 pytań zawartych w teście. Według starych zasad było ich 25. Zdający na kategorię C (samochód ciężarowy) i D (autobus), jeśli nie mają prawa jazdy kategorii B (samochód osobowy) będą musieli odpowiedzieć dodatkowo na 12 pytań. Aby zaliczyć teorię, nie można popełnić więcej niż 2 błędy. Na rozwiązywanie testu przyszli kierowcy dostają 25 minut.

Jeden z instruktorów z ośrodka szkoleniowego w Przemyślu uważa, że nowe pytania testowe ułożone są w sposób bardziej zrozumiały. – Stary test był ułożony w taki sposób, że aby go pozytywnie rozwiązać, trzeba było najpierw poznać tok myślenia zadającego te pytania. Według nowych zasad, przyszli kierowcy lepiej rozumieją daną sytuację, jeśli mają przed sobą ilustrację do pytania – mówi pewien instruktor. Jego zdaniem, bardzo ważne w nauce jazdy jest indywidualne,



Przepytni kursanci mówią, że płot postawiono, by na egzaminach mogły odbywać się dantejskie sceny.

niemal psychologiczne podejście do przyszłego kandydata na kierowcę. Znane są przypadki, że tzw. pewniaki oblały jazdę, a osoby flegmatyczne, spokojne, dzięki brakowi stresu egzamin praktyczny zdawały świetnie. Nowe przepisy umożliwiają również zmianę instruktora. Dotychczas nie

było to możliwe. – Ten przepis jest świetny – mówi jedna z kursantek. – Sama trafiałam na instruktora, który bez przerwy na mnie wrzeszczał. To powodowało, że nie byłam w stanie nawet zmienić biegu w czasie jazdy.

W przyszłości zostaną wprowadzone egzaminy teoretyczne przy pomocy komputera.

Komputer wybierze losowo pytania dla zdającego i podsumuje wynik. Zmieniły się również zasady szkolenia egzaminatorów. Każdy z nich będzie musiał przejść dodatkowe szkolenie z elementami psychologii i dydaktyki. – Moim zdaniem, bardzo ważna jest wzajemna relacja instruktor-kursant –



Samochody nauki jazdy często można spotkać na naszych ulicach.

mówi jeden z instruktorów (17 lat praktyki). – Jeśli zderzą się dwie osobowości, to szkoda czasu i pieniędzy. Wtedy trzeba szukać innego instruktora. Pamiętam jak zgłosiłem się do mnie dwaj głuchoniemi. Od razu chciałem spłoszyć. Ale po pierwszej jeździe okazało się, że nie jest źle. Wystarczyło, bym położył rękę na rękę przyszłego kierowcy, już wyczuwał, o co chodzi. Porozumienie przyszło bez słów. Dochodzą do mnie i takie słuchy, że egzaminatorzy w sposób skandaliczny traktują kursantów. Mam nadzieję, że to się zmieni.

Dyrektor Lenar twierdzi, że nowe przepisy stawiają wysokie wymagania przed egzaminatorami. Wielu z nich będzie musiało przekonać dyrekcję, by mają pełne kwalifikacje, by egzaminować bez wprowadzania kursantów w dodatkowy stres. Złośliwi twierdzą, że wysoki płot ustawiony w ośrodku egzaminacyjnym, to tylko ochrona dla kursantów przed licznymi gapiami. Przepytni kursanci, już kierowcy, mówią, że płot postawiono, by na egzaminach mogły odbywać się dantejskie sceny. Pyskówki między egzaminatorami a instruktorami

przebiegały mocą słynne „kargulowe waśnie”. Nowy dyrektor zapewnia, że w najbliższym czasie i tym się zajmie. Zapytany o stopień trudności nowych egzaminów mówi, że trzeba trochę odczekać. Jego zdaniem, pytania egzaminacyjne są łatwiejsze, lepiej sformułowane. Pierwsi, którzy zdawali według nowych zasad śmieją się, że trochę ich zaskoczyły. Było różnie, zdawalność teorii początkowo spadła, gdzieś na początku lipca wyrównała się. Również od lipca obowiązują tylko dwa rodzaje kursów: podstawowy i dodatkowy. Ten drugi przeznaczony jest dla osób, które trzykrotnie oblały egzamin teoretyczny bądź praktyczny. Nowe przepisy powodują, że ośrodki szkoleniowe nie będą mogły przeprowadzić egzaminów eksternistycznych. Każdy kursant będzie musiał przeskoczyć się w ciągu obowiązkowych 10 godzin. Każdy ośrodek ruchu drogowego będzie musiał spełnić kilka warunków technicznych. Również od 1 lipca nie będzie można zdawać egzaminów na maluchach i cinnquecento.

Agnieszka NIEMIEC

Region Molise gościł u siebie przemyskich przedstawicieli kultury

## Do Unii – drogą włoską

– Polska nie może być krajem, który mówi o Unii Europejskiej, a nie zna obyczajów i ludzi innych narodów – podkreśla Mariusz Olbromski, dyrektor wydziału kultury urzędu wojewódzkiego. – Wizytę w Molise odbyliśmy zdecydowanie zbyt późno. Późno, bo u progu rozwiązania województwa przemyskiego.

**R**egion Molise gościł u siebie przemyskich przedstawicieli świata kultury. Kilkuosobowa grupa spędziła tym razem aż pięć dni w tym regionie. – Podpisane w listopadzie 1994 roku porozumienie między wojewodą przemyskim a prezydentem regionu włoskiego Molise daje nam szansę wymiany nie tylko w sferze kultury – twierdzi dyrektor Mariusz Olbromski. – Daje nam szansę wymiany doświadczeń w sferze promowania kultury, możliwość podpatrzenia metod, jakimi sięga się po spore środki finansowe do Unii Europejskiej. Sięganie po nie okazuje się ani trudne, ani niemożliwe – dodaje dyrektor wydziału kultury UW. – Jest to kwestia dobrego projektu i konkretnego wniosku.

Program wizyty delegacji z Przemyśla obejmował zwiedzenie obiektów i instytucji związanych z kulturą włoską. Między innymi zwiedzono konserwatorium muzyczne, bibliotekę posiadającą w swoich zbiorach unikatowe pozycje muzyczne, niedostępne w całej Europie, a także trzy muzea, w tym muzeum kultury samnickiej w Campo Basso. Włosi zapoznali Polaków ze swoimi sposobami ekspozycji.



– W samym San Vincenzo zwiedziłem wspaniałe klasztor Karmelitów z początków VI wieku. W okolicy znajdują się najstarsze w Europie freski chrześcijańskie – mówi M. Olbromski. – Z zachwytem oglądałem instytucję, który został w dużej mierze zrealizowany ze środków Unii Europejskiej. Kubaturowo budynek porównywalny z naszym urzędem wojewódzkim, świetnie wyposażony. Jego główne zadanie to między innymi promowanie ludzi przedsiębiorczych, artystów niezależnych. Polega to na tym, że instytucja daje szansę ludziom z talentem, bez pieniędzy, ale z pomysłami. Pomaga finansowo, w ciągu jednego-półtora roku dana osoba musi coś zrobić, czymś się wykazać. Potem wypuszczana jest w świat.

Dyrektor Olbromski po cichu marzy o założeniu podobnego instytutu w Przemyślu. Byłby on, jego zdaniem, wizytówką kultury europejskiej z oknem na Wschód. O tym, że podobne przedsięwzięcia zdają egzamin tu w Polsce, przekonał się będąc w Słubicach nad Odrą. Tam w ciągu trzech lat wybudowano okazały gmach uniwersytetu – w mieście, które liczy ok. 20 tys. mieszkańców.

M. Olbromski uważa, że jeśli polityka turystyczna będzie przez administrację przyszłego województwa rzeszowskiego i samorząd przemyski prowadzona mądrze, to Przemyśl – ze względu na swoją wielowiekową

tradycję, niepowtarzalny urok – może z Unii Europejskiej dużo uzyskać. Jego zdaniem, założenie Instytutu Kultury Europejskiej miałyby swoje uzasadnienie. Aby to stało się faktem, należy przekonać wielu ludzi, że choć Przemyśl znajduje się siłą rzeczy na końcu listy miejsc, do których dotrze pomoc Unii Europejskiej, to próby integracji z Europą nie są w tym przypadku głoślowne. Przemyśl podjął współpracę wiele lat temu również z Ukrainą, Niemcami i Słowacją. W ramach wymiany artystów za parę miesięcy do Przemyśla trafią z Muzeum w Lewoczu dzieła mistrza Pawła. Jesienią w ramach Festiwalu Muzyki Oratoryjno-Kantatowej spodziewany jest przyjazd dyrektora Konserwatorium Muzycznego w Molise. Strona polska spodziewa się w najbliższym czasie podpisania wieloletnich umów z instytucjami i stowarzyszeniami kultury. W ciągu miesiąca od wizyty w Molise strona włoska ma przysłać ofertę dotyczącą współpracy z Wyższą Szkołą Zarządzania i Administracji w Przemyślu, przemyskimi kolegami i Arbetum profesora Pióreckiego.

– Wizyta w Molise – mówi dyrektor Olbromski – umożliwiła nam podjęcie kontaktów osobistych z wieloma osobowościami włoskiego świata kultury. Włosi są i byli bardzo serdeczni i gościnni, spontaniczni w wyrażaniu swoich uczuć. Pamiętają o udziale żołnierzy II Korpusu w walkach o Monte Cassino i o papierze Polaku. To bardzo zbliża i pomaga w budowaniu pozytywnego wizerunku Polaka we Włoszech.

AgN

Urząd Pocztowy przy Sikorskiego

## Stemple w ruch

**O**d poniedziałku, 6 lipca, rozpoczęła działalność nowa placówka pocztowa w Przemyślu. Mieści się przy ul. gen. Sikorskiego 5B, w rejonie dużego osiedla Rycerskie. Nowy urząd pocztowy (Przemyśl 4) czynny jest w dni robocze, w godz. 7-19 i świadczy usługi z zakresu: przyjmowania przesyłek listowych, paczek i przekazów pocztowych oraz

prenumeraty prasy, operacji czekowych i oszczędnościowych, przyjmowania wpłat na rachunki bankowe, przyjmowania druków adresowych i bezadresowych. Nie będzie natomiast świadczył usług na rzecz Telekomunikacji Polskiej SA, a więc nie będzie przyjmował telegramów ani zamówień na rozmowy telefoniczne. (R)

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU W PRZEMYŚLU prowadzi nabór słuchaczy na policealne, dwuletnie, zaoczne

STUDIUM MENEDŻERSKIE,  
STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI,  
STUDIUM MARKETINGOWE,  
STUDIUM HOTELARSTWA I AGROTURYSTYKI.

Szczegółowych informacji udziela i wpisów dokonuje sekretariat szkoły w Przemyślu, ul. Dworskiego 100 (budynek Zespołu Szkół Zawodowych nr 1) od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00, tel. 678-82-16.

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemyskim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcą podzielić się z nami uwagami lub zwrócicie się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



## Informator odbiorcy energii

Liczniki indukcyjne ze względu na swą budowę i przeznaczenie dzielimy na jedno- i trójfazowe oraz jedno-, dwu- i trójstrefowe. Konstruowane są także inne liczniki, noszą one nazwę liczników specjalnych. U odbiorców indywidualnych montowane są liczniki jedno- lub trójfazowe z pomiarem energii w jednej lub dwu strefach czasowych. W zależności od ilości stref wyposażone są odpowiednio w jedno lub dwa liczydła, zliczające zużytą energię. Sterowanie, czyli przełączanie taryf (stref czasowych) odbywa się za pomocą zegara sterującego.

Licznik indukcyjny jednofazowy zbudowany jest z przetwornika elektromechanicznego, przetwarzającego wartość zmierzonej energii na liczbę wykonanych w czasie pomiaru obrotów tarczy, oraz organu liczącego, zwanego liczydłem. Przetwornik elektromechaniczny składa się z części ruchomej, którą jest tarcza umocowana na osi napędzającej liczydło, oraz części nieruchomej, którymi są dwie cewki prądowe oraz jedna cewka napięciowa, umieszczone na rdzeniu ferromagnetycznym.

Liczba obrotów, jaką wykona tarcza, jest proporcjonalna do wartości prądu płynącego przez cewki prądowe oraz napięcia przyłożonego do cewki napięciowej. Ponieważ napięcie w sieci utrzymywane jest na stałym poziomie to liczba obrotów, a tym samym zużycie energii uzależnione jest od wartości prądu pobieranego przez urządzenia odbiorcy.

Parametrem określającym ilość obrotów, jaką wykona organ ruchomy (tarcza licznika) w czasie 1 godziny przy załączonym odbiorniku o mocy równej 1 kW (1000 W), jest stała licznika. Przykładowo, jeśli stała licznika wynosi 480 obr./kWh i załączymy żarówkę o mocy 100 W, to tarcza licznika w ciągu godziny wykona 48 obrotów, natomiast gdy załączone jest żelazko o mocy 1000 W (1 kW), to tarcza wykona 480 obrotów.

W obwodach trójfazowych do pomiaru energii stosujemy liczniki trójfazowe. Zbudowane są one jak gdyby z trzech liczników jednofazowych, umieszczonych w jednej obudowie (trzy niezależne przetworniki elektromechaniczne oddziałują na jeden wspólny organ ruchomy).

Następny artykuł poświęcony będzie nowym systemom pomiarowym.

## Porady nie od parady

# Przejechać pół Europy i przeżyć

Sezon urlopowy już w pełni. Wielu z nas wyjedzie pewnie poza granice Polski w poszukiwaniu bardziej białego piasku i jeszcze cieplejszego morza. Dla nich i nie tylko dla nich garść porad i spostrzeżeń wyniesionych z szybkiej podróży przez kilka krajów południowej i środkowej Europy.

Nie będę wchodził w szczegóły dotyczące różnic w przepisach ruchu drogowego. W zasadzie są takie same jak w naszym kraju. W większości państw maksymalna prędkość, jaką można rozwijać samochodem osobowym w terenie zabudowanym, wynosi 50 km/godz, a poza nim waha się od 80 do 100 km/godz. Szczegółowe informacje o tych ograniczeniach są zawsze wyraźnie przedstawiane na przejściach granicznych. Wydaje mi się jednak, że równie ważne jak respektowanie przepisów jest dostosowanie się do stylu jazdy prezentowanego przez kierowców w danym kraju. Właściwie nie ma z tym problemów na autostradach, ale nawet pomijając, że w wielu państwach są one płatne, to jeżeli chce się podczas jazdy coś jeszcze zobaczyć, lepiej z nich zrezygnować. Drogi w większości państw zachodniej (i południowej) Europy są w znacznie lepszym stanie niż u nas, więc problemów z tym raczej nie ma. Wąskie i nie najlepiej oznaczone nawet główne drogi, tak że jazda nimi wymaga szczególnej uwagi, spotkałem w północnych Włoszech. Ponadto Włosi, co mnie szalenie zdziwiło, poruszają się na tych drogach stosunkowo wolno. Przesadny nawet respekt dla obowiązujących przepisów typowy jest w Austrii, Szwajcarii i Niemczech. Wszędzie tam, zwłaszcza poza dużymi miastami, kierujący reagują na ograniczenia prędkości natychmiast za znakiem. Nawet jeżeli szosa jest zupełnie pusta i widoczność doskonała. Hamowanie, przyspieszanie, hamowanie, przyspieszanie. Nie mam zamiaru namawiać nikogo na łamanie zasad ruchu drogowego, ale dla płynności jazdy i w moim odczu-

ciu także bezpieczeństwa, bardziej odpowiada mi „styl francuski”. Tam kierowcy dostosowują się raczej do tego, co dzieje się aktualnie na drodze niż do tego, co figuruje na znaku.

### Moda na ronda

Różne style jazdy w różnych krajach dają się szczególnie we znaki, gdy w krótkim czasie przejeżdżamy przez kilka z nich. Zawsze jednak po powrocie do Polski czuję się jakbym wjechał do samochodowej dżungli. Uważam, że przeciętnie jesteśmy narodem najgorzej poruszającym się po drogach. I dotyczy to wszystkich użytkowników dróg. Podczas wakacji za granicą można się więc wiele nauczyć. Francja ma jeszcze jedno bardzo dobre rozwiązanie. Od kilkunastu lat jest tam prawdziwa moda na... ronda. Znikają skrzyżowania ze światłami, a na to miejsce buduje się ronda. Czasem wygląda to nawet dosyć zabawnie i denervująco, kiedy co kilkaset metrów musimy zwalniać (nie ma przecież zielonej fali jak przy światłach), ale szybko można się do tego przyzwyczaić i odkryć wszystkie pozytywne. Mimo zwalniania ruch dzięki rondom jest bardziej płynny, bardziej bezpieczny, a turyści nie mają problemu z wybraniem prawidłowego kierunku jazdy. Można być w ruchu okrężnym, aż trafi się na właściwą drogę. Kierunki są zresztą zawsze bardzo dobrze opisane. No i ronda nie ulegają awariom tak jak światła. Podsu-



W terenie zabudowanym w Szwajcarii zwalniamy do 50 km/h.

movując stan dróg (także tych drugorzędnych), styl jazdy kierowców, oznaczenia, ilość parkingów przydrożnych i w ogóle wszystko co wpływa na odczucia podczas jazdy samochodem, z krajów, które jako tako znam, najwyżej stawiam Francję. Potem Austrię, Niemcy, Szwajcarię, kraje Beneluxu. Jeszcze jednym przykrym spostrzeżeniem wywiezionym z Włoch był prawie całkowity brak parkingów przy głównej drodze (choć nie autostradzie).

### Najtańsza bezołowiowa

Za to paliwo jest we Francji chyba najdroższe i bardzo różni się ceną w zależności od miejsca zakupu. Najtańsze, po 5,73 franków francuskich za litr (bezołowiowej 95) kupowałem przy dużych centrach handlowych.

W innych miejscach cena dochodziła do 6,35 franków francuskich (!). W większości krajów litr benzyny bezołowiowej kosztuje około 3,5 zł (w przeliczeniu). Najtańszej, co było kolejnym zaskoczeniem, okazało się w Szwajcarii, ale w tym kraju droższy od benzyny jest także olej napędowy. W Szwajcarii, Niemczech i Austrii nie można już kupić benzyny innej jak bezołowiowa, a przynajmniej takiej nie spotkałem. Warto o tym pamiętać. I raczej respektować obowiązujące przepisy. Jeżeli nie ma się zbyt zasobnej kiesy, każdy mandat ma inny niż w Polsce wymiar.

Na koniec kilka słów o... rozerwystach. Poza autostradami wszędzie w Europie spotyka się na drogach bardzo wielu rowerzystów i wszyscy kierujący odnoszą się do nich z prawdziwą życzliwością, respektując ich pełne prawa do tego kawałka ulicy, po którym się poruszają. O setkach kilometrów dróg „tylko dla rowerów” nie będę już wspominał.

Co jeszcze? Między krajami należącymi do Unii Europejskiej nie ma już praktycznie granic, a tym samym nie ma kontroli. O tym, że w wielu krajach dopuszczalny poziom alkoholu we krwi (u kierowców) jest wyższy niż zero, warto wiedzieć, acz z przyczyn oczywistych nie korzystam. To chyba wszystko. Pozostaje mi więc życzyć wszystkim kierującym szerokiej drogi i... szczęśliwego powrotu do domu!

Ryszard KOSTERKIEWICZ



Nawet wąskie, górskie drogi są dobrze oznakowane.

## Ostrożnie po lekach

Statystyki policyjne jednoznacznie wskazują ciągły wzrost ilości wypadków i kolizji drogowych. Przyczyny tych zdarzeń są jednak generalnie te same: nadmierna prędkość, nieprawidłowe wyprzedzanie, omijanie, wymijanie, nagłe wtargnięcie na jezdnię, niezachowanie należytej ostrożności.

Któż jednak zadaje sobie pytanie, dlaczego kierowcy nie zachowują należytej ostrożności, dlaczego piesi nagle wkraczają na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd. Może wpływ na taką nieobliczalną reakcję miały kłopoty w pracy, może problemy rodzinne, a może leki, które są stosowane w różnych stanach chorobowych.

Wiele z nich ma działanie na tyle silne, że może znacząco obniżyć zdolność do prowadzenia pojazdu. Nie prowadzono w Polsce dokładnych badań nad przyczynami zdarzeń drogowych, badano jedynie wpływ leków na ograniczenie sprawności psychoruchowej. W związku ze stwierdzeniem, że wiele i to bardzo popularnych leków ma duży wpływ na upośledzenie sprawno-

ści osób kierujących pojazdami, pod koniec lat siedemdziesiątych opracowano tzw. czarną listę leków, po zażyciu których zostaje ograniczona zdolność do prowadzenia pojazdu. Od tego czasu do aptek trafiło tysiące nowych leków, wśród nich i te, których zażycie powoduje spowodowanie reakcji psychofizycznej.

Leki te można podzielić na dwie grupy.

Pierwszą stanowią środki silnie działające, po zażyciu których nie powinno się siadać za kółkiem.



Czarny trójkąt zwrócony podstawą w dół oznacza szczególną ostrożność przy prowadzeniu pojazdu lub obsłudze urządzeń mechanicznych.

Druga grupa to środki umożliwiający jazdę, jednak przy zachowaniu szczególnej ostrożności.

Z informacji uzyskanych od lekarzy i aptekarzy oraz analizy wydawnictwa sygnowanego przez PZWL, W-wa *Leki współczesnej terapii* wynika, że obecnie nie ma listy leków niebezpiecznych dla kierowców. Jedynie w ulotkach i na opakowaniach lekarstw zostały zawarte informacje o negatywnym oddziaływaniu niektórych lekarstw na kierowców.

Do środków farmakologicznych, które niekorzystnie działają na kierowców, zaliczamy leki należące do grupy środków psychotropowych, narkotycznych, przeciwbólowych, neurologicznych (w tym nasennych), przeciwalergicznych (w tym przeciwzuczeniowych), krople stosowane w okulistyce, a nawet niektóre tak powszechnie stosowane leki przeciwkaszlowe.

Kierowcy często zapominają, a często nie wiedzą, że po zażyciu wielu leków, nawet tych niewinnych, występują zaburzenia ostrości widzenia, nudności, zawroty głowy. Bywa to przyczyną

utruty koncentracji i w efekcie – wypadków.

Na przykład niektóre preparaty moczopędne mogą powodować zaburzenia widzenia barw i przejściowe pogorszenie słuchu. Bezwzględnie nie można siadać za kierownicą po zażyciu leków neuroleptycznych, czy przeciwdepresyjnych, które bezpośrednio modyfikują działania ośrodkowego układu nerwowego.

Należy zaapelować do ministra zdrowia, by wydał aktualny spis leków niebezpiecznych dla kierowców, oraz by wykaz ten był dostępny w każdej aptece w formie plakatów i ulotek. Należy również zaapelować do lekarzy, by zapisując swoim pacjentom leki pamiętali, że większość z nich to kierowcy i warto zasugerować im, że lek, który zaaplikowano, ma wpływ na reakcję psychomotoryczną.

Pamiętajmy więc, że każdy preparat farmakologiczny posiada mniej lub bardziej nasilone działanie uboczne. Nawet bardzo popularne u niektórych wrażliwych osób mogą być niebezpieczne.

Mirosław BAR



**MAK-BUD**  
Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16  
Wyłączny przedstawiciel **KREISEL**

**SYSTEM DOCIEPLEŃ  
KLEJE DO STYROPIANU  
KLEJE I SPOINY DO GLAZURY**

UPUSTY, SPRZEDAŻ RATALNA,  
MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU  
tel./fax 678-03-08, tel. 678-00-41

**HURTOWNIA  
ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ**

Rudna Mała 47, k. Rzeszowa  
36-060 Głogów Młp.  
tel./fax (017) 16-150

**KANALIZACJA**  
RURY, SIŁY DZIENKI, KSZTAŁTKI, WŁAZY  
**PRZYŁĄCZA  
WODNE,  
WODOMIERZE,  
ZAWORY.**

Urząd Gminy Medyka  
37-732 Medyka, tel. (016) 671-53-77

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie,  
z materiałów powierzonych, niżej wymienionych robót:

- wymiana stolarki okiennej
- wymiana drzwi wejściowych w budynku Szkoły Podstawowej w Siedliskach.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 39 w godzinach od 7.00 do 15.00.

Uprawnionym pracownikiem do kontaktu z oferentami jest Bogdan Bar, tel. 016 6715377. Zapieczętowane koperty z ofertami, opracowanymi zgodnie ze specyfikacją, należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 43, w terminie określonym w specyfikacji.



**SEAT** **P.H. EXTER**  
Rzeszów, ul. Reymonta 3  
tel. (017) 852-36-37, 326-80, fax (017) 382-68

**TOLEDO**  
z klimatyzacją

**CORDOBA**

**WAKACYJNE  
UPOMINKI**

**SZYBKI ODBIÓR, ATRAKCYJNE CENY**

**CMB** Przemyśl  
Herbertów 35  
tel./fax (016) 678-51-55

SKŁADNICA MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH  
OFERUJE:

- stolarkę drewnianą jednoramową 2- i 3-szybową
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe - sosna
- drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- pokrycia dachowe - blacha dachówkowa ocynk., trapezowa i płaska
- docieplenia budynków oraz wiele innych materiałów budowlanych.

**Sprzedż ratalna  
ZAPRASZAMY CODZIENNIE**

F.P.H. „Barański”, ul. 29 Listopada 12 (dawny OTL), tel. (0-16) 6708777

**CENTRUM PODDASZY**

- OKNA DREWNIANE - KLEJONE - CENY PROMOCYJNE (drewno naturalne lub malowane, dwu- i trzyszybowe)
- DRZWI Z DREWNA NATURALNEGO - CENY PROMOCYJNE
- OKNA DACHOWE „FAKRO” - najtańsze i najlepsze okna
- FOLIE DACHOWE - paroprzepuszczalne i paroszczelne
- DACHÓWKI CERAMICZNE - Hranice, Róben Gumkowski
- DACHÓWKI CEMENTOWE - cena od 21,50zł/m<sup>2</sup> z VAT
- WENTYLACJE I AKCESORIA - do dachów z dachówki
- Klinkier-Róben Gumkowski, • Wata Gullfiber

**TRANSPORT GRATIS!!! - SPRZEDAŻ RATALNA**

ZUH Makarowski, Orły, plac GS 49c

**Promocyjne ceny**

- panele boazerijne MDF - 16 zł/m<sup>2</sup>
- płyty meblowe pilśniowe, białe
- panele podłogowe od 28 zł/m<sup>2</sup>

**meble:**

- komplety wypoczynkowe
- sypialnie sosnowe
- karnisze rurowe
- płytki ceramiczne - elewacyjne
- materiały budowlane

**Zadzwoń, sprawdź!**

Zapraszamy pon.-piąt. 7.00-16.00, sob. 8.00-14.00, tel./fax 6712045.

## CYFROWA WIZJA PHILIPS'A

**Świat się zmienia.** Najłatwiej to zaobserwować w elektronice użytkowej. Płyty kompaktowe możemy już nie tylko słuchać ale i nagrywać!!! Dzięki odtwarzaczom DVD największe hity filmowe obejrzymy z nieosiągalną dotąd jakością. Nastąpił również przełom w technice satelitarnej. Cyfrowe tunery satelitarne PHILIPS'A umożliwiają nam odbiór 15 programów z płatnego pakietu WIZJATV

### odtwarzacz płyt wizyjnych DVD



**DVD 730**

Odtwarzacz Philips DVD łączy w sobie cyfrową jakość dźwięku i obrazu w sposób, który był dotychczas możliwy tylko w dużej sali kinowej. Obraz jest doskonalszy od wszystkiego, co Twoje oczy mogły kiedykolwiek podziwiać, a system dźwiękowy jest sercem odtwarzacza Philips DVD. Jest łatwy w użyciu, jak odtwarzacz CD, odtwarzacz DVD poradzi sobie także z płytami CD. DVD jest dla filmów tym, czym stała się płyta kompaktowa dla muzyki.

### nagrywarka płyt CD



**CDR 870**

Fani płyt kompaktowych czekali na to od dawna. Możliwość wielokrotnego nagrywania i kasowania płyt CD. Podłączenie do Twojego zestawu nagrywarki Philips CDR 870 pozwoli Ci nagrywać wysokiej jakości płyty audio CD, korzystając z różnych analogowych i cyfrowych źródeł dźwięku (DAT CD, cyfrowe audycje radiowe). CDR 870 odtwarza również bez problemów fabrycznie nagrane płyty CD.

### cyfrowa telewizja satelitarna



**DSB 3010**

- cyfrowy tuner satelitarne
- możliwość odbioru 15 programów z płatnego pakietu WIZJA TV
- wygodne i łatwe zdalne sterowanie pilotem
- wyświetlacz alfanumeryczny
- przycisk info
- przycisk guide

**PHILIPS**

**ZAPRASZAMY:**  
**Przemyśl, ul. Asnyka 6,**  
**tel. (0-16) 678-84-78, 678-86-66**

**Video Tomex 2 RTV**

BEZPŁATNY TRANSPORT, SPRZEDAŻ RATALNA

**„STALPROFIL”**  
**ZURAWICA**  
**HURTOWNIA**  
**WYROBÓW**  
**HUTNICZYCH**  
 TEL. 678-21-58, 671-34-36  
 FAX: 670-14-56  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
 ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
 OD 7.00 DO 15.00  
 W SOBOTE  
 OD 7.00 DO 13.00

**EURO-ALUMINIUM**  
 okna,  
 drzwi aluminiowe,  
 witryny sklepowe,  
 drzwi, balustrady,  
 ogrodzenia stalowe  
 - **Zdzisław Sowa** -  
 37-716 Orły 45  
 tel. kom. 090 254724  
 tel. (0-16) 671 29 80

**PANELE**  
 • ŚCIENNE - 18 zł m<sup>2</sup>  
 • PODŁOGOWE  
 • KASETONY  
 I WYKOŃCZENIA  
**„DREW-MET” s.c.**  
 Przemysł,  
 ul. Jasińskiego 56B  
 tel. kom. 0601 324102  
**Rzeszów,**  
 ul. Rejtana 33  
 tel. (0-17) 62 66 61

**TOMAR**<sup>®</sup>  
 PHP „TOMAR”, PRZEMYSŁ, ul. Borelowskiego 10,  
 tel. (0-16) 670-38-66  
~~4494 zł~~  
**2247 zł - brutto**  
**WANNA Z HYDROMASAŻEM**  
  
**PROMOCJA '98**  
**OKAZJA**  
**50% TANIEJ**  
 GWARANCJA PRODUCENTA 20 LAT

**MABO** Rigips BPB  
**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
*Po prostu taniej się nie da.*  
 ZAPRASZAMY CODZIENNIE:  
 8.00-16.00, sobota 8.00-14.00  
 ul. Zybkiewicza 9, tel./fax 678 94 09

**CERAM-KO GLAZURA**  
**PŁYTKI**  
**ŚCIENNE**  
**I PODŁOGOWE**  
 Przemysł, ul. Batorego 5  
 tel. 6783991  
 Przemysł, ul. Krasieńskiego 26

**SKODA**  
  
**FELICIA**  
*krótkie terminy!!!*  
 • SKODA FELICIA - 1,3; 1,6; • SKODA OCTAVIA - 1,6; 1,9  
 • CIĄGNIKI: SAME, LOMBORGHINI  
 • AUTO MYJNIE - nowe i używane  
 \* KREDYT \* LEASING \* CLIFING  
**EURO-POL**  
 37-500 JAROSŁAW, ul. Sikorskiego 1A SPÓŁKA Z O.O.  
 PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE  
 tel. (0-16) 621-71-69, tel./fax: (0-16) 621-21-53

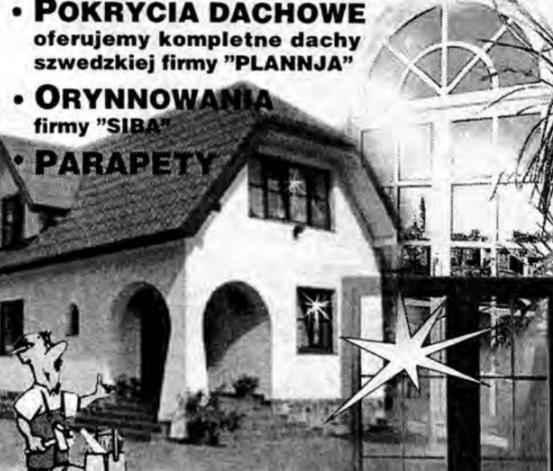
**PHU „KONSROL” s.c.**  
 Przemysł, ul. Nestora,  
 „Rampa Burak”,  
 tel. (0-16) 678-68-11 i  
 Przemysł, ul. Jasińskiego 58,  
 tel./fax (0-16) 678-55-81  
 oferuje:  
**WĘGIEL** -  
 wysokiej jakości.  
**Sprzedaż ratalna.**  
**PAPY** - szeroki asorty-  
 ment pap, produkcji  
**Izolacja Zduńska Wola,**  
**papy pokryciowe,**  
**izolacyjne,**  
**podkładowe,**  
**tradycyjne**  
**i termozgrzewalne.**  
**CENY FABRYCZNE!**  
**GONTY ORŁA**  
**STYROPIAN**  
**CEMENT**  
**BŁOZKI BUDOWLANE**  
**CEGLA**  
 inne materiały budowlane  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

**PROMOCJA**  
 do 5% rabatu  
 przy zakupie  
 do 18 lipca 98 r.  
**SYSTEMY DOCIEPLEŃ**  
**SIDING**  
**TYNKI**  
**BOAZERIE**  
  
**Ceresit**  
**Henkel**  
*Z nami cieplej!*  
**Foto Hurt** Przemysł, ul. Lwowska 36a, budynek MARKO EXIM  
 Tel. 0-16 67-89-272 wew. 223, 0602 526 567

**WIELKA PROMOCJA LETNIA!!!**  
 Panele boazer. MDF 16 zł za 1 m<sup>2</sup>  
 Panele podłogowe 38 zł za 1 m<sup>2</sup>  
 Płyty laminowane od 17,50 zł za 1 m<sup>2</sup>  
 Ponadto: płyty wiórowe, oklejane, pilśniowe,  
 blaty, meble, akcesoria meblowe  
 Poleca w godz. 7.00-15.00  
 S. C. „BOG-MAR” Hurtownia nr 2  
 Przemysł, ul. Jasińskiego 56a  
 tel./fax (016) 678-40-76  
 UWAGA: Ceny zawierają podatek VAT!

**EB** ELEMENTY BUDOWLANE RADYMNO  
**„Elementy Budowlane Radymno”**  
 SP. Z O.O.  
 37-550 Radymno, ul. Złota Góra 56, tel. (0-16) 62-81-106, 62-82-027  
 Oferuje do sprzedaży:  
 pierścienie odciażające studzienki kanalizacyjne  
 Ø 800, Ø 1000, Ø 1200  
 płyty nakrywce na pierścienie odciażające z otworem  
 na wąż Ø 600 dla studzienek Ø 800, Ø 1000, Ø 1200  
 płyty stropowe kanałowe typ „S”  
 płyty drogowe  
 płyty Jombo  
 płyty dachowe korytkowe  
 płytki chodnikowe (kolorowe)  
 krawężniki drogowy i uliczne (kolorowe)  
 obrzeża trawnikowe (kolorowe)  
 nadproża  
 element komunalny (szambo - 9 m<sup>3</sup>)  
 skupy telefoniczne  
 mury oporowe  
 przewody wentylacyjne dwu- i trzyotworowe  
 kanały CDN i płyty nakrywce PU  
 trylinkę drogową i elementy ściękowe  
 kostkę brukową „BEHATON” 8 cm i 6 cm  
 (szara i kolorowa)  
 kręgi Ø 80, Ø 100 i Ø 120 wraz z płytami nakrywczymi  
 pustaki betonowe  
 Na stropy kanałowe typu „S” oraz płyty korytkowe spółka posiada certyfikaty.  
 Na pozostałe prefabrykaty wydajemy świadectwa jakości. Wykonujemy elementy  
 prefabrykowane na indywidualne zamówienie według dostarczonej dokumentacji.

**F.H.U. „BOGMAT”**  
 tel./fax 6786562  
 37-700 Przemysł, ul. Mickiewicza 28  
 w podwórzu  
  
  
 • stolarka okienna i drzwiowa Stolbud Grybów  
 • panele MDF boazeryjne i podłogowe  
 • drzwi wewnętrzne, zewnętrzne - sosna  
 • docieplenia, kleje, zaprawy - Ceresit, EkoTerm  
 w cenach producenta  
 • elewacje - Siding, panel plastik  
 • blachy ocynk., powlekane - cięte na wymiar  
 (trapezowane, płaskie, dachówkowe)  
 • grzejniki - Convector, Elektrolux, Dimplex  
 oraz inne materiały  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

**RAK**<sup>S.C.</sup>  
  
 • OKNA I DRZWI z PCV  
 „STOLBUD” Warszawa  
 • DRZWI WEWNĘTRZNE  
 „POL-SKONE” Lublin  
 • POKRYCIA DACHOWE  
 oferujemy kompletne dachy  
 szwedzkiej firmy „PLANNJA”  
 • ORYNNOWANIA  
 firmy „SIBA”  
 • PARAPETY  
  
 37-700 Przemysł, osiedle Kmiecie  
 Wyb. Kościuszk 70, tel./fax (0-16) 670-20-80

Zarząd Miasta Przemysła  
Przemyśl, Rynek 1  
OGŁASZA

**PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY**

Na sprzedaż działki nr 50/2 obr. 76, o powierzchni 420 m kw., zabudowanej lokalem użytkowym przy ul. Kazimierza Wielkiego w Przemysłu, objętej księgą wieczystą nr 56 015 Sądu Rejonowego Wydziału VI Ksiąg Wieczystych w Przemysłu. Działka położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej wysokiej intensywności z usługami. Wszelka działalność inwestycyjna podlega nadzorowi konserwatorskiemu.

**Warunki architektoniczno-urbanistyczne:**

1. Działka podlega pod realizację obiektu kubaturowego o funkcji gastronomicznej, kawiarni lub lodziarni.
2. Powierzchnia zabudowy obiektu kubaturowego nie może przekroczyć 80% powierzchni działki zbywanej.
3. Obiekt należy realizować jako dwukondygnacyjny, przy czym niższa kondygnacja dostępna będzie z poziomu ulicy Ratuszowej, a wyższa z poziomu ulicy Kazimierza Wielkiego.
4. Wszelkie pomieszczenia techniczne, socjalne oraz związane z produkcją lub dostawą należy zlokalizować w kondygnacji niższej, której dostępność należy zapewnić przez istniejący sklep spożywczy przy schodkach sąsiadujących od strony zachodniej.
5. Forma architektoniczna kondygnacji wyższej dostępnej od ulicy Kazimierza Wielkiego powinna charakteryzować się współczesną rzeźbiarską stylistyką, zawierającą maksymalną ilość przeszkleń w celu nadania obiektowi optymalnej lekkości wizualnej.
6. Nabywca działki wystawionej na przetarg ma możliwość wydzierżawienia części działki przyległej nr 50/1 pod warunkiem przeprowadzenia modernizacji warstwy zabezpieczającej stropy pomieszczeń na tej działce, nawierzchni i zieleni ponad tymi stropami oraz rozwiązania w formie małej architektury wentylacji tych pomieszczeń.

Koncepcję zagospodarowania działki i koncepcję kształtowania formy architektonicznej oraz terminem realizacji oferty powinni przedstawić jako integralną część oferty zakupu działki. Przy granicy działki wystawionej na przetarg rośnie głąb, forma drzewiasta, którego korzenie rozprzestrzeniają się również na działkę zbywaną. Przy budowie i ewentualnej modernizacji stropów należy zwrócić szczególną uwagę na to rzadkie drzewo, podlegające ochronie, aby go nie uszkodzić, ponieważ mogą wynikać z tego tytułu kary pieniężne. Na części działki zbywanej wybudowany jest na warunkach tymczasowych pawilon usługowo-handlowy. Część ta o powierzchni 30 m kw. jest obecnie wydzierżawiona. Dzierżawa kończy się 31.12.1999 r.

**Cena wywoławcza** oferowanej do sprzedaży nieruchomości wynosi **66 038, 00 zł** (słownie: sześćdziesiąt sześć tysięcy trzydzieści osiem zł).

**W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.**

**Pisemne oferty prosimy składać** w zalakowanych kopertach w Wydziale Mienia Komunalnego i Geodezji Urzędu Miejskiego w Przemysłu przy ulicy Ratuszowej 10a, III piętro, pokój nr 314 **do dnia 20.07.1998 r.**

**Przetarg odbędzie się** w budynku Urzędu Miejskiego w Przemysłu, ul. Rynek 1, I piętro, **w dniu 23.07.1998 r. o godz. 12.00.**

Wadium w wysokości 6600 zł (słownie: sześć tysięcy sześćset zł), tj. 10% ceny wywoławczej uczestnicy przetargu powinni wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Przemysłu najpóźniej **do dnia 20.07.1998 r.** Informacje dodatkowe można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego i Geodezji w Przemysłu pod adresem jw. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, natomiast wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia. **W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy wadium przepada.**

Ogłaszającemu przetarg przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania jakiegokolwiek z ofert.

6612

**Zespół Szkół Rolniczych w Nienadowej, 37-750 Dubiecko, tel. nr 16, woj. Przemyśl**

**ogłasza przetarg nieograniczony** na opracowanie w terminie: do 15.11.1998 r. projektu technicznego remontu i modernizacji kotłowni węglowej na gazową. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w sekretariacie Zespołu Szkół Rolniczych w Nienadowej.

Termin składania ofert upływa dnia 30.07.1998 r. o godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.07.1998 r. o godz. 10.30 w siedzibie Zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają wymogi Ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych oraz warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

6603

**Dyrekcja Domu Pomocy Społecznej w Pełkiniach ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:**

- mięsa i wędlin
- artykułów spożywczych
- artykułów chemicznych
- węgla i koks

Pełna informacja w dziale zaopatrzenia DPS (016 621-24-04), na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Jarosław.

6631

**Zespół Szkół Rolniczych w Nienadowej, 37-750 Dubiecko, tel. nr 16, woj. Przemyśl**

**ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie w terminie: od 1.08 do 30.09.1998 r. modernizacji instalacji c.o. oraz przebudowę istniejącej instalacji gazowej w budynku mieszkalnym 18-rodzinnym. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego jest wpłacenie wadium w wysokości 3 000 złotych na konto BS Dubiecko, nr 90920008-1430-3670-08 lub do kasy ZSR.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w sekretariacie Zespołu Szkół Rolniczych w Nienadowej. Termin składania ofert upływa dnia 23.07.1998 r. o godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.1998 r. o godz. 10.30 w Zespole Szkół Rolniczych w siedzibie Zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają wymogi Ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych oraz warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

6604



**Przedstawiciel Producenta**

Jarosław, ul. Zbożowa 8, tel. 6215092

**DYSTRYBUTORZY:**

**PH BOGUSZ**  
Przemyśl,  
ul. Dworskiego 57

**FHU BOGMAT**  
Przemyśl,  
ul. Mickiewicza 28

**ZHU Ryszard Gierula**  
Przemyśl,  
ul. 3 Maja 61A

**S.C. KOZAK**  
Przemyśl,  
ul. Jasińskiego 58

**Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość”**  
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13

**DOMUS HURT-DETAL**  
Przemyśl,  
ul. Sportowa 7

**RABATY UPUSTY**  
**PROMOCJA**  
**15%**  
**TANIEJ**

**PROMOCJA SYSTEMU DOCIEPLEŃ VWS CERESIT**

6618, 6619

Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Przemysłu ul. Wybrzeże Kościuski 70

**ogłasza pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na najem lokali użytkowych:**

- w budynku przy ul. Paderewskiego 14b o pow. użytkowej 100,87 m kw. z przeznaczeniem na sklep,

- w budynku przy ul. Wybrzeże Kościuski 70, I p, o pow. użytkowej 44,63 m kw. z przeznaczeniem na biura,

- w budynku przy ul. Noskowskiego 7 o pow. użytkowej 549,00 m kw. z przeznaczeniem na magazyn oraz plac magazynowy o pow. użytkowej 1.270,00 m kw.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg” prosimy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia 14.07.1998 r. z równoczesnym wpłaceniem wadium w kasie PSM w godz. 7.00-8.00 lub 12.00-14.00 w wysokości:

- lokal przy ul. Paderewskiego 14b,

w wys. 200,00 zł,

- lokal przy ul. Wyb. Kościuski 70,

w wys. 100,00 zł,

- magazyn przy ul. Noskowskiego 7,

w wys. 800,00 zł.

Oprócz nazwiska, imienia (nazwy), adresu oferenta, oferta powinna zawierać propozycje w zakresie charakteru działalności, stawki za 1 m kw. lokalu (netto), kopię wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, oświadczenie o wypłacalności firmy, zaświadczenie o niezaleganiu z podatkami oraz referencje.

Negocjacje z oferentami odbędą się w dniu 16.07.1998 r. w siedzibie Spółdzielni w Przemysłu przy ul. Wybrzeże Kościuski 70:

- o godz. 10.00 lokal przy ul. Paderewskiego 14b,

- o godz. 11.00 lokal przy ul. Wyb. Kościuski 70,

- o godz. 12.00 lokal przy ul. Noskowskiego 7.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz prawo swobodnego wyboru ofert.

Przed przystąpieniem do przetargu prosimy o zapoznanie się z treścią umowy najmu lokalu użytkowego obowiązującej w PSM. Bliższych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy, tel. 670-77-17.

6263



**PRZEMYŚL,**  
ul. Borelowskiego 10  
tel. (0-16) 670-37-52



**Oferuje wszystkie rodzaje mebli za gotówkę i na raty. Transport gratis.**

**ZAPRASZAMY**

6263

**SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE**

- blachodachówki, blachy trapezowe
- blachy ocynkowane płaskie
- system orynnowania SIBA
- STYROPIAN** już od 91,00 zł m<sup>3</sup>
- CERESIT** - ceny fabryczne
- DOCIEPLENIA** - sprzedaż, WYKONAWSTWO
- PARAPETY** polimarmurowe

**Firma „CZEXBUD”**  
ul. Jasińskiego 24  
tel. 678-58-97

6579

**SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ**

- Kotły:** JUNKERS, BUDERUS, SCHÄFER
- Grzejniki:** RADSON, CONVECTOR
- Palniki:** GIERSCI, KÖRTING
- Zawory:** DANFOSS, HEIMEIER
- Ciepłomierze:** METRONIC, APATOR
- Automatyka:** FRISKO, DANFOSS
- SPRZĘDĄZ - WYKONAWSTWO**
- \* PROJEKTY \***
- \* DORADZTWO TECHNICZNE \***
- KOTŁOWNIE \* WĘZŁY CIEPLNE**

**BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE „EMP TERMO 2”**  
37-200 Przeworsk, ul. Krakowska 5  
tel. (0-16) 648-53-22

6479

**reklamuj się należycie w naszym tygodniku**

**ZYCIE PRZEMYSKIE**

PRZEMYŚL: Dział Reklamy, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, fax 6707384

**UWAGA!**  
**ATRAKCYJNA REKLAMA NA OPARCIACH ŁAWEK**

- GWARANTUJEMY:**
- estetykę wykonania
  - możliwość wyboru lokalizacji
  - znakomitą czytelność
  - niskie ceny

Szczegółowa informacja pod nr. tel. (0-16) 670-08-53 RWPBU REMAL-TEX, Przemyśl, ul. 22 Stycznia 3/29



4944

**SUZUKI** **BALENO 1.6**  
już od 39.950 PLN\*

**SUZUKI - SPEŁNIONY SEN  
O DRUGIEJ JAPONII**

**SWIFT 1.0**  
już od 28.050 PLN\*

\* przy kursie 1DM = 1,935 PLN

Zalecamy oleje **Mobil** **24.6** **63** **LATE** **GWARANCJA**

Autoryzowany dealer  
AUTO-JAKUBOWSCY s.c.  
Rzeszów, ul. Kujawska 3  
(boczna Lwowskiej)  
tel. (0-17) 852-63-63

Części do ciągników  
i maszyn rolniczych,  
T-25A, „WŁADYMIREC”,  
OPONY, DĘTKI  
do ciągników  
**HURTOWNIA  
AKUMULATORÓW  
SPRZEDAŻ,  
FORMOWANIE,  
DOŁADOWYWANIE**

Zapraszamy  
**POM-MEX**,  
Przemyśl, ul. Jasińskiego 49  
tel. 678-96-65, w godz. 7.00-16.00

**KRAK DAF**  
Firma o/Duńkowicki 65  
k. Przemyśla  
Tel. (016) 671 29 77  
Fax. (016) 671 29 76

**Sprzedż samochodów**  
LDV i LUBLIN II  
po najlepszych cenach  
w Polsce  
Autoryzowany serwis

**Sprzedż części**  
do samochodów DAF 400

**MARMUR GRANIT**

**JABO MARMI**  
Przemyśl, ul. Mickiewicza 28  
tel. (016) 6786074

□ Parapety □ Blaty □ Lady □ Schody □ Posadzki □

**PŁYTKI CERAMICZNE**

**CAR Gres**  
REGIONALNY DYSTRYBUTOR

**OPONY OLEJE DIAGNOSTYKA**

**DUNLOP** **DEBICA** **STOMIL OLSZTYN** **Castrol**

**AUTORYZOWANY SERWIS  
AUTO-BUS-TIR**

35-105 Rzeszów, ul. Przemysłowa 14, tel./fax (0-17) 8526050  
37-550 Radymno, ul. Złota Góra 19 (Baza PST), tel. kom. (090) 213961

**ADAM** Rok zał. 1990

Emalie, emulsje,  
lakiery, impregnaty.

**NOBIL** **POLIFARB DEBICA**

**DOCIEPLENIA**  
Tynki mineralne  
i akrylowe.

**ATLAS** **BOLIXI** **NTB**  
Firma NTB s.c.

**STYROPIAN,  
SILIKONY, PIANKI.**

**selena**

Jarosław  
Widna Góra 98a  
tel./fax (0-16) 621-23-26

Płytki ceramiczne

**CERAMIKA TUBĄDZIN**

Gresy i elewacje.  
Czechy i Słowacja.  
Narożniki do płytek.  
**Excellent**

**KLEJE DO PŁYTEK**

**BOLIXI** **ATLAS**  
**Ceresit** **SCHÖNOX**

Transport gratis.  
Sprzedaż ratalna.  
Wysokie rabaty.

**ZAPRASZAMY**

Przemyśl  
ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-94-15

Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe **HURTOWNIA MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH**

**FAHO** Sp. z o.o. Przemyśl, ul. Batorego 55 A, tel. 678-53-04

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ▶ stolarka z PCV – system THYSEN-AD
- ▶ stolarka drewniana jednoramowa »SZYBY TERMOIZOLACYJNE«
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków
- ▶ panele ściennie i podłogowe
- ▶ glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe wraz z transportem
- ▶ usługi transportowe

oraz wiele innych materiałów budowlanych

**UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli do kwoty 5.000 zł.**

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00  
• Żurawica 496 c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

**Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.**

cały regionalny alfabet  
w tygodniku...

**ZYCIE**  
PRZEMYSKIE

**TELE TAXI 678 22 33**  
 plac Legionów PKP  
 Czynne całą dobę



**678-33-00 TAXI MNISZA**  
 oznakowane najtańsze w Przemyślu



**ECHO TAXI os. BOREŁOWSKIEGO**  
 670 32 32  
 oferuje:  
**20% bonifikatę na telefon**  
 ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

**SALON DAEWOO**  
**MOTOZBYT**  
 SUPERPROMOCJA na samochody

- LANOS
- NUBIRA
- LEGANZA

3 lata serwisu gratis



Ponadto w ofercie: POLONEZ I TICO  
 Atrakcyjne upusty cenowe.  
 Na miejscu załatwisz formalności:  
 - kredyt  
 - ubezpieczenie  
 Lanos 1,5 s i Tico - bezpłatny, roczny pakiet ubezpieczeń. Przy zakupie samochodu otrzymasz telefon komórkowy wraz z aktywacją gratis.  
**ZAPRASZAMY DO NASZEGO SALONU**  
**PUH MOTOZBYT**  
 Oddział w Jarosławiu, ul. Elektrowniana 4  
 tel. (0-16) 621-77-64; tel. (0-16) 621-77-65.

**FIAT**



**FIAT SEICENTO wchodzi do gry 24.800 zł**

<b>126 p</b>	- już od 11.530 zł
<b>Uno CLIP</b>	- już od 23.000 zł
<b>Siena 1.6</b>	- już od 30.500 zł
<b>Punto 55 S</b>	- już od 28.650 zł
<b>Brava 1.4</b>	- już od 37.664 zł
<b>Marea 1.4</b>	- już od 43.000 zł

**PROMOCJA do 31.07.98 r. ZAPRASZAMY!**

ZUH **SANCAR** Przemyśl, ul. Zana 1, tel. (0-16) 678-48-56

**TAXI LWOWSKA**  
 (obok Restauracji Trojka)  
 tel. 678-90-80  
 Oferujemy:  
 - bezpłatny dojazd w granicach miasta  
 - możliwość negocjacji cen  
 - drobne zakupy na telefon  
 - dowożenie dzieci do i ze szkoły.  
**Czynne całą dobę Taryfa bez zmian**



**CENTRALA CAŁODOBOWA RADIO TAXI**  
**Super TAXI**  
 96-23  
 lub 670-40-44  
**POSTOJE: Rynek, ul. Narutowicza**  
 W II i IV sobotę miesiąca losowanie nagród.  
 27.06.98 wylosowano kupony konkursowe nr 089772, 090475.

**Zarząd Spółki z o.o. „HALA” w Przemyślu, ul. Mickiewicza 30**  
 ogłasza przetarg ofertowy na wynajem pomieszczeń magazynowych położonych w Przemyślu, przy ul. Wilsona 3, a to:

- Magazyn o pow. 73 m kw., cena nie mniej niż 10,00 zł/m kw. netto.
- Magazyn o pow. 277 m kw., cena nie mniej niż 8,00 zł/m kw. netto.
- Boksy osiatkowane pod wiatą o pow. 20,16 m kw. - 13 szt.

Cena nie mniej niż 250 zł brutto każdy.  
 Oferty pisemne należy składać do dn. 17.07.1998 r. na adres Spółki.  
 Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% wartości proponowanego czynszu do kasy Spółki, do godz. 8.00 w dniu 20.07.1998 r.  
 Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 20.07.1998 r. o godz. 10.00.  
 Zarząd Spółki zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**TAXI Czynne całą dobę**  
 ul. Kraszewskiego

Oferujemy:  
 - bezpłatny dojazd w granicach miasta  
 - możliwość negocjacji cen  
 - drobne zakupy z dostawą  
 - odwożenie dzieci do i ze szkoły

**tel. 6707-808**



**CENY KONKURENCYJNE**

**UWAGA KONKURS!**  
**TAXI ZASIANIE „POD KASZTANEM”**  
**tel. 670-66-66**

W konkursie z Karty Stałego Klienta wylosowano następujące numery:  
 waga kuchenna - 00266, 00052, 00277, zegar ścienny - 00190, 00207, zegarek ręczny - 00191, 00036, 00141, kalkulator - 00087, 00078  
**NAGRODY MOŻNA ODEBRAĆ W TAXI NR 206 do dnia 25.07.1998 r.**

**Paradise**  
 - Salon Fryzjerski - Gabinet Kosmetyczny  
 Członek Klubu L'oreal Professional Prestige  
 Przemyśl, ul. Chopina 4a, tel. 016 6785618

zaprasza do korzystania z nowego solarium tubowego.  
 Oferujemy innowacyjne możliwości:  
 szybkość (sesje 3, 6, 9 minut), bezpieczeństwo, wygodę, higienę, równomierne opalenie całego ciała (50 lamp).  
 \*Aby włosy naszych klientek mogły w pełni czyszczyć się latem, proponujemy kerastase solaire rewelacyjne preparaty do pielęgnacji włosów z systemem fotoochronnym - przy zakupie zestawu dołączamy torbę plażową - kerastase.

**Centrum Kulturalne w Przemyślu, ul. Konarskiego 9**  
 ogłasza przetarg nieograniczony na niżej wymieniony zakres robót:

- Remont bieżący pomieszczeń administracyjnych polegający na:  
 - budowie ścianek działowych z płyt gipsowo-kartonowych  
 - wymianie urządzeń sanitarnych w pomieszczeniach w.c.  
 - malowaniu ścian i sufitów farbą emulsyjną
- Wykonanie przyłącza kanalizacyjnego od budynku do ul. Konarskiego.
- Wymiana pokrycia stropodachu krytego papą o pow. 40 m kw.
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, p. nr 66.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:  
 1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.  
 2. Spełniają wymogi określone w art. 19 i 22 Ustawy o Zamówieniach Publicznych.  
 Termin zakończenia robót ustala się do 30 września 1998 r.  
 Składanie ofert upływa w dniu 30 lipca 1998 r. do godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 lipca 1998 r. o godz. 10.00, w siedzibie zamawiającego, p. nr 3, I piętro.  
 Upoważnionym do kontaktów z oferentami jest Ryszard Ślipko, tel. 678 31 32.

**HALO TAXI**  
 ul. Rogozińskiego  
 tel. 670 93 93  
**DOJAZD BEZPŁATNY**  
 Czynne całą dobę.  
 Każdy kupon naszej taksówki  
**1% zniżki w sklepie**



Przemyśl, Sklep Firmowy, ul. Borełowskiego 1

**Hurtownia Farb i Lakierów BOGUSZ**  
 Przemyśl, ul. Dworskiego 57  
 Tel./fax: 678 54 65

informuje, że w miesiącu lipcu uruchomiona została mieszalnia farb budowlanych **POLIFARB CIESZYŃ WROCŁAW**

Na pewno znasz te wyroby:  
**AKRYLIT** - farba emulsyjna do malowania elewacji  
**AKRYLIT W** - farba emulsyjna do malowania ścian  
**EMAKOL** - emalia ftalowa

Teraz możesz kupić farbę w kolorze takim, w jakim chcesz!!!  
 Wystarczy wybrać i poczekać 2 minuty.

*Dobre, bo polskie (i tanie) !!!*

Oferujemy także w ciągłej sprzedaży:  
 farby i lakiery Polifarb Dębica, Polifarb Wrocław-Cieszyn, Nobiles Wrocław, Eko Śnieżka, Acryl Putz, Śnieżynka, Ceresit Polska, Nida Gips, Bovelacci listwy przysufitowe, farby Dufa, Hammerite, Dulux, Para, Cuprinol, ręczne narzędzia malarskie i murarskie rozcieńczalniki, kleje, wapna, akrylowe lakiery samochodowe (mieszalnia) PPG i wiele innych wyrobów.

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 16.00, sobota 8.00 do 13.00.  
 Zapraszamy także do sklepu przy ul. Grunwaldzkiej 13.

**Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Gminy Lubaczów, ul. Żeromskiego 3**  
 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie docieplenia elewacji zewnętrznej w Szkole Podstawowej w Krowicy Samej.

Termin realizacji 15.10.1998 r.  
 Wadium 1.000,00 zł należy wpłacić w kasie ZEAS Lubaczów do dnia 17.07.1998 r., godz. 9.30.  
 Informacje - tel. (016) 6321609.  
 Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 1998 r., o godz. 10.00.  
 Ofertę należy złożyć do dnia 17 lipca 1998 r., godz. 9.30.

**Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Gminy Lubaczów, ul. Żeromskiego 3**  
 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie docieplenia elewacji zewnętrznej i wymiany parkietu w Szkole Podstawowej w Baszni Dolnej.

Termin realizacji 15.10.1998 r.  
 Wadium 2.000,00 zł należy wpłacić w kasie ZEAS Lubaczów do dnia 17.07.1998 r., godz. 9.30.  
 Informacje - tel. (016) 632 16 09.  
 Przetarg odbędzie się w dniu 17 lipca 1998 r. o godz. 10.00. Ofertę należy złożyć do dnia 17 lipca 1998 r., godz. 9.30.

## Auto-moto

**HAKI HOLOWNICZE  
AUTOALARMY  
CAR AUDIO**  
Przemysł, ul. Kady 2  
(boczna Bielskiego)  
TEL. 6700561

**Best Auto Service**  
Przemysł, ul. Mickiewicza 38, tel. (0-16) 678-73-57  
- SERWIS OGUMIENIA,  
alarmy, immobilisery, radiomontaż  
- AUTOKOSMETYKA

125p, 1989, przebieg 56 tys. Tel. 6799145.  
126p, 1988, tel. 6712371.  
126p, 1992, 6788031.  
126p, 1993, 5900, 6701338.  
126p, 1994, 6784913.  
126p, stan bardzo dobry, 1989 rok. Tel. 6710288.  
Audi 100, 1990, stan dobry, cena 4500, Tel. 6783187.

Auto-części używane, tanie opony. Lwowska 27. Tel. 6780925, 8.00-16.00.

Auto-gaz, sztyberdachy, haki, autoalarmy. Jarosław, 6214880.

CIĄGNIKI - RATY, MF-255, C-328, C-330, C-360, DT-75, PRZYCZEPY, KOMBAJN BURACZANY KLEJNE, PRZEWSK, GORLICZYŃSKA 91.

Cinquecento, 1994, stan idealny. 6788624.

Fiat 126p, rok 1988, (czerwony). Tel. 6708566.

Fiat 126p, XII 1990, przebieg 34000. Tel. 6783704.

Fiaty 126p, rok 1990 i 1992. Tel. 6784627.

Ford orion CLX 1.6, 1993, przebieg 78 tys., cena 27000. Tel. 6799145.

Honda prelude, rok 1981, silnik 1996, elektryczny sztyberdach, wspomaganie kierownicy. Tel. 6780119.

Jawa 350, 1990 rok, cena 800 zł. Kalmików 260.

Łada samara, rok 1990, rejestracja 1991. Tel. 6771437, 7.30-15.00.

Peugeot 309, diesel, 1991 rok, pilnie sprzedam, cena 12500, stan dobry. Tel. 6701042.

Peugeot 405, 1991 rok. Tel. 6783477.

Polonez 1500, rok 1992, instalacja gazowa. Tel. 6784602.

Polonez caro 1.6 GLE, 1995 rok. Przemysł, Wysokiego 105.

Polonez caro 1.6 GLE, XI 1994, 64000 km, ospojlerowany, inst. gazowa. Tel. 6710673.

Renault 11 GLT, rok 1984, (gaz). Tel. 6704935.

Sprzedam fiata 126p, rok prod. 1990, cena do uzgodnienia. Tel. 6713553, Żurawica 282.

Sprzedam 2-letniego malucha. Tel. 6782356.

Sprzedam BMW 750 automat, 1991 rok, pełne wyposażenie, bezwypadkowy. Tel. 6702699.

Sprzedam chevrolet beretta, 1990, klimatyzacja, wspomaganie kierownicy, tanio. Tel. 6783621 lub 090 684780.

Sprzedam cinquecento 700, czerwony, 1994. Tel. 6708066 po 16.00 lub 0602 173038.

Sprzedam fiata 126p rok prod. 1979, cena 1200. Tel. 6789013 wew. 42 od 13.00-15.00

Sprzedam fiata 125p, 1985 rok. Tel. grzezc. 6704311, od 10.00-18.00.

Sprzedam fiata 126 el, rok 1995. Tel. 6717782.

Sprzedam fiata 126p el, VII 1996, kolor żółty taxi. Tel. 6785739, 6710521.

Sprzedam fiata 126p 650, rok prod. 1989, cena 4000. Tel. 6789013 wew. 42 od 13.00-15.00.

Sprzedam iveco blaszak, krótki, po remoncie oraz żuka izoterme. Tel. 6709461 po 19.00.

Sprzedam ładę samarę 1500, rok 1990/91. Tel. 6713769, Żurawica 840a. Cena do uzgodnienia.

Sprzedam poloneza 1,9 diesel, rok 1992. Tel. 6783636.

Sprzedam poloneza 2000, 1988. Przemysł, tel. 6780072, 090 372451.

Sprzedam poloneza, rok 1980, stan dobry. Sośnica 210.

Sprzedam renault 11, 1986, stan bardzo dobry. 6212406.

Sprzedam skodę favorit, rok 1991. Tel. 6787399.

Sprzedam volkswagena golfa II, rok 1985, diesel. Tel. 6786888.

Sprzedam volkswagena passata kombi, 1988/89. Białoruś budowlana, 1987. Tel. 6789820.

Sprzedam volvo 340d, rok 1988. Tel. 6799309.

Używane części do samochodów zachodnich. Elementy karoserii, opony, podzespoły, szyby i inne. Tel. 6786403, 6718305.

Volkswagen jetta 1300 benzyna, 1980. Tel. 6701294.

Volvo 340, rok 1986. Fiat 125p, rok 1983. Tel. 6485459.

VW golf 1,6 diesel, 1981 rok. Buszkowice 167.

## Handel

Nowo otwarta hurtownia porcelany stołowej. Hurt-detal - pełny asortyment. Eugenia Młczanowska, Orły 81. Tel. 6712645.

Producent atrakcyjnych zasłon nawiąże współpracę. Tel. 063 2784148.

## Kupno

Kupię antyki. 6700328.

Kupię mieszkanie lub dom do remontu. Tel. 090 689206 lub 0602 755824

Kupię używane pompy głębinowe, silniki głębinowe, pompy kopalniane. Tel. 6700164.

Mieszkanie w starym budownictwie, do remontu. Tel. 6780005, 12.00-18.00.

Pilnie kupię garaż blaszany 4,5x6 m. Tel. 0601 534114.

## Lokale

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU  
ZAGRANICZNEGO I USŁUG  
„MARKO-EXIM” S.C.  
w Przemysłu**  
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36a  
tel. (0-16) 678-92-72 wew. 302

**POSIADA DO WYNAJĘCIA  
OD ZARAZ  
segmenty biurowe,  
pomieszczenia magazynowe  
oraz powierzchnię sklepową**

Do wynajęcia trzy garaże, o pow. 80 m kw. Żurawica, 6713886 wieczorem.

Magazyn do wynajęcia, o pow. 150 m kw., w sąsiedztwie trzech hurtowni, przy ul. Nestora 1, w Przemysłu. Tel. 0602 490483.

Sprzedam lokal handlowy, 80 m kw., w centrum Lubaczowa. Tel. 016 6320002.

Wynajmę budynek 50 m kw., z działką 6-arową przy ul. Lwowskiej, Tel. 6704283.

## Mieszkania

Abaris. Sprzedam mieszkania: 39, 48, 50, 60, domy, garaże, rozpoczęte budowy, działki, wynajmę lokale. Jarosław, 6212304.

Do wynajęcia mieszkanie dla panienek. Tel. 6786935.

Do wynajęcia pokoje z możliwością korzystania z kuchni i łazienki. Tel. 6780881 wieczorem.

Kawalerka do wynajęcia, czynsz za 3 miesiące, płatny z góry. Tel. 6708359, 14.00-16.00.

Mieszkanie 25-metrowe w Przemysłu, zamienię na takie same w Dynowie, Pilsudskiego 27/3.

Mieszkanie 2-pokojowe, wojskowe, zamienię na większe, również wojskowe. Tel. 6785357.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 081 7561189.

Mieszkanie do wynajęcia o pow. 56 m kw. 7 piętro, komfortowe z telefonem na Zasaniu. Tel. 6704335 w godz. popołudniowych.

Mieszkanie własnościowe, o pow. 58 m kw., III piętro, Kazanów. Cena za 1 metr 1400. Tel. 6701259.

Odstąpię lub wynajmę mieszkanie, 38 m kw. Tel. 6701922 po 20.00.

Pilnie sprzedam nowe mieszkanie, 2-pokojowe, 87 m kw. Tel. 6708182.

Pokój z kuchnią zamienię na większe. Tel. 6782503.

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia. Tel. 6704773.

Przemysł! Sprzedam mieszkanie w starym budownictwie, 36 m kw. Tel. 6700803.

Sprzedam mieszkanie 85 m kw., 4-pokojowe. Tel. 6799526.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 50 m kw., przy Rogozińskiego. Tel. 6787966 lub po 21.00 6703901.

Sprzedam mieszkanie, 66 m kw., X piętro, ul. Borełowskiego. Tel. 6708568.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 62 m kw., I piętro, os. Rycerskie. Tel. 6701216.

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, w Rzeszowie, z garażem. 016 6213385.

Sprzedam mieszkanie, 48,5 m kw., Przeworsk. Tel. 6485720 po 17.00.

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane. Tel. 6799519 po 20.00.

Zamienię 32 m, na osiedlu Kmiecie, do 48, tylko na osiedlu Kmiecie. Tel. 6703337.

Zamienię mieszkanie, 47 m kw., Krasieńskiego, na większe lub sprzedam. 6705810.

## Nauka

**STUDIUM INFORMATYCZNE**  
(system zaoczny - 2 lata)  
Zapisy i informacje:  
**Prywatne Szkoły Policealne  
i Studium Języków Obcych  
„MITEINANDER” S.C.**  
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 37  
Tel. (0-16) 678-95-92, 678-75-40

Angielski - wakacje, tanio. 6700649 po 20.00.

## STUDIUM KSIĘGOWOŚCI

(system wieczorowy - 2 lata)

Zapisy i informacje:  
**Prywatne Szkoły Policealne  
i Studium Języków Obcych  
„MITEINANDER” S.C.**  
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 37  
Tel. (0-16) 678-95-92, 678-75-40

## SZKOŁA PROFESJONALNYCH

SEKRETAREK-ASYSTENTEK  
(system dzienny - 1 rok)

Zapisy i informacje:  
**Prywatne Szkoły Policealne  
i S.J.O. „MITEINANDER” S.C.**  
37-700 PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 37  
Tel. (0-16) 678-95-92, 678-75-40

## Zakład Usług Informatycznych

Teresa Kotek  
Przemysł, ul. Śniwskiego 9  
tel. 678-43-10, 678-63-73

**KURSY KOMPUTEROWE**  
Bezrobotni - na kursach ramachy - znika.

I - Norton, DOS, podstawy Windows '95  
II - Windows '95, Aplikacje  
III - progr. biurowe - Excel 7, Word 7

• Kurs Mala Firma:  
Subjekt4 + Rachmistrz

• Kurs Księgowości  
Komputerowej

**Nowość:  
kurs obsługi Internetu**

Matematyka - wakacje. Tel. 6785883.

## Nieruchomości

Firma Handlowo-Usługowa „ZBYSZKO”  
Agencja Obrótu Nieruchomościami „Dworek”,  
Przemysł, ul. Grunwaldzka 6, tel./fax: 6702119

**SPRZEDA DZIAŁKI:**  
- budynek jednorodzinny o pow. ok. 180 m<sup>2</sup> na 22-arowej działce  
- budynek handlowo-usługowy o pow. 300 m<sup>2</sup>  
- nowy budynek o pow. ok. 180 m<sup>2</sup> (6 pokoi) w Ostrowie k. P. - suda - udział 1/4 kamienicy (2 mieszkania wolne)  
- budynek o pow. ok. 350 m<sup>2</sup> w Przemysłu

**SPRZEDA MIESZKANIA:**  
- mieszkanie o pow. ok. 66 m<sup>2</sup> na os. Waleczki  
- mieszkanie o pow. 62 m<sup>2</sup> na os. Kmiecie  
- mieszkanie o pow. 61 m<sup>2</sup> na os. Kazanów  
- mieszkanie o pow. 47 m<sup>2</sup> przy ul. Krasieńskiego

**SPRZEDA DZIAŁKI:**  
- działka o pow. 60 arów przy ul. Bielskiego  
- działka o pow. 17 arów w Przeworsku

**DO WYNAJĘCIA:**  
- mieszkanie kamortowe o pow. 80 m<sup>2</sup>

**DO ZAMIANY:**  
- mieszkanie o pow. 66 m<sup>2</sup> (własnościowe) na mniejsze dwupokojowe

**Firma „PRYZMAT”  
NIERUCHOMOŚCI**  
Przemysł, plac Na Brzozi 8, pok. 11,  
tel. (016) 6786769, dom. (016) 6701509

**Mieszkania - Domy - Lokale - Działki  
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM**  
Ciekawe oferty - korzystne transakcje

**SPRZEDA:**  
- działka przemysłowa, 3 km od przejścia Korcowa za 70 000  
Wynajmę: lokal 54 m kw. (do adaptacji), ul. Dworskiego, 54 na 1000 zł

Domek na 4-arowej działce, w Krasicach, sprzedam. Tel. 6799145.

Dom letniskowy na działce 14-arowej, z sadem, pod Przemysłem, cena 55000. Tel. 017 621771.

Do sprzedania dom jednorodzinny, 100 m kw. Przemysł, Kruheńska 10. Tel. 6787375.

Działka budowlana 10-arowa, uzbrojona, pełna dokumentacja, Krasiczyn. Tel. 6708638.

Sprzedam 1/4 części kamienicy, w centrum Przemysłu, dwa mieszkania wolne. Tel. 6710126.

Sprzedam 10 arów w pobliżu Spółdzielni Metalowic (os. Rycerskie), 0602 192698.

Sprzedam 34 ary, budynek drewniany 60 m kw., budynek murowany, nie wykończony 60 m kw., budynek gospodarczy 140 m kw., surowy, w tym garaż, chłodnia 20 ton, gaz, woda. Sobiecin 67, 4 km do Rynku w Jarosławiu. 6216247.

Sprzedam dom murowany, 160 m kw. pow. użytkowej, na działce 7-arowej, stan surowy zamknięty, w centrum Przeworska. 6487797.

Sprzedam dom piętrowy 10mx9m, z garażem i działką, 24 ary Ostrow k. Przemysłu. Wład.: tel. 6707190, 16.00-18.00.

Sprzedam dom piętrowy 180 m kw. w Kurkowcach, w rozliczeniu mieszkanie. Tel. 6710002.

Sprzedam dom piętrowy lub zamienię na mieszkanie, z dopłatą + dwie działki, pod budowę. Zielonka, Grochowska 50.

Sprzedam dom w Ostrowie, stan dobry, z działką 10 arów. Radymno, Piekarska 2.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, pow. 15 a. Przeworsk, ul. Niepodległości. Tel. 0602 789303.

Sprzedam działkę budowlaną w Krasiczynie, (uzbrojoną), 7 arów. Tel. 6707822 po 17.00.

Sprzedam działkę budowlaną 17-arową, w Buszkowicach koło Przemysłu. Tel. 6713822.

Sprzedam działkę na Lipowicy. Tel. 0601 533254.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Ostrowie, 6 arów, po 400 zł za ar. Wład.: Przemysł, Wieniawskiego 16/34.

Sprzedam działkę z domkiem drewnianym. Tel. 6713542 po 19.00.

Sprzedam działkę budowlaną. Tel. 6710232.

Sprzedam lub wynajmę lokale, 217 m kw., z zabudową, plac 4 ary. Centrum, ul. Słowackiego, Przemysł. Tel. 6782057.

## Praca

**Zespół Muzyczny  
Gminy Przemysł  
PRZYJMIE OSOBĘ  
śpiewającą pierwszym  
tenorem lub basem  
i grającą z nut  
na akordeonie, klawierze  
lub kontrabasie.  
Telefon: 670 83 59  
w godzinach:  
od 20.00 do 21.00.**

Atrakcyjna praca, możliwość przeszkolenia. 016 6750101.

Do 2000 zł za umieszczenie reklamy, samochód, działka, dom. Oferty plus znaczek - 5,30. Agencja Reklamowa Mark, 75-950 Koszalin, Zwycięstwa 152.

Młodych, ambitnych, od zaraz zatrudni firma. 016 6750101.

Osoba samotna, w starszym wieku, w charakterze gospodyni domu, do samotnego mężczyzny, na emeryturze, pilnie potrzebna, na stałe, od zaraz. Tel. 6789582.

PHU „EXPAR” w Przemysłu, ul. Paderewskiego 17, zatrudni samodzielną księgową, ze znajomością obsługi komputera i pełnej księgowości. Wład.: tel. 6702821.

Poszukuję opiekunki do rocznego dziecka. Tel. 6782831 w. 49 do 15.30, 6701863 po 16.00.

Przyjmę do pracy kierowcę, posiadającego samochód osobowy. Tel. 6787347.

Przyjmę do pracy kucharkę, (mle widziany tegoroczny absolwent). Tel. 6787347.

Przyjmę do pracy na bazarze Polonia młodego, energicznego mężczyzny. Wymagania: do 27 lat, telefon, pełna dyspozycyjność, prawo jazdy B, mieszkaniec Przemysłu. Tel. 6788308.

Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym, sprzedawcę z III grupą inwalidzką. Tel. 6701587 lub 6788299.

Rencista, wyższe administracyjne, znajomość niemieckiego. 6703057.

Szukam pracy, na miesiąc, najchętniej przy dziecku. Tel. 6705466.

Wysokodochodowe chałupnictwo, informacja gratis, koperta + znaczek. A.U.H., ul. Przemyska 9/7, Jarosław.

Wysokodochodowe chałupnictwo - zaopatrzenie, zbył, urzędzenia, umowa. PHU „GAMMA”, 75-331 Koszalin, Bałtycka 2. Prosimy dołączyć znaczek - 5,50.

Zatrudnię blacharza samochodowego. Przemysł, tel. 6707786.

Zatrudnię się jako opiekunka do dziecka na okres wakacyjny. Tel. 6703922.

Zatrudnię spawacza-konserwatora z grupą inwalidzką lub bez, kierując z kategorią prawa jazdy B, C, E, sprzedawcę ze znajomością obsługi komputera. Tel. 6785897.

## Sprzedaż

Blacha ocynk., powiekana i dachówkowa fińska - dachy pod wmiar. Najtaniej. „Skład” Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Cement, wapno, gipsy, papy, lepiki na zimno i gorąco. Najtaniej. Hurt, detal i upoważnienie na cement. Sprzedaż na raty. „Skład” Jarosław, tel. 6210853.

Kominki - profesjonalna firma, wkłady, systemy dogrzewania. Przemysł, ul. 3 Maja 61A. Tel. 6705168.

Konsola do gier Amigi, Amiga CD-32 z osprzętem. Tel. 6713101.

PARAPETY WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE I TERMOIZOLACYJNE. UL. TARNAWSKIEGO 9A, TEL. 6786403.

Parkiety. Szówko 488. 090 247588.

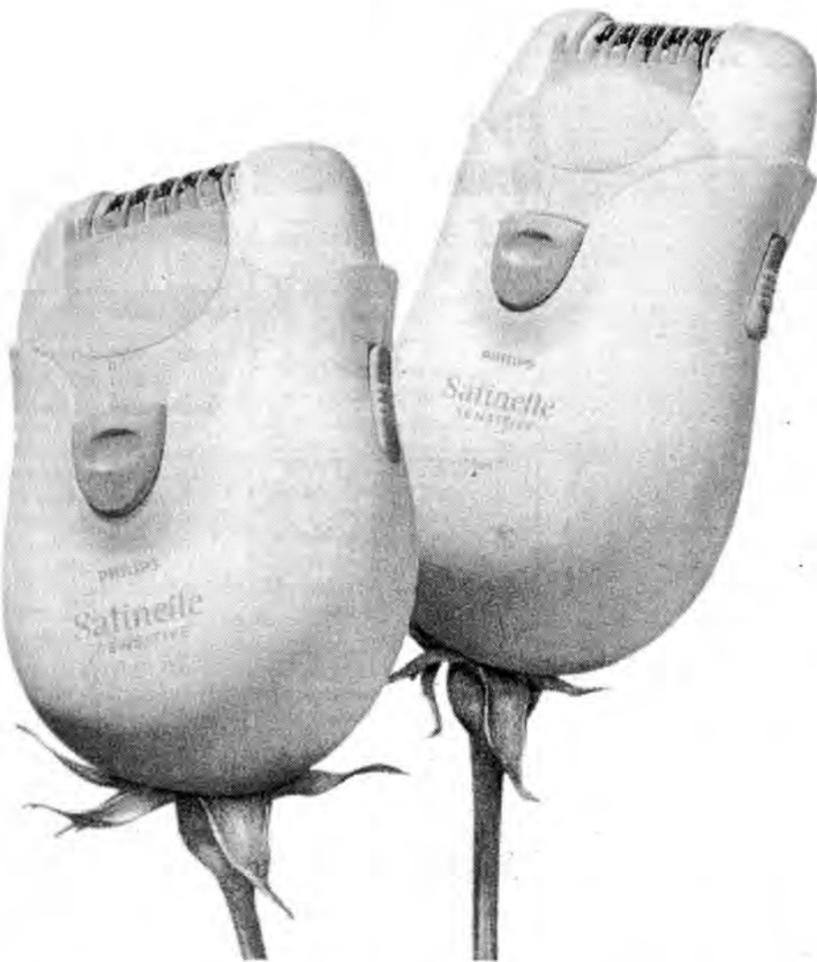
Prasa wysokiej jakości. Małkowiec 96. Tel. 6717077.

Pustaki Max-Union, siporex, ackerman, cegła pełna, K3, K3K, dziurawka licowa i kliniowa. Możliwość dostaw zestawów na budowy - ceny hurtowe i producenta. „Skład”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Sprzedam 800 mb rur fi-65 (czarne), 300 mb rur fi-50 (ocynk.), piec szklarniowy, 10 ha pola, działki budowlane. Grochowce 163, koło Przemysłu. Tel. 6711935.

## ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

# Depilatory, golarki, maszynki



## Unikalna nasadka

Firma Philips skonstruowała unikalną nasadkę masującą, aby również kobiety o wrażliwej skórze mogły stosować ten depilator, ponieważ minimalizuje on bolesność depilacji. Nasadka masująca firmy Philips zapewnia depilację bez odczuwania bólu.

Lagodne drgania nasadki masującej działają relaksująco na skórę i neutralizują nieprzyjemne odczucia podczas depilacji. Nasadka pozostaje w nieustającym harmonijnym ruchu. To samo robimy, kiedy uderzymy się i w celu zmniejszenia bólu rozcieramy palcami skórę w bolącym miejscu. Efekt ten naukowcy wyjaśnili za pomocą teorii, zgodnie z którą wibrujący masaż zakłóca przesyłanie przez komórki nerwowe sygnałów bólu. Taki masaż optymalnie przygotowuje skórę do bezbolesnej depilacji. Dzięki depilatorowi damskiemu Satinelle Sensitive możliwa jest nareszcie rewelacyjnie wygodna depilacja bez odczuwania bólu. Włoski są delikatnie wciągane razem z ich cebulkami, a skóra pozostaje gładka przez cztery tygodnie.

## Satinelle - najszybszy depilator

Wszystkie depilatory serii Satinelle wyposażone są w sprawdzony system szybko wirujących pęset. System 21 szybko wirujących dysków otwiera i zamyka się ponad 700 razy na sekundę, dyski chwytają włoski i natychmiast delikatnie wyrwyją je razem z cebulkami. Dzięki temu unikalnemu systemowi pęset Satinelle jest najszybszym depilator na rynku. Stosując go można także usuwać nawet najkrótsze włoski, poniżej pół milimetra długości. Na depilację przy zastosowaniu depilatora Satinelle potrzeba zaledwie parę minut w miesiącu. Nowe włoski, które z czasem wyrastają, są delikatniejsze i mniej widoczne. Przy następnej depilacji dają się one usuwać jeszcze łatwiej i szybciej.

## Nowość!

Ladyshave Bodyselect to golarka do różnych części ciała. Posiada dwie specjalne siateczki przeznaczone do różnych partii. Siateczka w złotym kolorze przeznaczona jest do skóry wrażliwej (pachy, linia bikini), siateczka w srebrnym kolorze do skóry normalnej (nogi). Można ją stosować na mokro pod prysznicem, jak również na sucho.

## Troska o golarkę

Doskonale i higieniczne czyszczenie golarek umożliwia zestaw do czyszczenia, na który składa się:

- zestaw do gruntownego i higienicznego czyszczenia głowicy golących i ostrzy tnących
- akcesoria do mechanicznego czyszczenia
- przystawki do elementów golących golarek 2- i 3-głowicowych
- butelka ze specjalnym płynem czyszczącym
- filtr



Uciążliwa i czasochłonna depilacja nóg to problem, który spędza sen z powiek wielu kobietom. Kobiety życzą sobie, aby końcowym rezultatem depilacji, niezależnie od zastosowanej metody, była gładka skóra. Aby uniknąć niepożądanych efektów wrastania włosków w skórę, podrażnienia skóry, niedokładnego ścinania włosków, zadrażnień i skałceń, większość kobiet preferuje szybkie i łatwe metody depilacji, które nie sprawiają bólu, są higieniczne i dokładne oraz dyskretne (ciche).

Zarówno żyłekowe maszynki do golenia, jak i elektryczne golarki damskie umożliwiają

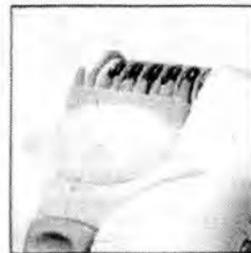
szybkie i łatwe usuwanie włosków. Co do maszynek żyłekowych istnieją jednak zastrzeżenia, że są one niebezpieczne (ryzyko skałceń) i mogą spowodować podrażnienie skóry.

Stosowanie kremu depilacyjnego nie sprawia bólu i zapewnia średnią trwałość rezultatów, ale jest to sposób czasochłonny i niezbyt czysty, a oprócz tych negatywnych cech ma w dodatku opinię metody „chemicznej”. Depilacja z zastosowaniem wosku przynosi wprawdzie długotrwałe rezultaty, ale sprawia dużo bólu i jest czasochłonna, a ponieważ oparta jest na zastosowaniu gorącego wosku, kryje w sobie niebezpieczeństwo poparzenia i nie jest

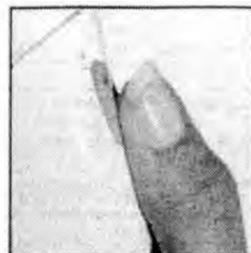
metodą łatwą, do samodzielnego zastosowania.

Usuwanie włosków łącznie z ich cebulkami za pomocą depilatora elektrycznego stało się popularne ze względu na długotrwałe rezultaty tej metody i jej wysoką higieniczność. Najbardziej negatywnymi aspektami tej metody jest odczuwalna bolesność i niebezpieczeństwo podrażnienia skóry.

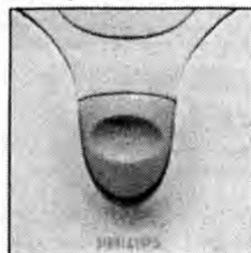
Dzięki wprowadzeniu na rynek nowych depilatorów, wyposażonych w nasadkę masującą, kobiety przekonały się, że depilacja sprawia teraz mniej bólu i jest o wiele wygodniejsza, oferuje wyższy komfort, trwałe rezultaty i nie jest czasochłonna.



Nasadka masująca.



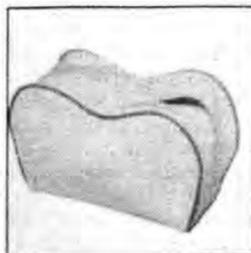
Dwie pozycje nastawienia nasadki - różnicowana intensywność masażu.



2 prędkości depilacji.



Ekologiczna gąbka do masażu.



Etui.

## Golarki dla mężczyzn

Golenie na sucho jest możliwe zawsze i wszędzie, jest wygodne, dokładne, komfortowe i szybkie, bez ryzyka skałceń czy podrażnienia skóry. Golenie na sucho to zaawansowana i łagodna metoda.

Zasadniczo golarki elektryczne możemy podzielić na dwie kategorie: jeden typ to golarki wibrujące, a drugi to golarki z unikalnym systemem wirujących ostrzy. Dzięki wirującym ostrzom nie dochodzi do powstania wibracji, co podnosi komfort golenia. Golarka pracuje nonstop: bez przerw w goleniu.

Firma Philips proponuje golarkę Philishave, 15 ostrzy w każdej głowicy gwarantuje wy-

soką szybkość golenia, a ponieważ są to ostrza samoostające, utrzymują wysoką sprawność przez wiele lat. Ponadto golenie golarką Philishave jest bardzo higieniczne; zgolony zarost zbiera się w zamkniętym pojemniku, co ułatwia szybkie i skuteczne czyszczenie golarki.

Wszystkie te zalety w połączeniu z bezcenną wartością długoletniego doświadczenia konstruktorów firmy Philips w spełnianiu potrzeb użytkowników i wymagań stawianych nowoczesnej golarkę, oraz wysoka jakość produktów, wytwarzanych przez firmę Philips, pozwalają zrozumieć, dlaczego golarka Philishave jest światowym liderem na rynku elektrycznych golarek męskich.



## Philishave Reflex Action

Reflex Action = Double Action + możliwość regulacji ułożenia głowicy + dopasowywanie się do kształtu twarzy.

System ten to udoskonalona kombinacja opracowanych wcześniej rozwiązań technicznych. Zasadniczy element: głowice golące dopasowują się do kształtu twarzy, dzięki czemu ścinają zarost bliżej skóry. Ponadto istnieje możliwość regulacji głowicy golących, co zwiększa komfort golenia i gwarantuje lepszy kontakt ze skórą.



Stronę opracowała Joanna FLOZA

# Jedność w różnorodności

Rozmowa z ordynariuszem diecezji zamojsko-lubaczowskiej księdzem biskupem prof. dr. hab. Janem Śrutwą.

Utworzenie w 1992 roku nowej diecezji przez połączenie ocalałej po wojnie części dawnej archidiecezji lwowskiej (z siedzibą w Lubaczowie) z zamojskim fragmentem diecezji lubelskiej lubaczowianie przyjęli z mieszanymi uczuciami. Było to nawet odczucie pewnej straty i ubytku. Czy dziś łącznik w nazwie diecezji jest raczej znakiem podziału, czy zjednoczenia?

– Myślę, że prawda leży gdzieś pośrodku. Zaistniało już wiele faktów, które tworzą fundamenty zjednoczenia i unifikacji wspólnoty, jaką jest nasz Kościół partykularny. Istnieją też jednak ciągle pewne różnice kulturowe, przyzwyczajenia i sentymenty, które odejdą pewnie dopiero z pokoleniem ukształtowanym w innej rzeczywistości. Z tym się trzeba liczyć. Ale wszędzie tam, gdzie powstawały nowe diecezje, utrzymywała się ta tęsknota za tym, co było wcześniej. Wierzę, że przy sukcesach, z jakimi mamy do czynienia na przykład w Lubaczowie, gdzie właśnie oddaliśmy do użytku wiernym nowy, piękny kościół – wotum dziękczynne za wizytę Ojca Świętego – aprobatą dla tego, co nowe umacnia się wśród ludzi. Krzepnie przekonanie, że to „nowe” nie musi być gorsze. Poza tym – przyroda lubi krzyżówki, bo dzięki nim powstaje nowa jakość, lepiej przystająca do wymagań otoczenia. To skórzanie w ramach jednej diecezji tradycji galicyjskich i tych z „kongresówki” może dać fenomenalne wyniki. I już daje. Galicyjska pobożność w połączeniu z lubelską systematycznością i pragmatyzmem – to jest dobry zaczyn, z którego będzie chleb.

Jakie wiano wniósł do tego związku Lubaczów – spadkobierca tradycji lwowskich?

– Przede wszystkim ludzi. Wielu zdolnych ludzi, którzy dziś pracują w kościelnym sądownictwie. Cały ten aparat prawny diecezji jest zdominowany przez księży wywodzących się z Lubaczowskiego. Poza tym – część Kościoła: liczne parafie i dekanaty z ich tradycjami, świątyniami, wiernymi. I jeszcze tę pobożność, która ciągle robi na mnie wrażenie – w „galicyjskiej” części diecezji jest ona jakaś bardziej ciepła, rodzinna, spontaniczna. Mam też wrażenie, że tu więcej ludzi chodzi do kościoła. Funkcjonuje tu także i jest bardzo żywa świadomość przynależności do wielkiej tradycji Lwowa, a także Przemysła, bo do rozbiorów Lubaczów należał do Przemysła. Jestem przekonany, że rejon Lubaczowa ma wiele do zaoferowania całej wspólnoty diecezjalnej. Znaczenie tego rejonu i jego wkład we wspólne dzieło podkreślono też w samej nazwie diecezji.

Cztery lata temu, podczas uroczystości trzeciej rocznicy wizyty papieskiej, zaproponował ksiądz biskup lubaczowianom budowę nowego kościoła, który stałby się żywym pomnikiem pobytu Jana Pawła II w naszym mieście. Czy nie



Ordynariusz diecezji zamojsko-lubaczowskiej ksiądz biskup prof. dr. hab. Jan Śrutwa.

obawiał się ksiądz wtedy oporu i niechęci wiernych przed kolejnymi wyzuczeniami związanymi z budową świątyni?

– Moje obawy i wątpliwości rozwiał poparcie, jakie dzieli budowy świątyni pod wezwaniem świętego Karola Boromeusza – patrona Ojca Świętego – udzielił na przykład metropolita lwowski arcybiskup Marian Jaworski. W swoim wystąpieniu pod koniec rocznicowej Mszy świętej na stadionie miejskim nawiązał z aprobatą do tej inicjatywy. A jego autorytet jest w Lubaczowie niepodważalny, bo miasto jemu właśnie zawdzięcza zaszczyt goszczenia namiestnika świętego Piotra. Nie znaczący to wcale, że nie dochodziły do moich

uszu głosy zwątpienia i sceptycyzmu, a nawet otwartej niechęci. Ale wraz z tym jak postępowała budowa, szeregi sceptyków i wątpiących topniały. Ostateczną pieczęć powszechnej akceptacji dla tego dzieła upatruję we wczorajszej procesji (uroczysta „przeprawadzka” odbyła się 2 czerwca – przyp. W.B.) z Najświętszym Sakramentem z kościoła świętego Mikołaja do nowej świątyni. Sam na tej procesji nie byłem, ale mi wiele o niej opowiedano: ludu się zgromadziło jak na Boże Ciało! I ten liczny udział wiernych, to uroczyste zgromadzenie z przejściem do nowego kościoła uważam za ostateczny znak aprobaty dla tamtej decyzji sprzed czterech lat.

W związku z przeniesieniem siedziby parafii i świątyni do innej części miasta nastąpiły też korekty granic dotychczasowych parafii, burząc ustalony przez lata porządek i przyzwyczajenia. Czy w związku z tym nie było jakichś protestów i odwołań ze strony parafian, których nagle przypisano do innego kościoła niż ten, w którym otrzymali chrzest, przystąpili do pierwszej komunii, brali ślub?

– Z podobnym pytaniem zetknąłem się nawet w Rzymie, gdzie przebywałem na początku lutego z wizytą „Ad limina apostolorum”. Odwiedził mnie tam kilkakrotnie ksiądz pochodzący z Łukawca i studiujący

w Rzymie. Pytał mnie, czy w związku z nowym podziałem miasta między dwie parafie, nie było w Lubaczowie jakiegokolwiek zamieszania i protestów. Odpowiedziałem, że żadne skargi ani odwołania do mnie z tego powodu nie dotarły. Decyzję o nowych granicach parafii przygotowaliśmy przynajmniej przez miesiąc, a została ogłoszona na początku adwentu. Wydaje się, że aprobatą dla tej decyzji była powszechna.

Czym wypełnia swój wolny czas biskup zamojsko-lubaczowski?

– Nie mam go dla siebie zbyt wiele, ale to, co pozostaje po spełnieniu obowiązków biskupich wypełnia mi lektura książek, czasopism, słuchanie

Kiedy w 1991 r. Lubaczów utracił status miasta będącego tymczasową siedzibą Administracji Apostolskiej prastarej archidiecezji lwowskiej – wszyscy odczuli to jako istotny uszczerbek na splendorze i znaczeniu grodu. Tu, w Lubaczowie, znalazł w 1945 r. schronienie ostatni lwowski metropolita arcybiskup Eugeniusz Baziak, tu przechowywano bezcenne archiwa, skarby i relikwie ocalone z lwowskiej kurii arcybiskupiej. W świadomości lubaczowian ich miasto stało się depozytariuszem wielkiej lwowskiej tradycji – przed obrazem Matki Boskiej Łaskawej przechowywanym w lubaczowskim sanktuarium powtarzano co jakiś czas rytuał „ślubów lwowskich” Jana Kazimierza, który 1 kwietnia 1656 r., właśnie przed tym obrazem w lwowskiej katedrze zawierzył Matce Boskiej losy Ojczyzny. Utworzona w 1992 r., mocą papieskiej bulli, diecezja zamojsko-lubaczowska budziła nieufność wśród wiernych i kleru także dlatego, że łączyła w jednym organizmie dwie mentalności i tradycje – galicyjską i tę z „kongresówki”.

Wiesław BEK

muzyki, radia. Lubię też wędrowki po roztoczańskich „ścieżkach dzieciństwa”, które dodają energii i przywracają siły fizyczne. Muszę wyznać, że czytuję też *Życie Przemyskie*. Dzięki lekturze Waszego tygodnika mogę się dowiedzieć z innego źródła o tym, co się dzieje na południowych terenach diecezji.

Bardzo nam z tego powodu przyjemnie. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał  
Wiesław BEK

Wracamy do odległej i ugruntowanej przez wieki w Polsce tradycji

## Budujemy mosty dla pana starosty

Piosenka, jaką niemal wszyscy powinni pamiętać z dzieciństwa, brzmi: „Jawor, jawor, jaworowi ludzie, co wy tu robicie? Budujemy mosty dla pana starosty. Tysiąc koni przepuszczamy, a jednego zatrzymamy...”. Reforma administracyjna kraju forsowana przez rząd polega między innymi na powrocie do powiatów. U jednych budzi to entuzjazm, u innych głęboki sprzeciw. Tymczasem nie jest to niczym nowym – wracamy do odległej i ugruntowanej przez wieki w Polsce tradycji.



Starosta Sarnicki (XVI w.).

Powiaty, jako okręgi administracyjne państwa, powstały u nas w drugiej połowie XIV w., w dużym stopniu pod wpływem organizacji sądów ziemskich i zastąpiły wcześniejszy podział na kasztelanie.

Za panowania Kazimierza Wielkiego przyjął się mianowicie zwyczaj, że sędzia, podse-

dek i pisarz ziemski danej dzielnicy, w określone dni, w wyznaczonych miesiącach zjeżdżali do tych samych miejscowości, by odprawiać tam tzw. roki sądowe, czyli rozstrzygać sprawy sądowe, lokalne sprawy administracyjne, zatargi, spory między mieszkańcami, ogłaszać werdykty monarchy i Sejmu.

Zwyczaj ten spowodował podział dzielnic (województw i ziem) na mniejsze jednostki – powiaty sądowe. Trudno było bowiem ogarnąć wszystkie sprawy z tak wielkich dzielnic jak Mazowsze czy Wielkopolska. Więc zjazdy te obejmowały sprawy z mniejszych terenów i było ich kilkanaście na terenie jednej dzielnicy, czyli województwa. Do tych mniejszych obszarów przylgnęła właśnie nazwa powiatów.

W latach 1565-1566 przeprowadzona została na terenie całej Rzeczypospolitej reforma administracyjna, w wyniku której cały kraj został podzielony na powiaty, mniej więcej jednakowo pod względem terytorialnym, o zbliżonej do siebie powierzchni. Na Litwie powstało 30 powiatów, w Koronie 60, a po kilkanaście powiatów wchodziło w skład większych jednostek terytorialnych – województw. Na czele powiatu stał starosta.

Najmniejszą zaś jednostką terytorialną była gmina, w której rozstrzygano bardzo już lokalne sprawy najmniejszej miary.

### Kontynuacja systemu

Po 1918 r. odrodzona Polska kontynuowała ów system. Powiat stanowił jednostkę podziału administracyjnego państwa i składał się z gmin, na które z kolei składały się gromady, a powiaty zaś wchodziły w skład województw, których wówczas było 16 (na terytorium większym niż obecna Polska). Na czele powiatu stał starosta, który był urzędnikiem państwa, lecz funkcjonował także samorządowo sejmiki powiatowe.

PRL odziedziczyła ów system z pewnymi zmianami. Mianowicie powiaty stanowiły podstawową jednostkę administracyjną podziału terytorialnego państwa. W ich skład wchodziły gromady, osiedla oraz mniejsze miasta. Natomiast równo-

rzędnymi jednostkami administracyjnymi o stopniu organizacyjnym powiatu, były miasta duże, stanowiące samodzielne powiaty – tzw. powiaty miejskie lub dzielnice wielkich miast (np. Warszawy, Krakowa, Łodzi, Poznania...), które to metropolie funkcjonowały na zasadzie województw.

Było to odwzorowanie systemu przedwojennego, w którym istniały tzw. powiaty grodzkie – czyli duże miasta na prawach samodzielnego powiatów. Tych powiatów było w PRL łącznie 391 (w tym 74 miejskie i 39 dzielnic wielkich miast o randze powiatów).

System został drastycznie zburzony w 1975 r., gdy zlikwidowano powiaty i zwiększono znacznie liczbę województw, wprowadzając dwustopniowy podział administracyjno-terytorialny na gminy, jako podstawę tego podziału i województwa.

Marek A. KOWALSKI

– Jak śnieg ze wschodu zaciąga i pada równo, to zimę mroźną zapowiada, a jak z zachodu – to tylko pluchę przyniesie – twierdzi Jan Sopol

# Znaki na niebie

Badanie zjawisk przyrody i przewidywanie na ich podstawie pogody od wieków fascynuje ludzi. Z czasem wiedza ta stała się powszechna, a prognoza pogody w radio czy telewizji cieszy się ogromnym powodzeniem. Obok wiedzy naukowej, opartej na wieloletnich badaniach i przy wykorzystaniu najnowocześniejszych zdobyczy techniki, istnieje też ludowa, przekazywana z ojca na syna.

Pogodę można wróżyć na cały rok, na określoną porę czy kilka najbliższych dni lub tygodni. Można wróżyć z drzew, zachowania się zwierząt, objawów pogody w określone dni roku. Najwięcej przepowiedni pogodowych odnosi się do zimy.

– Jesienią – dzieli się swoją wiedzą Jan Sopol z Łukawca – chodzę do lasu i oglądam świerki. Jak szyszki trzymają się na czubku drzewa, to na początku zimy będą duże opady śniegu, jak w środku, to dopiero pod koniec stycznia, a jak na samym dole, to dopiero w lutym.

– A ja oceniam ostrość zimy na podstawie topoli – wtrąca się jego sąsiad, Józef Kolano. – Jak topola trzyma liście na szczycie długo, to przy końcu zima będzie bardzo ostra.

## Zimę można przewidzieć po wyglądzie brzozy

– Wspomniał mi kiedyś niezyczący już dziś Kazimierz Dereń – kontynuuje Jan Sopol – że zimę można przewidzieć także po wyglądzie brzozy. Jak liście oblatują wcześniej, a nie żółkną, to będzie wczesna i ostra zima, ale jak opadają późno i żółkną, to jesień będzie długa i ciepła, a zima nie nadejdzie tak prędko. W ogóle opadanie liści z drzew może być obrazem przyszłej zimy. Jak liście opadają z czubka drzew, jest to zapowiedź wczesnej i mroźnej zimy, a jak zaczynają opadać od dołu, to zima nadejdzie we właściwym czasie i pozwoli nabierać sił.

Zimę można przewidzieć także na podstawie zachowania się zwierząt i ptaków: – Zima będzie ostra – twierdzi Jan Sopol – gdy krety po górkach rują, a jak myszy gniazda robią wysoko w trawie, to jest to zapowiedź dużych opadów śniegu. Sarna, gdy szybko z-

rzeje – to też zapowiedź wczesnej zimy, a gdy zwierzę spasiony i dużo łojy w sobie ma, to znak, że zima długa będzie i szybko nie odstąpi. Bociany odlatujące przed świętym Bartłomiejem zwiastują szybką zimę. Gdy odlatują już po nim, to znak, że zima będzie późna.

Trzeba też obserwować pierwszy śnieg. Jak zaciąga ze wschodu i pada równo, to zimę mroźną zapowiada, a jak z zachodu – to tylko pluchę przyniesie. Na zimę pokazuje też święty Marcin. Jak dzień chłodny, to zima ostra, a jak ciepły – to łagodna. I święta Barbara. Jak na Barbary mróz, to zimy nie będzie, ale jak mokro, to następne miesiące bardzo zimne się zapowiadają.

Wiosna nadchodzi po świętym Józefie. Jak święty Józef ruszy brodą, to zima pójdzie z wodą – głosi przysłowie ludowe.

– Zima nie zawsze chce szybko odejść – wtrąca Józef Kolano. – Jak w święto Matki Boskiej Gromniczej pada, to długą zimę zapowiada. A lato będzie suche lub mokre w zależności od tego, ile razy rzeka w zimie wylewała. Ile razy w zimie wyleje – tyle razy w lecie powtórzy.

– Trzeba jeszcze patrzeć na pogodę w dniu świętego Wojciecha – mówi Jan Sopol. – Jak na Wojciecha pada, to suche lato zapowiada i trzecia kupa siana przepada. To znak, że sianokosy trzeba w tym roku szybko robić, bo potem można już nie zdążyć.

## Lato można przewidzieć po pogodzie w Wielki Piątek

Jak w tym dniu słońko przyświeca, to lato mokre się zapowiada, ale jak pada deszcz – to będzie upalne.

– Ja wiem, że lato będzie ciepłe i suche – dodaje pan Józef – gdy po raz pierwszy zagrzmie nad wodami



od południa lub wschodu, ale gdy od zachodu, to jest to zapowiedź mokrego lata. I jeszcze mi tato mówił, że taki będzie rok i taka pogoda w każdym miesiącu, jakie dni będą od świętej Łucji do Wigilii.

– A to już nie zawsze się sprawdza – twierdzi Jan Sopol. – Czę-

ściej już sprawdza się po Wielkanocy. Jak przez dwa dni będzie ciepło, to i rok będzie ciepły. W zimie natomiast, gdy zamiecie się i spod drzew wiatr śnieg zaniata, to znak że zboża jare, a szczególnie jęczmień będzie dobry. Gdy zaś śnieg równo się układa i na słupkach czapki się

robią, to jarzyny w tym roku obradną. Ale jak na Jana Chrzciciela zagrzmie – dodaje – to w zbożach sam chwast i marne plony będą. Od Jana też wszystko się poprawia do półroczu. Potem już tylko starość na zboża nadchodzi i tylko bieleją. Jeszcze dodam, że jak na świętego Józ-

efa pogoda, to można sadzić ziemniaki po dolach, a jak deszcz, to trzeba na górki z takimi uprawami uciekać.

– Pogodę można przewidywać na kilka najbliższych dni. Jak gawron wysoko leci i na wschód się kieruje – pokazuje ręką na niebo pan Jan – to pogoda przez dwa tygodnie słoneczna. Także jak podczas deszczu wypogadza się od północy, to pogoda na najbliższe dni zapowiada się słoneczna i ciepła.

## Kukułka kuka o chłodnej jesieni

– Słonko – dodaje Józef Kolano – także nam swoje znaki daje. Jak zachodzi wieczorem za chmury, a potem jeszcze raz się pokazuje, to znak, że zmiana nadchodzi, a jak zza chmur wschodzi, to dzień piękny i bez opadów. Ale jak mgły poranne układają się w pasy i opadają na ziemię, to wróży dzień słoneczny, a jak do góry się podnoszą, to deszcz przynioszą. Z czarnej chmury to rzadko pada, ale jak na tle czarnej inne się błękają, to ulewa pewna. Także deszcz nam przynioszą chmury, które jak krzaki wyglądają. Im ich więcej, tym większa ulewa.

A jeszcze o kukułce wspomnę. Jak przed dniem świętego Piotra i Pawła kukułka kuka, to zima będzie szybka, a jesień chłodna. A ile razy kukułka po tym święcie kuka, to tyle będzie ciepłych tygodni jesienią.

– Ale teraz to, panie – macha ręką pan Sopol – nie zawsze się sprawdza. Klimat się zmienia, dymów dużo, w rzekach ryby trudno znaleźć, to i wróżba nie zawsze się sprawdza. A z roku na rok gorzej. Zmiana znów idzie – dodaje – bo młode bociany zdychają. Nie na lepsze, ale na gorsze idzie – smutno kiwa głową.

Stanisław DOBROWOLSKI

## KRYMINALEK

# Wojna w lesie

Wbrew temu co może sugerować tytuł nie będzie to opowieść o partyzanckich czasach. Jej akcja rozegrała się całkiem niedawno na terenie naszego województwa. Ponieważ wszystko działo się w leśnych ostępach i momentami naprawdę była to walka na śmierć i życie, skojarzenia nasuwają się same. Być może jest tak, jak twierdzą niektórzy, że partyzantkę przekazywaną gdzieś tam w genach mamy w krwi. Historia nie skąpiła nam okazji i co rusz jakiś najeźdźca zapędził się w nie swoje, a wtedy las dawał schronienie i szansę na przeżycie. Również w bardziej spokojnych czasach las dla wielu był szansą na przeżycie. Utało się nawet powiedzenie, że „kto koło lasu żyje, tego bieda ominie”. I tak przyzwyczaili się ludziska, że las jest da-

rem Bożym i można z niego czerpać do woli. Aż tu nagle ktoś im tego zabrania, bo las jest czyjąś własnością i już jest okazja do konfliktu, a jeżeli obie strony mają wojownicze usposobienie, to konflikt często przeradza się w otwartą wojnę. Tak też było w przypadku Józefa K. Jego rodzina od niepamiętnych czasów żyła pod lasem i z nim była związana. Dziadek, nie bacząc, że las jest pański, przed każdymi świętami wyciągał flintę i zaopatrywał rodzinę w mięsivo. Ojciec w czasie okupacji nosił leśnym jedzenie i bimber, a już za nowe władzy wzorem dziadka kłusował. Ponieważ jabłko nie pada daleko od jabłoni, Józef również czerpał z lasu profity, z tym tylko, że na większą skalę. Dziadkowi i ojcu wystarczyło, gdy nakarmili rodzinę, Józef oprócz tego miał inne potrzeby – na przykład dobre auto itp., dlatego też eksploatował las na skalę przemysłową. Dogadał się z

kilkoma wytwórcami palet, którego raz skończyło się niemal tragicznie. Jednak w tym wypadku trafiła kosa na kamień. Strażnicy nie bacząc, że dawno wy-czerpali limit godzin nadliczbowych, całe dnie i noce spędzali na tropieniu Józefa, a on robił wszystko, żeby ich zniechęcić. Na przykład po ścięciu drzewa w pozostałości po pniu, czyli odziomek, wbijał stalowe pręty. Strażnicy chcąc dostarczyć do wodów musieli zdobyć tak zwany materiał porównawczy, czyli z takiego odziomka odciąć plaster, by potem porównać go z kłosem zarekwirowanym w tartaku.

Kiedy przy pobieraniu materiału porównawczego łańcuch piły natrafił na stalowy pręt tkwiący w odziomku, mechaniczne urządzenie nie wytrzymało i wielkim szczęściem było, jeżeli kończyło się to tylko na uszkodzeniu piły. Miarka przebrała się, kiedy Józef przygotował zasadzkę na strażników, co

dla obu skończyło się kilkudniowym zwolnieniem lekarskim. Józef, wiedząc, że obaj go nie spuszcza z oka, zwabił ich w wąską dróżkę, gdzie czekało podcięte drzewo oraz przeciągnięty w trawie drut, którego potrącenie powodowało upadek drzewa. Stał i z wielkim zadowoleniem patrzył, jak obaj poobjani i pokrwawieni wyplątują się z gałęzi. Kiedy obaj strażnicy wydobrzeli, odpowiedzieli fortelem na fortele. Wiedząc, że Józef ma dorobiony klucz do szlabanów zamykających leśne drogi, pozwolili mu wjechać do lasu i kiedy byli pewni, że zajęty jest ścinaniem drzewa, przeciwnikiem skutecznie zaklepalili zamek szlabanu, a następnie uruchomili obławę złożoną z całej obsady kadrowej. Odbito się coś na kształt polowania z nagonką, w którym chodziło o to, by Józef pewni, że poradzi sobie ze szlabanem, wjechał w odpowiednią drogę. Tak też się

stało. Nie przeczuwając niczego jechał Józef swoim zukiem z kilkoma metrami drewna na pace i tylko w lusterku pilnował, czy pogoń nie zbliża się zaanadto. Dojechał do szlabanu i nie gasząc silnika wyskoczył z kluczem w rękę. Chwilę mocował się z zepsutym zamkiem. Obława była tuż, tuż. Widząc, że sobie nie poradzi porzucił auto i skoczył w krzaki. Już po wszystkim tłumaczył się, że ktoś mu ukradł zuka, sąd jednak w to nie uwierzył. Auto zostało zarekwirowane jako narzędzie przestępstwa, do tego doszła niemająca grzywna, a na dodatek strażnicy dostali służbową broń, tym razem ostrą, tak więc wszystko wskazuje na koniec działań wojennych. Niektórzy twierdzą, że to chwilowy rozejm, bo Józef nie należy do tych, co tak łatwo rezygnują.

Jet

Wydarzenie artystyczne lata

# 4 x Błoński



Rodzina artystów

Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej w Przemysłu przygotowała na lato bardzo interesującą propozycję. Wystawa 4 x Błoński, która czynna będzie od 26 czerwca do 31 sierpnia, oprócz artystycznych wartości jest szczególnie cenna z dwóch powodów.

Po pierwsze, ma multimedialny charakter, a więc są na niej: malarstwo, rysunek, fotografia, instalacje, grafika użytkowa w postaci plakatów i wydawnictw, komputerowe eksperymenty oraz działania konceptualne.

Po drugie, autorami ekspozycji (co w historii Galerii jest ewenementem) jest czteroosobowa rodzina artystów: Tadeusz, Zdenka, Tomas i Daniel Błońscy.

– *Mielśmy już wystawy rodzinne* – powiedział dyrektor Galerii Janusz Cywiński – *ale najcenniejsze były to diety, rodzeństwo albo rodzic z synem. Czwórka artystów w jednej rodzinie to wielka rzadkość.*

Tadeusz Błoński urodził się w Przemysłu. W 1972 r. ukończył studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Działa w

dziedzinach sztuk wizualnych oraz form przemysłowych. Jest docentem w Katedrze Designu Uniwersytetu Technicznego w Koszycach na Słowacji, gdzie mieszka wraz z rodziną.

Zdenka Błońska-Zaborska pochodzi z Koszyc. Studia artystyczne odbyła w Akademii Sztuk Pięknych w Pradze na Wydziale Grafiki Filmowej i Telewizyjnej oraz równoległe na Wydziale Grafiki Użytkowej. Zajmuje się malarstwem, grafiką i ilustracją książkową. Jest pedagogiem w Liceum Sztuk Plastycznych w Koszycach.

Tomas Błoński, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Bratysławie (Katedra Mediów Wizualnych). W swojej twórczo-

ści wykorzystuje fotografię, by po pokonaniu barier technologicznych zbliżyć ją do malarstwa.

Daniel Błoński. Studia w Akademii Sztuk Pięknych w Bratysławie, w Katedrze Projektowania i Pracowni Projektowania Graficznego. Działa w obszarze mediów związanych z komputerem, wykorzystując specyficzne możliwości tej techniki w grafice użytkowej.

Czwórkę artystów łączy nazwisko i sztuka, ale każde z nich jest indywidualnością i realizuje własną drogę twórczą, co wyraźnie widoczne jest na wystawie. A więc warto wybrać się do Galerii na spotkanie z sztuką Błońskich.

Jacek SZWIC

Z przemyskiego muzycznego podwórka

# Syriusz

W ubiegłym roku obchodzili dziesięciolecie. W ciągu tej dekady część składu zespołu zmieniała się. Początki kojarzą się im z udziałem w festiwalach kapel podwórkowych. Choć nie mieścili się w formule określonej regulaminem, byli nagradzani.

Uczestniczyli w podobnym festiwalu w Krasnymstawie. Śpiewali w dawnej Czechosłowacji. Ich repertuarem jest głównie piosenka szydercza, prześmiewcza, satyryczna, czasem rubaszna. Starają się dotykać spraw z życia wziętych, ukazanych w krzywym zwierciadle. Znajomi i przyjaciele znają ich repertuar i podążają śladem

koncertów. Kiedy uda się sfinalizować nagranie kasety, dotrą do większej liczby słuchaczy. Na razie gorączkowo poszukują sponsora i gromadzą własną gotówkę. W lipcu zagrają w czasie Dni Dynowa. Myślą o nowym programie w rodzaju show, w którym połączyliby piosenkę z mówionym tekstem satyrycznym. Tymczasem planują wakacje połączone z warsztatami, chyba że ktoś jeszcze zaprosi ich do śpiewania. Pora na zaprezentowanie obecnego składu Formacji Kabaretowej „Syriusz”, o której mowa: Iza Majgier, Małgorzata Grodzicka, Krzysztof Bera – założyciel, Jerzy Chochół i Tomek Pudłocki.

T.W

## 25 lat w świecie kukiełek

– *Muszę powiedzieć, że do kogo się zwróciłam, to na miarę swoich możliwości pomagał. W ludziach drzemie dobro, tylko trzeba je wydobyć, bo na co dzień jest gdzieś tam zawieszona, ukryta* – mówiła Joanna Bury w czasie spotkania zorganizowanego z okazji 25-lecia Panoramicznego Teatru Kukielkowego w Przemysłu.

Narodził się w Studium Nauczycielskim jako propozycja metody wychowania dzieci przez teatr. Panoramiczność zawarta w nazwie wynika z kształtu sceny, która przypomina elipsę z widownią pośrodku. Siedząc na obrotowych krzesłach, widzowie śledzą losy bohaterów kierowani światłem podążającym za akcją bajki. Wcześniej dzieci, bo one w większości są widzownią, wprowadzane są w zakres terminologii teatralnej oraz w problematykę przedstawienia. Po jego zakończeniu odpowiadają na pytania dotyczące treści. W ciągu 25 lat teatr wystawił osiem sztuk na podstawie lektur, dając około 2500 przedstawień dla 42 tys. 400 widzów. Wraz z jego założycielką Joanną Bury w teatrze pracowało 17 animatorów. Przy okazji jubileuszu

odbywała się promocja książki J. Bury *Kukielki dla nauczycieli*. Posiada ona nie tylko wartość dydaktyczną, ale i historiograficzną, ponieważ zawiera informacje o ludziach, którzy w teatrze pracowali, a więc go tworzyli i o tych, którzy byli mu przychylni. Ich obecność na uroczystości została nagrodzona książką z dedykacją autorki. Jakkolwiek publikacja jest cenną pomocą i zachętą do wychowania dzieci przez samorealizację, autokreację itp., to jednak nie odzwierciedla w pełni niezwykłej wręcz pasji twórczej autorki, jej niespożytej potrzeby wychowywania, nauczania – przede wszystkim siebie, a potem innych. Obecując i pracując z Joanną Bury nie można się tym entuzjazmem nie zarazić.

Fajeta WISZLAŃSKA



Błońscy w trakcie aranżacji wystawy.

Jacek SZWIC



## Kulturalia

## Przemoc, czyli tacy jesteśmy

Ostatni tydzień mógł na tchnąć co niektórych z nas do zastanowienia nad kondycją współczesnego człowieka. Śmierć gen. Marka Papaya w pewnym momencie poruszyła wszystkich. Sporo się mówiło o niej w telewizji. Pokazywano jeszcze gorące zdjęcia z miejsca zbrodni, prawie na bieżąco relacjonowano o wszystkich nowych okolicznościach sprawy itp. Obiecano transmisję z pogrzebu generała, pokazywano wypowiedzi polityków i autoritetów na ten temat. Wszyscy, łącznie ze spikerami telewizyjnymi mówili o „wzrastającej fali przemocy”, o konieczności zdecydowanych działań itp. Poruszano też problem przestępczości wśród młodzieży i apelowano o szybkie podjęcie stosownych kroków. Wszystko pięknie i wzruszająco, a potem natychmiast wyświetlano film, w którym dzielnicy Nash

Bridges biegnie po Hollywood z wielkim pistoletem i strzela do groźnych przestępców. Sekundowała mu dzielnie poruszająca się na granicy prawa Nikita – autentyczna kobieta fatalna (zwłaszcza jako aktorka). Poza tym mieliśmy jeszcze w ubiegłym tygodniu *Nieśmiertelny* – film, w którym główny bohater musi ścinać głowy swoim ziomkom oraz *Magnum, Diagnozę: morderstwo, Tekwar, Jedwabne pończoszki, Panią komisarz, Annę Lee, Bar Widmo, Archiwum X*. To tylko seriale, nie liczyłem pełnometrażowych filmów sensacyjnych i thrillerów, a także chyba najbardziej szkolnych programów, jak 997 czy *Telewizyjne Biuro Śledcze*, w których podaje się nam przekonywujący instruktaż jak dokonywać morderstw i rabunków. Właściwie, jeśli ktoś chciał, to mógłby oglądać przemoc na ekranie bez przerwy. Nie mam zamiaru tu truć o negatywnym wpływie przemocy w telewizji na mło-

dzie. Chodzi mi o coś mniej wyraźnego i może bardziej niebezpiecznego.

Telewizja kreuje obraz rzeczywistości nawet bez naszej zgody i chociaż wiemy, że pokazuje rzeczy zmyśnione, to jednak zapadają nam one w pamięć. I tak ktoś, kto nigdy nie był w USA ma ich pewny i niezachwiany wizerunek, zbudowany właśnie ze strzępków filmów. Bo w wydarzeniach przedstawionych w serialu sensacyjnym nie wierzymy i wiemy, że to fikcja, jednak tło, w jakim się dzieją, zapamiętujemy doskonale. Oglądając na przykład Nikitę wiemy, że nikt taki nie istnieje i nie wierzymy w jej „przygody”, ale jednocześnie akceptujemy wizję świata, w którym wszystko rozstrzyga się za pomocą broni palnej. Wielka liczba tego typu filmów sprawia, że zło już nas nie przeraża. Owszem, podczas dziennika jest nam przykro, że ktoś zginął, ale tylko do czasu, kiedy w telewizji nie zacznie się nowy atrakcyjny

program. Z drugiej strony, wiele doskonałych filmów, powieści i innych dzieł sztuki w jakiś sposób posługuje się zbrodnią, by powiedzieć coś ważnego o człowieku. Nikt nie zarzuci przecież Dostojewskiemu epatowania przemocą. Wszystko zależy od tego, kto tworzy dany film czy powieść: subtelny artysta czy oczekujące szybkiego zysku ambitne beztalencie. Nie zmienia to jednak faktu, że nam po prostu zło się podoba.

Szczególnie lubimy je oglądać w telewizji, kompensując w ten sposób fakt, że sami nie popełniamy podobnych zbrodni. Wiodocześnie jednak chcielibyśmy je popełnić, gdyby były zupełnie bezkarne albo dozwolone. Stąd taka popularność gier komputerowych typu Quake czy Doom, gdzie bezwzględnie rozwala się tysiące wrogów i nie tylko. Podobnie jest z grami militarnymi Paintball, w których strzela się do kolegów z niegroźnej broni miotającej barwiące galaretki.

Można zatem dokonać najgorszych przestępstw, mając duże poczucie ich realności i nie będąc za nic odpowiedzialnym. Dotyczy to także inteligentnych, poważnych ludzi, którzy w normalnym życiu w ogóle nie wykazują agresji. Ta możliwość bezkarnego naruszenia tabu społecznego jest widać bardzo kusząca. Tylko, że jeśli raz się je naruszy na niby, to potem przestaje ono już nas obowiązywać. Przelamywanie tabu jest dla wielu twórców głównym celem działalności i niby mają w tym rację. Dzięki temu dokonuje się tak zwany duchowy rozwój. Jednak z drugiej strony, tabu jest charakterystyczne tylko dla człowieka; ono decyduje o naszej przynależności do społeczności ludzkiej. Możliwe, że jest jedyną rzeczą, która odróżnia nas od zwierząt. Czyżbyśmy zatem podświadomie dążyli do zniesienia tej granicy? Andrzej JUSZCZYK

## WARTO zobaczyć...

### • W PRZEMYSŁU

- \* Malarstwo Krystyny Gieruli – Klub Civitas Christiana.
- \* Wystawa *Malarstwo Mariana Strońskiego*. Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.
- \* Wystawa pokonkursowa – *Ilustracje do bajek i ballad Adama Mickiewicza*. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Przemysłu.
- \* *4 x Błoński* – wystawa Zdenki, Tadeusza, Tomasa i Daniela Błońskich. Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej.

### Ja jestem!



- \* *Siedem wieków przemyskiego herbu* – wystawa Archiwum Państwowego w Przemysłu, ul. Lelewela 4.
- \* Wystawa fotografii *Przemysłańskie z tamtych lat*, White Photo Gallery.
- \* *Część III: Woda i Ziemia* – wystawa fotografii Grażyny Niezgody – Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki w Przemysłu – Galeria w Pałacu Lubomirskich na Bakońcicach.



### • W JAROSŁAWIU

- \* Fotografia Jacka Szwica – Pub Galeria, ul. Kasztelańska 1.
- \* Pokonkursowa wystawa IV Edycji Konkursu Plastycznego dla Uczniów Szkół Podstawowych – MOK.
- \* Wystawa rysunku Katarzyny Cwynar i Marleny Makiel-Hędrzak – Galeria Rynek 6.
- \* Wystawa malarstwa *Sacrum et profanum* Zdzisława Pękalskiego, Galeria Rynek 6.

### • W LUBACZOWIE

- \* Rzeźba Lwowska – Muzeum w Lubaczowie.



### • W PARYŻU

- \* Wystawa malarstwa państwowego Barbary Lis w merostwie dzielnicy Marais.

## WALENTYNKI

Jestem szczupłą, sympatyczną, wykształconą i niezależną finansowo panną o spokojnym, niekonfliktowym usposobieniu i wrażliwej duszy. Poznam uczciwego kawalera – katolika w wieku 36-40 lat, powyżej 170 cm wzrostu, inteligentnego, odpowiedzialnego, bez nalogów i zobowiązań, człowieka dobrego i zaradnego, który poważnie myśli o przyszłości. Ze swojej strony ofiaruję uczciwość, wierność, prawdę i oczekuję tego samego. W-681

Mam 51 lat, wykształcenie wyższe. Uczę języka angielskiego w woj. przemyskim, ale na stałe mieszkam we Lwowie. Cenię szczerą i uczciwą. Poznam pana bez nalogów i zobowiązań, z mieszkaniem. W-682

Mam 34 lata. Jestem wysokim, szczupłym kawalerem bez nalogów i zobowiązań. Pragnę poznać pannę w stosownym wieku, która lubi wieś i przyrodę. Odpiszę na każdy poważny list. W-605

Poznam miłego, uczciwego i opiekuńczego pana, z co najmniej średnim wykształceniem i własnym mieszkaniem. Jestem panną, sama wychowuję 5-letnie dziecko. Mam 28 lat i jestem szczupłą szatynką. Odpowiem na każdy poważny list z dołączoną fotografią. W-607

Wrażliwa i romantyczna panna, kochająca przyrodę, czeka na list od wysokiego chłopaka o ciekawej osobowości. W-610

Mam 38 lat. Jestem sympatyczną, szczupłą brunetką o miłym i wesołym usposobieniu. Nie toleruję alkoholizmu i kłamstwa. Czekam na listy. W-612

Anonse i odpowiedzi na wybrane ogłoszenia prosimy przysyłać na adres redakcji.



## Mielone, ale inaczej

**Potrawy z mielonego mięsa zostały skompromitowane przez kotlety mielone, tak bardzo popularne w naszych jadłospisach. Spróbujmy przywrócić im dobrą reputację, bo przecież dobrze i umiejętnie przygotowane są na pewno smaczniejsze. Ponadto urozmaicą nasze menu i zachwyca domowników.**

### Kotleciki nadziewane

**50 dag mielonego wołowego mięsa, 1/2 słoika ogórków konserwowych, 2 cebule, 1 czerstwa bułka, 2 łyżki kaparów, 1 jajko, sól, pieprz, 1 łyżeczka musztardy, 2 łyżki oleju, natka pietruszki do przybrania.**

Jedną cebulę obrać i drobno posiekać. Bułkę zmielić na drobno. Kapary i ogórki odsączyć. Ogórki pokroić na małe kawałeczki.

Do mięsa mielonego dodać: posiekaną cebulę, zmieloną bułkę, kapary, pokrojone ogórki i jajko. Mięso dobrze wyrobić na jednolitą masę. Z masy uformować 8 kotlecików. Kłaść na rozgrzany olej i smażyć z obu

stron przez 5-7 minut. Drugą cebulę obrać i pokroić w plasterki. Usmażone kotleciki wyjąć z patelni, odstawić w ciepłe miejsce, aby nie wystygły. Krążki cebuli usmażyć na złoty kolor na tłuszczu pozostałym ze smażenia.

Kotleciki ułożyć na półmisku, przybrać krążkami smażonej cebuli i natką pietruszki. Doskonała do kotlecików jest kolorowa sałatka i pieczywo. Można też podać frytki lub smażone ziemniaki, pokrojone w krążki.

### Roladę z włoskiej kapusty

**1 główka włoskiej kapusty, 60 dag mieszanego mielonego mięsa, 75 dag ziemniaków, 2 cebule, 1 jajko, 3 łyżki panierki, 2 łyżki masła lub margaryny, 1 szklanka rosółu instant, 2 łyżki mąki, 10 dag śmietany kremówki, gałka muszkatołowa, 3 dag pokrojonych na płatki orzechów laskowych, sól, biały pieprz.**

Kapustę oczyścić ze zwiędłych liści. Zdjąć 6 i sparzyć wrzącą wodą przez 2-3 minuty.

Zahartować zimną wodą i osączyć. Cebule obrać, drobno posiekać. Do mięsa mielonego dodać: panierkę, jajko, połowę posiekanej cebuli. Doprawić solą i pieprzem. Wyrobić na jednolitą masę.

Liście kapusty ułożyć jeden obok drugiego, tak aby zachodziły na siebie. Ułożyć na nich mięso i zawinąć. Roladę dobrze obwiązać nitką i ułożyć na blaszce do pieczenia mięsa. Wstawić do piekarnika nagrzanego do temp. 180-200 stp. C, piec około godziny.

Ziemniaki obrać, wyplukać, gotować w osolonej wodzie ok. 20 minut. Pozostałą kapustę podzielić na ćwiartki, usunąć głąb i poszatkować. Rozgrzać jedną łyżkę tłuszczu, zeszklić pozostałą cebulę. Dodać poszatkowaną kapustę, dusić razem przez chwilę. Rozprowadzić rosółem i gotować na małym ogniu około 15 minut. Wymieszać mąkę ze śmietaną i zagęścić nią kapustę, chwilę pogotować.

Rozgrzać pozostały tłuszcz, wysypać płatki orzechów laskowych, zrumienić. Roladę ułożyć na półmisku, po wierzchu posypać płatkami orzechów.

MARIA



## DIETA

### Dieta plażowa

Z każdym rokiem coraz więcej mówi się o szkodliwości słońca, jednocześnie jednak podkreśla się jego walory. W rezultacie nie wiadomo co jest prawdą. Jednak ogólnie wiadomo, że najważniejszy jest umiar. Miłośnicy słońca muszą pamiętać, że wszystko ma swoją cenę – opalenizna również. Każda spędzona na słońcu godzina znacznie redukuje wodny zapas organizmu, jednocześnie pozbawiając nas soli mineralnych. Dlatego też niezbędne jest stosowanie specjalnych diet, które pozwolą utrzymać nasz organizm w dobrym stanie.

#### PODAJEMY PRZYKŁAD TAKIEJ DIETY

##### Dzień pierwszy

**Śniadanie:** kromka razowego pieczywa z masłem i miodem, jogurt owocowy, szklanka soku z marchewki.

**Obiad:** sznyceł z piersi indyka, ziemniaki i surówka z marchewki.

**Kolacja:** sałatka z kiszzonej kapusty. Kromka ciemnego chleba z masłem.

##### Dzień drugi

**Śniadanie:** kromka razowego chleba z masłem, jajko na miękko, sok z marchewki.

**Obiad:** zapiekany makaron z pomidorem, cebulą, czosnkiem, natką, odrobiną żółtego sera.

**Kolacja:** zupa marchewkowa z natką. Kromka razowego chleba.

##### Dzień trzeci

**Śniadanie:** sałatka z owoców sezonowych.

**Obiad:** zapiekana cukinia, sos twarogowy z cebulą, szczypiorami, papryką, sok z marchwi, banan.

**Kolacja:** surówka z tartej marchewki z sokiem cytrynowym, pestkami dyni, miodem. Kromka pełnoziarnistego chleba, plasterki żółtego sera.

##### Dzień czwarty

**Śniadanie:** kromka chrupkiego pieczywa z masłem, twarogiem i startą marchewką, można doprawić chrzanem i posypać pestkami z dyni.

**Obiad:** zapiekanka z kalafiora, parmezanu, sosu z odrobiny śmietany, mleka, mąki.

**Kolacja:** cząstki kalafiora zapieczonych w cieście naleśnikowym, posypane odrobiną żółtego sera i siekanymi orzechami, sok z marchewki.

##### Dzień piąty

**Śniadanie:** mały rogalik, posmarowany masłem, liście sałaty, ziarno słonecznika, tarta marchewka.

**Obiad:** filet rybny z marchewką, uduszony w śmietanie.

**Kolacja:** sałatka z zielonej sałaty, białej kapusty, pieczarek, por, marchewki, kromka chrupkiego pieczywa.

##### Dzień szósty

**Śniadanie:** kromka razowego pieczywa z plasterkiem szynki i ogórkiem.

**Obiad:** sznyceł z piersi kurczęcia, surówka z marchewki i jabłka.

**Kolacja:** kromka chrupkiego pieczywa z masłem, plasterkiem polędwicy drobiowej, sałata.

##### Dzień siódmy

**Śniadanie:** twaróg zmieszany z chrzanem i zielonym pieprzem, tarta marchewka, pestki z dyni, kromka chrupkiego pieczywa.

**Obiad:** plaster polędwicy z rusztu, zielona sałata.

**Kolacja:** kromka chleba z szynką i surówką z marchewki, pieczone jabłko.

Ważne, aby przez cały czas pić duże ilości niegazowanej wody mineralnej. Po takim tygodniu ciało długo zachowa brązowy odcień. Joanna ŁOZA

## ZWIERZAKI 24

# Święte małpy

Hinduizm uznaje istnienie wielu bogów występujących pod różnymi postaciami. Jedni z nich są potężni, moc innych jest znacznie słabsza. Do tych ostatnich należy opiekuńczy duch Hanumant, występujący pod postacią małpy. Właśnie dlatego zwierzęta te uznawane są za święte.

**D**la reżusów nie buduje się oczywiście specjalnych świątyń, ale – chociaż nikt ich nie zaprasza – same osiedlają się w tych, które już istnieją. Znajdują w nich schronienie przed deszczem lub palącym słońcem. Mogą też ukryć się przed intruzami.

### Z lasów do miast

W naturalnych warunkach reżusy żyją w lasach i na skalistych stokach gór. Zręcznie wspinają się na drzewa i skały. Świetnie pływają, a nawet nurkują, toteż szczególnie upodobały sobie okolice po-

łożone nad wodą. Od wielu lat obserwuje się dziwne zjawisko: małpy te opuszczają dawne siedziby i przenoszą się bliżej ludzi. Nie tylko udało im się doskonale przystosować do nowych warunków na wsi lub w mieście, ale poczynają sobie tam wręcz bezczelnie. Zajmują się bowiem... rabunkiem. Plądrują plantacje, włączają przez otwarte okna do mieszkań, okradają samochody i buszują po bazarach. Potrafią wyrwać turystę z ręki torbę lub jedzenie. W razie protestu stają się agresywne. Zwierzęta te potrafią z sobą współpracować i wspólnie się



bronić. Czasem okupują ulice naszymi miejskimi gangi. Okazuje się, że miejskie „rozrabiacze” są sprytniejsze i bardziej przedsiębiorcze od żyjących w leśnej głuszy krewniaków. Widać przed nimi trudniejsze zadania, niż dżungla naturalna.

Nieustanna czujność, trudne sytuacje, jakie stwarza miasto, pobudzają rozwój ich wrodzonych zdolności. Dzięki temu reżusom udało się przystosować do nowych warunków, opanować nowe środowiska i przetrwać.

Joanna ŁOZA

## Kwas foliowy poprawia nastrój

Kwas foliowy jest witaminą z grupy B. Jeżeli jesteś zmęczony, miewasz stany niepokoju i lęku, cierpisz na bezsenność, brak ci poczucia radości życia, jesteś roztargniony i masz kłopoty z pamięcią, a do tego zaburzenia w trawieniu – być może w twoim organizmie brakuje właśnie kwasu foliowego.

Kwas foliowy jest ważny w produkcji naszych „hormonów szczęścia”. Tymczasem trudno znaleźć człowieka, w którego organizmie znajdowałyby się wystarczające jego ilości.

Szczególnie bogate w kwas foliowy są następujące artykuły żywnościowe: kiełki pszeniczne, wątróbka, szpinak, ziarna soi, żółtko jajka, sałata zielona, szparagi, soczewica, ziarno pełne, brokuły, kalafior. Artykuły bogate w kwas foliowy, jak np. ciemnozielona sałata, brokuły, szpinak powinny być zjadane jak najżybciej (świeże). Długie przechowywanie i przetwarzanie niszczy duże ilości witamin. Świeże liście sałaty lub szpinaku należy zjadać na surowo, w postaci surówek i sałatek. Pomocne są także drożdże piwowskie. (LID)



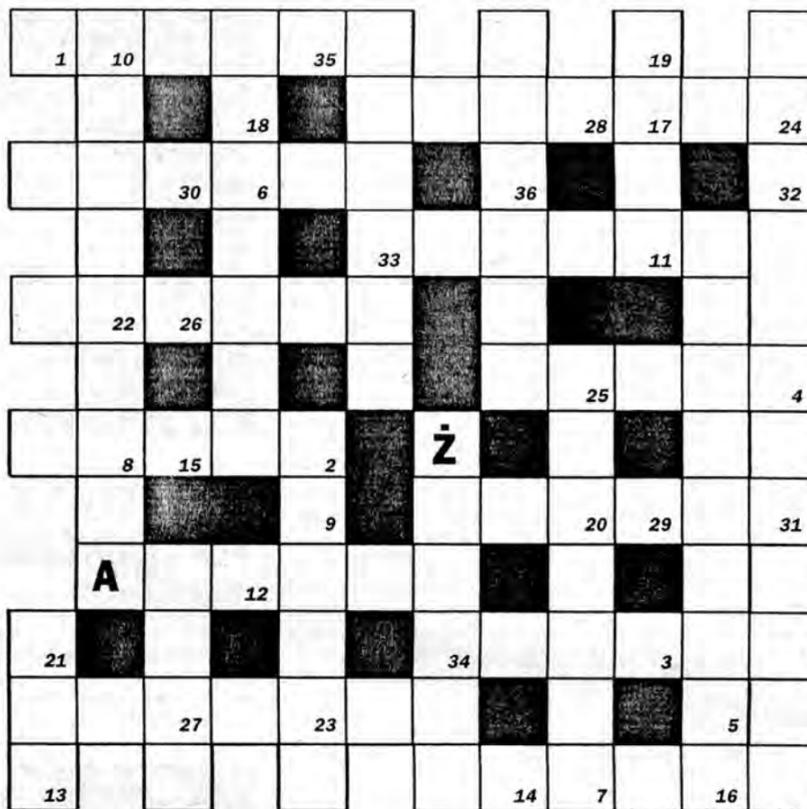
# Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpoznaje się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



- TELEFONY ALARMOWE**  
 Policja ..... 997  
 Straż Pożarna ..... 998  
 Pogotowie Ratunkowe ..... 999  
 Straż Miejska (ul. Sportowa) ..... 986
- TELEFONY INFORMACYJNE**  
 Międzyzmiastowa ..... 900  
 Informacja o numerach ..... 913  
 Biuro napraw ..... 914
- PRZEMYŚL**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6704416  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6784291  
 Pogotowie gazowe ..... 992 i 6705403  
 Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 6782464  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6785310, 6785520 (g. 8-15)
- Informacja PKS** ..... 936  
**Informacja PKP** ..... 935  
 Pogotowie pogrzebowe ..... 6782634  
 PIH ..... 6782532  
 Woj. Insp. Ochr. Środ. .... 6780163  
**Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego** ..... 6783441  
**Straż Miejska** ..... 6785523  
**Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7,** tel. 6787631
- JAROSŁAW**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6214047  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6214630 (całodobowo)  
 Pogotowie gazowe ..... 6215861  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6215011  
**Informacja PKS** ..... 936, 6213059 (dyżurny ruchu)
- Informacja PKP** ..... 935  
**Informacja o numerach** ..... 6213913  
**MZK** ..... 6214382  
**Taxi:**  
 6213381 ..... Św. Ducha  
 6212118 ..... dworzec PKP  
 6215379 ..... pl. Bożnic - bagażowe
- PRZEWORSK**  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6483162  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6482274  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6482432  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6482425  
**Informacja PKS** ..... 6483275  
**Informacja PKP** ..... 933  
**Taxi** ..... 6487001  
**Inf. o handlu i usługach (8-18)** .. 6488488
- LUBACZÓW**  
 Pogotowie energetyczne ..... 6321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6321540  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6322134 w.168  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6321021  
**Informacja PKS** ..... 936  
**Informacja PKP** ..... 936  
**Taxi** ..... 919
- POMOC DROGOWA**  
**Przemyśl PZM 981, 6705385, 6700142**  
**Jarosław**..... PZM 981
- TELEFONY ZAUFANIA**  
 • info aids ..... 958 (całodobowo)  
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) ..... 0-800-200-02
- Jarosław**  
 • 6212336 ..... pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Hutą Szkła)
- Przemyśl**  
 • duszpasterski ..... 6705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)  
 • onkologiczny ..... 6786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)  
 • dla narkomanów i ich rodzin 6707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)  
 • info aids ..... 6706068 (pn. 17-19)  
 • uzależn. od alkoholu ..... 6704009 (pn-sob 18-21)  
 • przemoc w rodzinie ..... 6702174 (środy 17-19)
- policyjny ..... 6781500
- Przeworsk**  
 • Pogotowie Makowe ..... 6487703
- POMOC, STOWARZYSZENIA**  
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemyśl, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt. 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny  
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemyśl, ul. Barska 15 p. Czynn: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19  
 • Miejsko-Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Przemocy w Rodzinie, Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1 p. 9. Tel. 632 29 80.  
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Palliatywnej, Przemyśl, ul. Słowackiego 85. tel. 6785091 w. 287, w g. 8-15  
 • Klub Kwadransowych Grubasów (współnie rozwiązywanie problemów ludzi z nadwagą). Informacja tel.: 6785368. Gimnastyka we wtorki i czwartki o godz. 18.00 w SP nr 3 (ul. Ratuszowa 1).
- APTEKI - DYŻURY NOCNE**  
**Lubaczów:** ul. Piłsudskiego 6, tel. 6321073.  
**Przemyśl:** ul. Jagiellońska 6, tel. 6782506.  
**Przeworsk:** ul. Kościelna 15.  
**Jarosław:** 6-13.07 ul. Grunwaldzka 26, 13-20.07 ul. Słowackiego 17a.  
**Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16**
- REKREACJA**  
**Przemyśl**  
 • Informacja Turystyczna ..... 6787309 (pn-pt 8-18, sob 10-18, nd 11-16)
- **Kryta Pływalnia** ul. 22 Stycznia 4, tel. 6706545, g. 7-22,  
 • **Korty tenisowe** ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czujaw, czynne 8-20, tel. 6705682  
 • **Siłownia** ul. Borełowskiego 1 (kryta pływalnia) ul. Wybrzeże Kościuszczyka 30, Delfin czynna 9-21 ul. Prądzińskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

## Krzyżówka od A do Z



Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W nawiasach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Literę z pół ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 36, utworzą maksymę starorzymską, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

A) osłona na lampę, tłumiąca zbyt jaskrawe światło (6); B) żaglowiec dwumasztowy o ozagłowaniu rejomym (4); C) płynię, leci, pędzi i... leczy (4); D) zmierzanie do osiągnięcia celu (7); E) benzyna etylizowana (7); F) płat mięsa rybiego (5); G) runda, część seta w tenisie (3); H) melodia grana na trąbce w określonych porach dnia z wieży kościoła, w obozach wojsk. itp. (6); I) rzadkie imię męskie - 19 maja (3); J) imię książąt mazowieckich (6); K) rodzaj pasa tkanego z grubych nici wełnianych, używanego w ubiorach ludowych do przewijywania w pasie (6); L) połowica lisa (6); M) miasto w woj. szczecińskim, nad Regą (5); N) liczba, która się mnoży (6); O) gryzoń pokrojem przypominający szczura, hodowany dla futra (6); P) żartobliwie o oberku (7); Q) niemie widowsko sceniczne, w którym treść przekazywana jest za pomocą ruchów ciała, gestów i mimiki (9); R) miasto wojewódzkie nad Wisłokiem (7); S) dziedzictwo, spuścizna, sukcesja (6); T) urządzenie do stężania solanki, w Polsce istnieje tylko w Ciechocinku (6); U) syrop (6); W) znak zodiaku (6); Z) niewielki teren zieleni miejskiej, skwer (9); Z) czasopismo poświęcone modzie (6).

Termin nadsyłania rozwiązań - dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: 10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.

Rozwiązanie z nr. 24.

Krzyżówka z przysłowiem: Nie ma zimy bez śniegu, wiosny bez słońca i radości, jeśli jej nie dzielisz.

10 zł otrzymuje: Piotr Fugas - Rzeszów.

Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: Jerzy Tkaczyk - Przemyśl.

**Kupon 27**

## HOROSKOP

**Rak (22 VI-22VII)** Będziesz miał teraz okazję pomóc znajomym, którzy gubią się w trudnych sytuacjach, będą Ci za to wdzięczni. Warto spróbować, żeby później spotkać się z wdzięcznością. Jeśli chcesz zadbać o swoje interesy, nie rób w tym tygodniu, przyjdzie na to lepsza pora. W sprawach uczuciowych czekają Cię same przyjemności.

**Lew (23 VII-22 VIII)** Powinieneś teraz wykorzystać swój zmysł organizacyjny. Jest to świetny okres do przeprowadzenia najważniejszych rozmów i podpisania ewentualnych umów. Nie możesz przegapić ani jednej istotnej informacji. Czas odegra tutaj ważną rolę, więc nie możesz działać z opóźnieniem. Plany uczuciowe na dobrej drodze.

**Panna (23 VIII-22 IX)** W tym tygodniu powinieneś zachować rozwagę i spokój we wszystkich działaniach. Możliwe, że osoby z Twojego otoczenia pomogą Ci w załatwieniu wielu spraw, z którymi ostatnio nie dawałeś sobie rady. Dlatego nie powinieneś teraz robić nic, co mogłoby popsuć Twoje stosunki z przełożonymi i współpracownikami.

**Waga (23 IX-23 X)** Jeśli masz jakieś poważne plany zawodowe, teraz nadszedł odpowiedni okres do ich urzeczywistnienia. Wprawdzie nie będziesz w najlepszej formie, ale jeżeli Twoje działanie będzie zdecydowane, to wszystko potoczy się zgodnie z zamierzeniami. Poświęć więcej czasu uczuciom, bo osoba, z którą jesteś związany, zacznie wątpić w szczerść Twoich wyznań.

**Skorpion (24 X-22 XI)** Będzie trochę zamieszania w sferze uczuć. Nagle mogą pojawić się w Twoim otoczeniu osoby, które wytworzą wokół Ciebie niezdrową atmosferę. Lepiej przeczekać ten nie najlepszy okres w domowym zaciszu, odpocząć od codzienności. W sprawach zawodowych wszystko w najlepszym porządku. Uważaj na zdrowie, ostatnio nie dbasz o siebie.

**Strzelec (23 XI-21 XII)** Przed Tobą wspaniałe dni, możesz podjąć nawet największe ryzyko. Masz ogromne możliwości intelektualne, będziesz w znakomitej formie. Będą to dni sprzyjające rozwojowi na każdym poziomie. W uczuciach również będzie bezproblemowo. Pozostaje Ci tylko cieszyć się życiem i obdarzać innych serdecznością.

**Koziorożec (22 XII-20 I)** Ten okres nie będzie dla Ciebie najlepszy. Powinieneś więc podsumować swoje osiągnięcia w domowym zaciszu i zadbać, by nikt Ci nie przeszkadzał. Musisz przekonać wszystkich, że potrzebna Ci jest chwila samotności, do której każdy ma prawo. W uczuciach nie powinieneś mieć problemów.

**Wodnik (21 I-20 II)** W tym tygodniu będziesz miał okazję do wielu przemyślnych spotkań. Zawarcie ciekawych i tajemniczych zarazem kontaktów na dobre odmieni Twoje życie. Wiele szczęścia przyniesie Ci znajomość z kimś spod znaku Lwa, pokaże Ci nie znane dotąd uroki życia. Być może spotkasz się też z propozycją wyjazdu.

**Ryby (21 II-20 III)** Masz teraz szansę na ryzykowne, lecz dochodowe transakcje, ale przeszkadza Ci w tym huśtawka nastrojów, musisz uważać, żeby przez to wszystkie nie popsuć. Czekaj Cię wyjazd na urlop, jeśli się postarasz, będzie udany, wszystko zależy jak do tego podejdziesz. W uczuciach różnie, wszystko przez Twój zmienny nastrój.

**Baran (21 III-20 IV)** W Twoim działaniu jest wiele słabych punktów, postaraj się je w porę dostrzec. Atmosfera wokół Twojej osoby trochę się pogorszy, musisz się teraz starać wypaść jak najlepiej w rozmowie z przełożonymi. Jednak niech się nie przejmują, dobry humor potrafi zdziałać cuda. W sprawach sercowych wszystko w najlepszym porządku.

**Byk (21 IV-21 V)** W pracy mogą się teraz pojawić male trudności i napięcia, postaraj się ustalić ich przyczynę, to bardzo ułatwi Ci rozwiązanie. Jeśli jednak Ci się to nie uda, nie prowokuj żadnych awantur, nie wtrącaj się też w nie swoje sprawy. Najlepiej będzie, gdy wyjedziesz na parę dni, odpoczniesz od codzienności. Dobrze to zrobi Tobie i Twoimi bliskimi.

**Bliźnięta (22 V-21 VI)** Będziesz miał wiele trudnych spraw do załatwienia, wszystko jednak pójdzie po Twojej myśli, szczególnie dobrze wypadną wszelkie sprawy finansowe. Będziesz miał dużo pomysłów na rozpoczęcie działalności przynoszącej duże zyski. Potrzebujesz jednak trochę więcej czasu, żeby wszystko załatwić jak należy. W uczuciach wielkie zmiany, czy na lepsze, zależy będzie od Ciebie.

## HUMOR

Marek i Krzysiek bardzo głośno mieszają herbatę. Wszyscy patrzą na nich, dostrzega to Marek i lekko speszony mówi do Krzyska.

- Tj, Krzysiek! Chyba nie w tę stronę mieszamy...

\*\*\*

- Tato, co to znaczy „epoka kamienna”?

- To znaczy, że wszystko było robione wtedy z kamienia.

- Telewizory też?

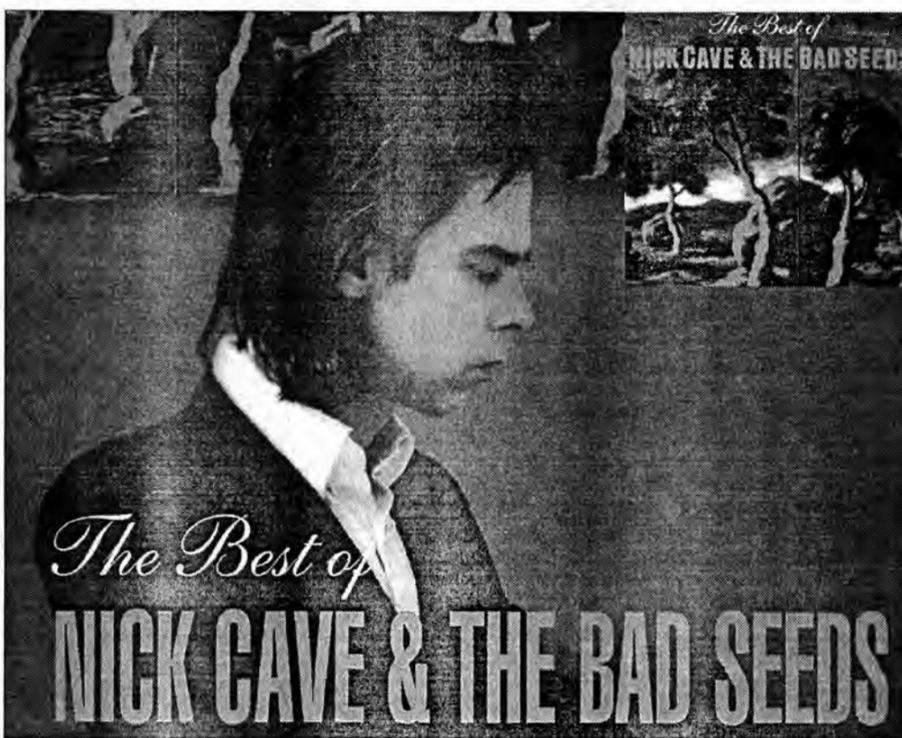
## MŁODA SIŁA

## Mistrz rozpacz

Nick Cave & The Bad Seeds, *The Best Of*, Mute/Polstar

Nick Cave nigdy nie będzie sprzedawał takiej ilości płyt jak Spice Girls czy Michael Jackson, to pewne. Tylko, że jemu na tym w ogóle nigdy nie zależało. Zawsze miał swoją oryginalną koncepcję artystyczną i raczej na modę się nie oglądał. Wypracował własny styl i choć od lat nagrywa raczej podobne płyty, to zawsze jest interesujący. Jest jednym z najbardziej dekadentkich artystów Europy (choć pochodzi z australijskiej prowincji). Tam zaczynał jako punkowiec z zespołem The Boys Next Door, w którym grał jego odwieczny przyjaciel Mick Harvey. The Boys zdobyli pod koniec lat siedemdziesiątych dość dużą popularność w Australii, niestety nikt nie chciał ich zapraszać na koncerty, ponieważ często przydarzały im się demolki i bójki. Postanowili więc podbić Anglię. Wyprawa do Londynu – już jako The Birthday Party – dopiero po roku zaczęła przynosić jakieś wymierne efekty. Nagrali singla, potem płytę dla 4AD, stali się popularni w radio. To zapewniło im triumfalny powrót do Australii. Jednak powoli w zespole zaczęło się psuć i wkrótce nastąpił rozpad The Birthday Party. Cave przeniósł się do Berlina i rozpoczął współpracę z Mickiem Harveyem, Blixiem Bargeldem (muzykiem słynnego Einsturzende Neubauten) i Barrym Adamsonem, czyli późniejszym The Bad Seeds. Od 1984 r. zespół kierowany przez Nicka wydał 10 płyt z niesamowitą muzyką. Trudno określić styl twórczości Nicka Cave'a: psychodeliczna ballada, muzyka awangardowa, post-nowa fala, kabaret? Na jego płytach jest coś z atmosfery berlińskich klubów, piosenek Cohena, songów Brechta i Weila czy nagrań Joy Division. Na wszystkim swe piętno odcisnęła osobowość Cave'a i to ona decyduje o wielkości tych albumów. Bo Cave to artysta wielkiej miary, jakich rzadko się dziś spotyka, nie żaden popprzebierany rockman.

Wydana teraz przez Mute kompilacja daje możliwość zapoznania się z twórczością Cave'a z różnych okresów solowej działalności. *Deanna* (płyta *Tender Prey*) to utwór wyróżniający się na tle pozostałych, raczej dynamiczny, wręcz rockowy, nawet można by się tu doszukać punkowych korzeni Nicka Cave'a. *Red Right Hand* (z płyty *Let Love In*) to bardzo oszczędna aranżacja, delikatna sekcja, wokal Cave'a i solo na pile. Ten numer powala na kolana. Klimat utworu jest niesamowity, dostosowany do tekstu o tajemniczej postaci z koszmaru. Z kolei *Straight To You* (z *Henry's Dream*) to wspaniała, dość pogodna jak na tego artystę ballada. Klimat niepokoju wnosi *Tupelo* (z *The Firstborn Is Dead*) o charakterystycznym psychodelicznym charakterze (łatwo zorientować się tu na przykład, czego słuchali muzycy Primusa), o polamanym rytmie i niesamowicie ekspresyjnym śpiewie



Cave'a. *Nobody's Baby Now* (z *Let Love In*) to spokojna, uroczą lecz smutna ballada, a *Starnger Than Kindness* (z *Your Funeral My Trail*) jest ulotnym kawalkiem, opartym na niedziennym grze gitar, urozmaiconej różnymi dziwnymi dźwiękami. Atmosfera i aranżacja trochę jak z Angelo Badalamenti. Kolejną balladą jest *Into My Arms*: tylko fortepian i wokal, bez zbędnej słodyczy, ale też bez jakichś specjalnych wrażeń. *(Are You) The One That I've Been Waiting For?* jest balladą trochę w stylu Cohena. *Henry Lee* to kapitalny numer z *The Murder Ballads* śpiewany z towarzyszeniem PJ Harvey; czyż może być smutniejszy duet na świecie? Podstawę doskonałego *The Carny* (z *Your Funeral My Trail*) stanowi beztraska melodia wygrywana przez katarzynkę, która potem przechodzi w jakąś upiorną parodię samej siebie. Do tego Nick po prostu opowiada ponurą historię.

A potem *Do You Love Me?* (*Let Love In*). Ten utwór najbardziej kojarzy mi się z Cave'em i Bad Seeds. Nie pamiętam już, ile nocy spędzaliśmy ze znajomymi swego czasu w pewnej podejrzanej knajpie słuchając tego kawalka. Tak dekadentko nie czułem się chyba już nigdy potem. Sama piosenka jest prosta i niby typowa dla Nicka, a jednak... Z kolei *The Mercy Seat* (z *Tender Prey*) to chyba najlepszy utwór w historii Cave'a. Główny motyw grany coraz silniej i intensywniej wprawia w nie-zwykły, bardzo smutny nastrój. Nie można tej piosenki słuchać spokojnie, to pewne. *The Weeping Song* (z *The Good Son*) przynosi dla Bad Seeds klimat westernowy, ale ikający głos Cave'a wywołuje nostalgiczny nastrój. Jedną z bardziej urzekających ballad Cave'a jest *The Ship Song* (z *The Good Son*), a *Where The Wild Roses Grow*, wiadomo – wielki przebój śpiewany z Kylie Minogue

(która dzięki Cave'owi wreszcie zaśpiewała w życiu coś rozsądnego) – kapitalna ballada, choć już pozbawiona tego wielkiego dramatyzmu jak w *Nobody's Baby*. Na koniec zostaje *From Her To Eternity*, czyli tytułowy utwór z pierwszej płyty Cave'a i The Bad Seeds, chyba najbardziej dla nich charakterystyczny. Niepokojąca awangardowa muzyka, dziwny rytm, różne dziwne hałasy (wpływ Blixi Bargelda) i przede wszystkim niesamowity śpiew Nicka. I to jest prawdziwy, ponury, artystyczny świat Cave'a.

Nick Cave & the Bad Seeds nie nagrywają muzyki dla wszystkich. Jeśli od muzyki oczekujesz zabawy i przyjemności, to tu jej nie znajdziesz. Znajdziesz natomiast jedno z najciekawszych i najważniejszych zjawisk artystycznych naszych czasów. Jeśli znasz Cave'a, to wiesz, że nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady.

Joseph

## • Info • Info • Info • Info •

## OL' DIRTY BASTARD

Ol' Dirty Bastard, jeden z założycieli Wu-Fang Clanu, został postrzelony we własnym domu w Brooklynie przez dwóch włamywaczy. Dostał dwie rany w plecy, które opatrzone mu w szpitalu. ODB mimo nalegań lekarzy nie pozostał w szpitalu i narażając się na ciężkie konsekwencje zdrowotne wrócił do domu. Możliwe, że motywy napadu na ODB były nieco bardziej skomplikowane, jednak ODB na razie nie współpracuje z policją.

## PINK FLOYD

Po 25 latach sprzedaży jeden z najsłynniejszych albumów wszechczasów *The Dark Side Of The Moon* Pink Floyd przekroczył próg 15 milionów sprzedanych egzemplarzy. Nie jest to co prawda najwyższy wynik tego zespołu (*The Wall* – ponad 22 miliony), jednak świadczy o fenomenie ciągłego zainteresowania tą płytą.

## TRICKY

Tricky, mistrz trip-hopu zatakował dziennikarza muzycznego podczas Glastonbury Festival. Wczoraj po koncercie za sceną wraz ze swym ochroniarzem pobili dziennikarza, który towarzyszył Tricky'emu bez przerwy. Artysta zrobił to przy świadkach i trudno mu będzie wyprzeć się tego czynu. Złośliwi twierdzą, że Tricky zareagował tak, ponieważ od kilku dni recenzenci muzyczni

dość sceptycznie witają jego nowy album *Angels With Dirty Faces*. Nie ma się jednak co czarować: w porównaniu z poprzednimi ta płyta rzeczywiście nie jest zbyt ciekawa.

## KURT COBAIN

Śmierć Kurta Cobaina i wydarzenia ją poprzedzające staną się tematem filmu fabularnego realizowanego w Hollywood przez Scotta Rosenberga (reżyser *To co masz do załatwienia w Denver, gły jesteś martwy* i *Con Air – Lot skazaniec*). Film będzie się nazywał *A Leonard Cohen Afterworld*, co jest odniesieniem do tekstu *Pomyroyal Tea* Nirvany: „Give me a Leonard Cohen afterworld so I can sigh eternally”. Opowiadać będzie o dwóch nastolatkach, fanach Nirvany podróżujących do Las Vegas, podczas gdy Kurt popełniał samobójstwo. Prawdziwi fani Nirvany i Seattle na pewno są zaniepokojeni i słusznie.

## W akcie desperacji



Film sensacyjny. Oficer policji ma syna chorego na białaczkę; szuka człowieka, który zgodziłby się zostać dawcą szpiku kostnego. Kontrola kartotek policyjnych ujawnia, że idealnym kandydatem byłby pewien przestępca odbywający karę więzienia. Ten zgadza się – i liczy na szansę ucieczki.

USA, 1998. Reż.: Barbet Schroeder, wyst.: Michael Keaton, Andy Garcia, Brian Cox.



## Na ostrzu szpady

Film kostiumowy. Scenariusz oparty na odcinkowej powieści Paula Fevala „Garbus”. Francja, przełom XVII i XVIII wieku. Zamożny arystokrata każe zamordować swego kuzyna, hrabiego de Nevers. Przyjaciel ratuje przed siepaczkami córkę ofiary, wyjeżdża na prowincję – i przez kilkanaście lat przygotowuje zemstę. Męska przyjaźń łącząca wielkiego pana z zabijaką z plebsu, wierność i przyjaźń sięgająca po grób. Miłość i zbrodnia, zdrada, zemsta i sprawiedliwy wyrok losu. Co pewien czas dźwięczą krzyżujące się w zaciekłych walkach szpady.

Francja, 1997. Reż.: Philippe de Broca, wyst.: Bernard Veat, Daniel Auteuil, Fabrice Luchini.



## Demony wojny. Według Goi

Dramat wojenny. Polski oddział wykonuje zadania rozjemcze w Bośni, zgodnie z programem ONZ. Dowódca oddziału podejmuje akcję sprzeczną z regulaminem, ma zostać karnie odesłany do kraju. Ale wtedy nadchodzi wezwanie o pomoc od pilota norweskiego śmigłowca, który lądował przymusowo w górach.

Polska, 1998. Reż.: Władysław Pasikowski, wyst.: Bogusław Linda, Tadeusz Huk, Zbigniew Zamachowski.



Dla naszych czytelników mamy wejściówki na film: **W akcie desperacji, dzwonicie 6703041 w piątek o godz. 14.00.**

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 6782412

7-9.07... Wielkie Nadzieje ..... (USA) (l. 15) g. 17  
7-9.07... Blues Brothers 2000 ..... (USA) (l. 15) g. 19  
10-12.07... Wielkie nadzieje ..... (USA) (l. 15) g. 17, 19  
14-19.07... Buntownik z wyboru ..... (USA) (l. 15) g. 17, 19

PRZEMYSŁ – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 6783550

7-9.07... Demony wojny ..... (Polska) (l. 15) g. 18, 20  
10-12.07... W akcie desperacji ..... (USA) (l. 15) g. 18, 20  
14-16.07... W akcie desperacji ..... (USA) (l. 15) g. 18, 20

JAROSŁAW, tel. 6212389

3-9.07... Herkules (dubbing) ..... (USA) (bo) g. 15, 30  
3-9.07... Dzień zagłady ..... (USA) (l. 15) g. 17, 30, 19, 30  
10-16.07... Anastazja (dubbing) ..... (USA) (bo) g. 15, 30  
10-16.07... Na ostrzu szpady ..... (Francja) (l. 15) g. 17, 30  
10-16.07... Farba ..... (Polska) (l. 15) g. 17, 30

## WEŹ I SŁUCHAJ

W piątek, 10 lipca, o godz. 14 odbędzie się losowanie kasety Nicka Cave'a & The Bad Seeds *The Best Of*. Weźcie z sobą ten numer *Zycia*.

Gdzie, kto, z kim na wywczasu?

# W pełnym rynsztunku na posterunku

Lato w pełni, a w przemyskich urzędach – przynajmniej wśród osób pełniących funkcje kierownicze – zapanowała prawdziwa epidemia... pracoholizmu. Choróbsko, choć nowe, dopadło większość szefów i komendantów instytucji o strategicznym znaczeniu dla funkcjonowania miasta – mało kto w ogóle wyjedzie na urlop, a jeśli już, to nie dalej jak na własną działkę, by w razie potrzeby szybko i w pełnym rynsztunku stawić się na posterunku.

Już zwykle pytanie o plany na urlop wprawilo zaafetowanych Sprawami Wągi Państwowej przemyskich urzędników w konsternację. Wojewoda przemyski Leszek Kisiel jest na przykład tak zajęty, że o wakacje nie dało się go zapytać inaczej, jak podczas konferencji prasowej poświęconej sprawom jak najbardziej służbowym. – *W tym roku urlopu nie przewiduję wcale – powiedział. – Jeśli już, to wyjadę z żoną i z dziećmi na trzy najwyżej cztero-dniowy weekend... Jest po prostu zbyt dużo pracy.*

Poproszony o zastanowienie się, dokąd by pojechał, gdyby mógł, Leszek Kisiel nie zastanawia się wcale: – *W góry najchętniej! I tam przeważnie jeżdżymy, kiedy mamy czas. Ja lubię chodzić, a za słońcem, w przeciwieństwie do żony, nie przepadam. Ona najchętniej siedziałaby nad morzem i się opalała.*

Wojewoda nie zastanawia się też nad wyborem gór: tylko Tatry. – *Znam je dość dobrze, kiedyś jeździłem w Tatry prawie co roku. I z zamieszania, i z racji zawodu (nauczyciel geografii – przyp. red.) miałem przyjemność poznać wszystkie góry w Polsce. Najbardziej w pamięci i wyobraźni zostały mi właśnie Tatry. Moim zdaniem, to jedne z najpiękniejszych gór w tej części Europy.*

Leszek Kisiel, jak każdy urzędnik, mimo kanikuly musi reprezentować urząd – niezależnie od temperatury – w garniturze, krawacie i krytych półbutach. Pytany, jak się wtedy czuje, wzdycha: – *Nie jest to łatwe. Zwłaszcza że nigdy nie byłem zwoleńnikiem krawatów i garniturów. Jak tylko wejść do gabinetu, ściągam marynarkę...*

**Komendant SM: – Marzę o morzu!**

Zygmunt Sękalski, zastępca komendanta przemyskiej Stra-



Redakcja ŻP w walce z epidemią pracoholizmu postanowiła wysłać naszych rozmówców na przymusowy urlop. Dla ich własnego dobra, ma się rozumieć. Od lewej: zastępca komendanta Straży Miejskiej Zygmunt Sękalski, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji Bogumiła Puchacz, zastępca komendanta Wojewódzkiej Straży Pożarnej Roman Petrykowski, komendant Policji Rejonowej Wiktor Burdzy.

ży Miejskiej, jest dzisiaj właścicielem p.o. komendantem, bo szef nad morzem. On sam urlop ma dopiero w sierpniu i dalej niż na działkę nie pojedzie.

Sposobów na letnie temperatury i wszechobecny luz, który dla pracujących w czasie wakacji wcale nie jest przyjemny, strażnicy miasta nie mają. – *Mundur musi być. I czapka. Na szczęście, w lecie możemy nosić koszulę z krótkim rękawem.*

Obowiązujące przepisy nie uwzględniają ulg dla nóg i stóp: podobnie jak zimą, spodnie mają być długie, a buty kryte. I gdyby któryś z podwładnych Zygmunta Sękalskiego przyszedł do pracy z nogawkami krótszymi niż do kostki, zwierzchnik natychmiast odprawiliby delikwenta do domu. Na domiar złego w budynku, gdzie mieści się straż, nie ma natrysków, gdzie zgrzani umundurowani mogliby szukać ochłody. – *To ciężka praca. Trzeba i w trzydziestostopniowym upale postać, i w kurzu, i w deszczu...*

Agdyby komendant Sękalski wygrał w totolotka, to gdzie spędziłby wymarzony urlop? Na Hawajach, Karaibach, w Rzymie? – *Nie, nad morzem po prostu. Tylko nad morzem. Nigdy nie byłem, nie widziałem morza. Marzę o morzu!*

**Komendant KRP: – Nigdy nie byłem na wczasach...**

Nie ma czasu na wywczasu i Wiktor Burdzy, komendant KRP w Przemyślu. Zastępcy komendanta szwankuje ostatnio zdrowie i nie wiadomo, czy wróci w terminie z sanatorium, a na posterunku – wiadomo – ktoś być musi. Nawet jeśli zastępca stawi się w pracy zdrowy jak ryba, komendant Burdzy nie uda się na urlop dłuższy niż dwutygodniowy i na pewno nie dalej niż na działkę. – *Robię na*

*działce, bo lubię. W lecie, jak mamy wolny czas, pomagamy też teściom w ogrodzie.*

Komendant podkreśla, że w tym ostatnim przypadku pomoc jest obopólna: najpierw komendant z rodziną na grządkach teściów – potem teściowie u komendanta z domowymi przetworami.

W ogóle wczasy to dla Wiktora Burdzy pewna abstrakcja. W ciągu trzydziestu lat pracy nie udało mu się ani razu wypocząć w prawdziwym kurorcie czy spędzić urlopu w nadmorskim pensjonacie. Gdyby mógł sobie „pogdybać”, wybrałby Bliski Wschód albo Afrykę. Na razie komendant wzdycha: – *Może kiedyś... Jeśli nie teraz, to na emeryturze.*

Niektórzy pracownicy policji, z racji wykonywanych czynności, chodzą na co dzień w ubraniach cywilnych. Ale i w ich przypadku zbytnia golizna nie jest dopuszczalna.

**Pani rzecznik: – Na razie weekendy...**

Wariant letni policyjnych mundurów (które obowiązują jednak większość pracowników) od zimowego różni się tylko długością rękawa koszuli i grubością materiału spodni. I Wiktor Burdzy uważa, że ta różnica jest wystarczająca. – *Ubranie nie może razić ekstrawagancją. Poza tym mundur dyscyplinuje, a tutaj dyscyplina to podstawa.*

Na urzędzie nie jest łatwo i kobiecie. Bogumiła Puchacz, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji, w służbowym uniformie na co dzień chodzić nie musi. Ale zdarzało się jej stać w pełnym słońcu w mundurze i przyznać, że w takich momentach czuje się nie najlepiej. Urlop, podobnie jak poprzednicy, spędzi na działce. Na szczęście działka pani rzecznik znaj-

duje się aż dwadzieścia kilometrów za Przemyślem, na dodatek w bardzo malowniczo położonej miejscowości. – *W Cholewicach w gminie Krasieczyn. Ostatnio nasza wioska stała się bardzo*

*modna, więcej tam domków letniskowych niż gospodarstw.*

Bogumiła Puchacz planuje samodzielnie przygotowywanie posiłków, piesze wycieczki po okolicznych lasach i relaks nad

wodą. Planuje, rozmarzona, już teraz, ale prawie całe lato spędzi w mieście, bo urlop ma dopiero pod koniec sierpnia. – *Dlatego tak chętnie wyjeżdżam z rodziną do lasu w każdy wolny weekend...*

**Strażacy są przyzwyczajeni**

Marzeniem pani rzecznik, gdyby nie musiała liczyć się z napiętymi terminami i zasobnością portfela, jest Majorka. Właściwie nie wie nawet, dlaczego akurat tam, ale... – *Ciepła woda, słońce, plaża... To musi być mile. Poza tym, mam coraz większą potrzebę, żeby na jakiś czas zmienić środowisko, zapomnieć o kłopotach i zmartwieniach.*

Pytana dokąd i kiedy najchętniej wyjeżdżają na urlopy przemyscy policjanci, Bogumiła Puchacz śmieje się i odpowiada bez namysłu: – *Nad morze! I najlepiej na całe dwa miesiące, żeby nie pracować w czasie wakacji!*

Zastępca komendanta wojewódzkiego Straży Pożarnej Roman Petrykowski też nie ma powodów do radości. Kiedy szef na chorobowym, trudno cokolwiek postanowić, bo potem może się okazać, że... z wyjazdu na Węgry nici: – *Chciałbym, ale ciągle te plany przesuwam. Ponoć nad węgierskim morzem pogoda jest pewniejsza niż nad naszym...*

W marzeniach Roman Petrykowski najchętniej spędziłby urlop w Australii. Kraj ciekawy, a upały mniejsze niż w Afryce. Praca w czasie wakacji nie jest dla strażaków specjalnie stresująca. Było nie było – są do wysokich temperatur przyzwyczajeni.

A jak spędzają wakacje dzieci?

## Na ryby albo... na Hawaje

Źęsknota dorosłych za dzieciństwem to przede wszystkim tęsknota za wolnym czasem i wakacjami. Tymczasem to, o czym dorośli mogą sobie już tylko pomarzyć, dzieciaki właśnie konsumują. Na placach zabaw, na basenie, nad Sa-



Paweł Kowalski najchętniej pojechałby na Hawaje.

Przemyska dzieciarnia i mlódź tylko w niewielkiej części wyjedzie na wakacje dalej, niż poza granice województwa. Ale i w Przemyślu dwa najpiękniejsze w roku miesiące można spędzić przyjemnie. W słoneczny letni dzień wystarczy spojrzeć na plażę przy przemyskim basenie. Dzieciarni w brodzikach i na zjeżdżalni w bród, a pisk, śmiech i gwar jak w nadmorskim kurorcie. Nad Sa-

dem też nie gorzej. Jak pogoda nie do opalania, to zawsze można łowić ryby. I przy okazji – opowiedzieć o planach na wakacje.

Paweł Kowalski, siódmoklasista: – *Ja często ryby łapię. Lubię. Jak mała to wypuszczam, jak duża – biorę do domu. Na wakacje daleko nie pojedę, tylko do Krasiec z mamą i tatą. Tam są domki, grill, las... I można pontonem popływać.*

**Zróbcie nam skate park!**

Zdaniem Pawła, najlepsze w wakacjach jest oczywiście to, że nie trzeba chodzić do szkoły. I obowiązków ma się mniej niż zazwyczaj. – *Ale jeszcze lepiej by było, gdyby w Przemyślu państwo zrobiło skate park na rolki. Bo jak ktoś nigdzie nie*

*może jechać i nawet ryb nie lubi łowić, to miałby przynajmniej gdzie pojeździć. A tak... nudzą się na swoich parafach albo nawet papierosy palą i piją.*

Paweł się nie nudzi, bo ma wędkę i może robić to co lubi. Ale gdyby mógł wybrać dowolnie miejsce na święcie, gdzie chciałby spędzić wakacje, to bez chwili zastanowienia zamieniłby San na Hawaje: – *Tam musi być fajnie... Widziałem w telewizji.*

Zdjęcia: Tomasz RYTWIŃSKI  
Teksty: Olga HRYŃKIW

Po piłkarskim sezonie – opinie, komentarze

# Co na murawie piszczało – cz. II

Sezon piłkarski 1997-98 zakończony. Na łamach naszego tygodnika staraliśmy się być z piłkarzami wszystkich klas rozgrywkowych w każdym tygodniu. Obsłużyliśmy kilkadziesiąt spotkań, korzystaliśmy zarówno z usług naszych stałych współpracowników, jak też sympatyków drużyn różnych klas, czasem zupełnie przypadkowo zagadniętych o wynik meczu drużyny z ich miejscowości. Wszędzie spotykaliśmy się z życzliwością i zrozumieniem. Dzięki tej współpracy, w każdą środę ukazywały się relacje, informacje, tabele rozgrywkowe od II ligi po klasę A.

**W** poprzednim numerze zamieściliśmy pierwszą część opinii i komentarzy dotyczących minionego sezonu. Dziś prezentujemy część drugą.

**Eugeniusz Niemezycki** – prezes honorowy Budowlanych Szówsko:

– Drużyna Budowlanych Szówsko w stosunku do ubiegłego roku zrobiła postęp, nie tylko w zajętych miejscach, ale w grze na boisku. Przerzaliśmy awans do IV ligi jednym punktem. Przyczyną upatruję w przegranych na własnym boisku meczach z Łękiem Ostrów i LZS Goliczyna na wyjeździe w rundzie jesiennej – to sportowa strona porażki. Ale jak mówi przysłowie „szczęściu trzeba pomóc”, była i ta druga strona niepowodzenia. Walczyliśmy po sportowemu do końca, czego, nie wskazując palcem, nie można powiedzieć o innych zespołach. Myślę, że nie się stało i w Szówsku nie robi się z tego tragedii, zwłaszcza że mamy świadomość, jaka przepaść będzie dzieliła w przyszłym sezonie drużyny IV i V ligi. Budowlani dysponują w zasadzie młodym zespołem, bo takimi zawodnikami są młodsi inni: Tomek Wojtus, Wysoczek, Kasjan, Drak, Tomek Noga. Gdy do tego dodamy doświadczenie Szumigraja, Pruchnickiego i Litwina, może to być w przyszłości interesujący zespół.

Najwyższa klasa przemyskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, jaką jest obecna V liga, wypełniła swoje zadanie i w przyszłości powinna pełnić rolę „przedpokoju” do półzawodowych drużyn występujących w IV lidze. Kto będzie walczył o mistrzostwo, będzie musiał mieć świadomość sprostania wymogom wyższej klasy rozgrywkowej. Nie tylko pod względem sportowym.

**Emil Muliński** – współpracownik ZP, działacz Sokola Lubaczów:

– Zajęcie trzeciego miejsca w VI lidze nie traktujemy w klubie w kategoriach porażki. W sporcie powinno dążyć się do jak najlepszego wyniku, ale trudno – zgubiliśmy w rozgrywkach kilka punktów, choćby w: Mirocinie, Wysoczkach, Dobkowicach, które zdecydowały, że nie włączyliśmy się do walki o awans do V ligi. Najważniejsze, że do rozgrywek piłkarskich jesteśmy przygotowanymi pod względem organizacyjnym. Gra w zespole seniorów nie odbywa się z przypadkiem. Kilka lat szkolenia od trampkarzy, poprzez juniorów do szczebla seniorskiego przynosi efekty. Gramy drużyną dobrze wyszkoloną technicznie, brakuje jej jedynie boiskowego ogrania. Jesteśmy też prawdziwymi amatorami, stawiamy sprawy jasno i może dlatego w naszym zespole panuje zdrowa atmosfera. Nie stawiamy też żadnych przeszkód w przejściu naszego piłkarza do innego klubu, a jako odpowiedzialni za jego los staramy się jedynie, aby trafił do drużyny, w której podniósłby swoje kwalifikacje.

Wracając do rozgrywek VI ligi uważam, że niektóre zespoły nie są przygotowane do nich, przede wszystkim pod względem zaplecza socjalnego i nie forsowały „na siłę” tej klasy rozgrywkowej. Wybiegając myślami w przyszłość, pozostawiłbym klasę A na szczeblu powiatowym z awansem mistrzów do V ligi i pominięciem VI ligi. Taka organizacja rozgrywek obniżyłaby koszty drużyn w nich uczestniczących.

**Zdzisław Wielgosz** – współpracownik ZP z Kaszyc:

– Drużyna Biało-Czerwonych zastąpiła w tych rozgrywkach na pochwałę nie tylko dlatego, że nie sprawiła swym sympatykom zawodu i zajęła piąte miejsce, ale także



Na zielonej murawie nie istnieją animozje. Podczas finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim zespoły Polonii i Kamaxu pozowały do wspólnego zdjęcia.



L. Rozenbajgier należał do najstarszych graczy w V lidze.



„Jedenastka” Budowlanych Szówsko do końca walczyła o awans do IV ligi.



Zespół Łęku Ostrów sprawił miłą niespodziankę, plasując się w czołówce V-ligowych rozgrywek.

**Ryszard Kaczka** – współpracownik ZP z Cieszanowa:

– Drużyna Juwenii Cieszanów w przeciągu dwóch lat awansowała z klasy A do V ligi. W minionych rozgrywkach byliśmy jej beniaminkiem i jak na beniaminka Juwenia spisala się nieźle. Mam tu przede wszystkim na myśli rundę jesienią, w której była postrachem dla najlepszych. Wiosną nie była już tak udana. Piłkarze źle przepracowali zimę, za późno zaczęli przygotowywać się do drugiej rundy, a ta dała znać brakami kondycyjnymi i technicznymi. Efektem były dotkliwe porażki: 0:4 z Pogonią Lubaczów, 3:6 z Bizonem Me-

dyka i 1:8 z Biało-Czerwonymi Kaszyc. Na dodatek zawodnicy zaczęli sobie zmieniać trenera, która i tak nie dała spodziewanego rezultatu. Drugim powodem słabszego występu Juwenii w rundzie wiosennej jest brak zaplecza młodzieżowego i wreszcie niemały wpływ na wyniki miała konieczność przeprowadzania treningów i meczów mistrzowskich na boisku w Dachnowie. Reasumując, jak na czysto amatorski zespół, korzystający tylko z subwencji burmistrza, Juwenia nie zawiodła, jej zawodnicy grali ambitnie, na miarę swoich możliwości. Myślę, że w przyszłym sezonie, kiedy gracie będą już na zmodernizowanym stadionie w Cieszanowie, powinno być lepiej. Obserwowałem też niektóre mecze Pogoni Lubaczów i Unii Łukawiec.

Pogoni do meczu z Budowlanymi Szówsko walczyła o awans. Przegraną odebrała im widocznie motywację i jak w takich sytuacjach bywa, zaczęli się wzajemnie animozje. Drużyna podzieliła się na „młodych” i „starych”. Jeśli taka sytuacja będzie się utrzymywała, nie do końca to nie różni temu zastróżonemu klubowi. Unia Łukawiec miała bardzo słabą rundę jesienią – łącznie zdobyła tylko 6 punktów. Na wiosnę drużynę objął trener Stanisław Dudkiewicz i zespół z Łukawca zaczął odpracowywać straty, ale chyba tak jak w przypadku Juwenii źle przepracowana zima dała znać o sobie na zakończenie rozgrywek, zabrakło sił na końcówkę. Poziom rozgrywek w

V lidze był różnicowany. Odstawiały drużyny Czarnych i Budowlanych a dalej była wyrównana walka, ale trzeba to podkreślić – prowadzona fair. Obserwując mecze i rozmawiając z działaczami piłkarskimi rejonu lubaczowskiego większość jest zdania o potrzebie stworzenia jednego silnego zespołu, połączenia sił i środków: Lubaczowa, Horyńca, Łukawca w celu skompletowania drużyny zdolnej walczyć w rozgrywkach IV ligi.

**Józef Piotrowski** – prezes Leśnika Bircza:

– Na zakończenie poprzedniej edycji rozgrywek z drużyny odeszło kilku zawodników. Przyczyny były różne: od chęci poszukiwania nowego pracodawcy, po niesportowy tryb życia. Klub poszukiwał wsparcia i otrzymał go od rozwiązanej Motoru i przemyskiego Czujaju. W tych rozgrywkach graliśmy więc zawodnikami wypożyczonymi i nie mieliśmy większych kłopotów z awansem do V ligi. W klubie mamy świadomość, że potrzebne jest szkolenie własnego zaplecza i takie prowadzimy. W Birczy drugi rok funkcjonować będzie szkoła średnia. Mamy zdolnych szesnastolatków i to powinno procentować na przyszłość. Zawansu cieszymy się, zwłaszcza że jest to awans na skromnie dwudziestolecie klubu, który pierwotnie nazywał się Mechanizator i był ulokowany przy miejscowym POM. Przyjmując nazwę Leśnik liczyliśmy na większe wsparcie Nadleśnictwa.

Na razie finanse opierane są na dotacjach urzędu gminy i wspierane są przez Wytwórnię Sprzętu Oświetleniowego Edwarda Zamyślewskiego oraz indywidualnych sponsorów: Wiesława Gibala, Mieczysława Cebenkę, Artura Wandrowskiego. Tegoroczny sezon podsumujemy w najbliższą sobotę i wytyczymy sobie zadania na przyszły, już V-ligowy.

**Tadeusz Markowski** – sympatyk piłki nożnej z Makowiska:

– Rozgrywki w najniższych klasach rozgrywkowych rządzą się swoimi prawami. Z całą pewnością jest to potrzebne. Szczególnie w życiu wsi. Emocji na boiskach jest więcej niż na stadionach Francji i dotyczą lokalnych społeczności. W grze tych drużyn jest więcej brutalności, która wynika ze złego wykształcenia technicznego. Na plus tegorocznych rozgrywek zapisałbym poprawę w organizacji obsady sędziowskiej. Do rzadkości należą sytuacje, kiedy nie przyjeżdża na zawody sędzia. Mankamentem jest brak urzędowej możliwości sprawdzenia tożsamości zawodników – to w moim przekonaniu powinno być obowiązkiem sędziego, a nie tylko prawem. Dotyczy to przede wszystkim rozgrywek klas niższych, gdzie niemal w każdym meczu występują inni zawodnicy. Uniknęłoby się nieporozumień, a udzielane napomnienia byłyby faktycznymi karami.

Rozmawiał  
Józef ZAGULAK



Rezerwa „Przemyskiej Barcelonki” była również w „czubie” tabeli.

W okręgu przemyskim

# Panorama rozgrywek

Tabele po weryfikacji przez Wydział Gier i Dyscypliny Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

## Seniorzy

V LIGA				
1. Czarni Pawłosiów	30	73	24-1-5	81:24
2. Budowlani Szówsko	30	70	23-1-6	64:33
3. Polonia II Przemysł	30	62	20-2-8	64:33
4. Łęka Ostrów	30	56	17-5-8	64:46
5. Biało-Czerwoni Kaszyce	30	49	14-7-9	63:40
6. Syrenka Rozwienica	30	47	13-8-9	62:52
7. Pogórń Lubaczów	30	44	13-5-12	53:56
8. Kamax II-Huragan Gniewczyna	30	43	13-7-10	49:34
9. LZS Gorliczyna	30	41	13-2-15	47:36
10. Bizon Medyka	30	39	11-8-11	42:38
11. Juwenia Cieszanów	30	37	11-4-15	34:44
12. JKS II Jarosław	30	31	10-1-19	52:70

13. Czuwaj II Krówniki	30	29	9-2-19	40:64
14. Wisłok Świętoniowa	30	27	8-3-19	51:71
15. Unia Łukawiec	30	21	6-3-21	31:94
16. Granica Stubno	30	18	5-3-22	31:93

Awans do IV ligi uzyskała drużyna Czarni Pawłosiów. Do VI ligi spadają: Granica Stubno, Unia Łukawiec, Wisłok Świętoniowa, Czuwaj II Krówniki.

Mecz JKS II - Czarni zweryfikowano jako 0:3 vo. za grę w drużynie JKS nieuprawnionego zawodnika.

VI LIGA				
1. Leśnik Birza	30	73	24-1-5	80:33
2. Hetman Laszki	30	63	19-6-5	81:44

3. Sokół Lubaczów	30	59	18-5-7	80:45
4. Sanoczanka Święte	30	49	14-7-9	52:36
5. Żuraw Żurawica	30	48	13-9-8	68:57
6. Roztocze Narol	30	46	13-8-9	78:57
7. Victoria Stary Dzików	30	43	14-1-15	79:84
8. LZS Wysock	30	41	10-11-9	51:57
9. Piast Nowosielce	30	41	11-8-11	70:54
10. Dąb Dobkowice	30	37	10-7-13	58:74
11. Czarni Oleszyce	30	34	9-7-14	41:58
12. Kresowiak Kalników	30	32	8-8-14	60:78
13. Cresovia Krzeczowice	30	31	8-7-15	55:78
14. LZS Gać	30	28	7-7-16	46:75
15. Start Mirocin	30	26	8-2-20	63:94
16. Piast Tuczępy	30	23	6-5-19	41:79

Awans do V ligi uzyskały drużyny Leśnika Birza i Hetmana Laszki.

W przyszłym sezonie nastąpi podział VI ligi na dwie grupy - w związku z tym do klasy A nie spada żadna drużyna.

KLASA A				
<b>Grupa I - przemyska</b>				
1. Łęka Łowce	20	60	20-0-0	94:17
2. Żurawianka Żurawica	20	42	14-0-6	67:35
3. Virtus Orły	20	34	10-4-6	54:38
4. LZS Skołoszów	20	33	11-0-9	46:35
5. LZS Trójczyce	20	29	9-2-9	53:56
6. Walawianka Walawa	20	27	8-3-9	44:51
7. LZS Duńkowice	20	20	6-2-12	38:61
8. Wiar Hawniki	20	20	6-2-12	45:60
9. Grom Wyszatycy	20	20	6-2-12	24:44
10. Fenix Leszno	20	19	5-4-11	36:63
11. Motor Grochowce	20	16	5-1-14	28:69

Awans do VI ligi uzyskała drużyna Łęka Łowce.

<b>Grupa II - jarosławska</b>				
1. Orkan Zapalów	22	53	17-2-3	68:24
2. Pogórń Rokitnica	22	42	13-3-6	43:30
3. Wólczanka Wólka Pełkińska	22	41	12-5-5	52:29
4. Start Pruchnik	22	36	11-3-8	41:35
5. Błękitni Rudołowice	22	33	10-3-9	42:44
6. Golbalux Wiązownica	22	30	8-6-8	43:48
7. LZS Mięksiz Nowy	22	28	8-4-10	36:38
8. Delin Munina	22	27	7-6-9	45:45
9. LZS Przedmieście D.	22	27	8-3-11	37:45
10. Iskra Cieszacin W.	22	23	6-5-11	39:51
11. LZS Makowisko	22	18	4-6-12	27:44
12. LZS Mołodycz	22	15	4-3-15	29:69

Awans do VI ligi uzyskała drużyna Orkan Zapalów.

<b>Grupa III - przeworska</b>				
1. LZS Grzęska	22	51	16-3-3	102:30
2. Zorza Jagiełta	22	41	12-5-5	59:30
3. Sokół Sieniawa	22	39	12-3-7	62:40
4. Wisłoczanka Tryńcza	22	39	11-6-5	54:38
5. Błyskawica Rozbórz	22	39	11-6-5	50:36
6. LZS Rozbórz Długi	22	36	10-6-6	64:63
7. Błękitni Wierzbna	22	28	8-4-10	40:46

8. Zorza Zarzecze	22	26	8-2-12	49:68
9. LZS Maczkówka	22	22	5-7-10	37:79
10. LZS Hawtowiec	22	20	5-5-12	35:57
11. San Gorzyce	22	16	5-1-16	28:78
12. LZS Urzejowice	22	14	3-5-14	38:53

Awans do VI ligi uzyskała drużyna LZS Grzęska.

<b>Grupa IV - lubaczowska</b>				
1. Huragan Basznia D.	22	59	19-2-1	84:24
2. Zdrój Horyniec	22	59	19-2-1	115:22
3. Ursus Dachnów	22	45	14-3-5	63:39
4. Czerwoni Cewków	22	44	14-2-6	89:39
5. Zryw Młodów	22	37	12-1-9	74:54
6. Graniczny Krowicka	22	35	11-2-9	61:56
7. Walter Opaka	22	29	9-2-11	40:48
8. Zjednoczeni St. Siłko-Zabiała	22	23	7-2-13	37:51
9. LZS Wólka Krowicka	22	22	7-1-14	38:67
10. Gwiazda Wielkie Oczy	22	22	7-1-14	38:75
11. Błyskawica Płazów	22	12	4-0-18	31:96
12. Legia Oleszyce	22	0	0-0-22	19:114

Awans do VI ligi uzyskała drużyna Huragan Basznia Dolna.

KLASA B				
<b>Grupa I - przemyska</b>				
1. Orzeł Torki	19	50		70:23
2. Unia Zaleska Wola	19	43		56:38

3. Żurawianka II Żurawica	19	24		39:55
4. Luzax Lutków	19	23		37:41
5. Agro Hruszowice	19	20		41:60
6. LZS Zadąbrowie	19	13		38:64

Awans do klasy A uzyskały drużyny Orzeł Torki i Unii Zaleska Wola.

<b>Grupa II - jarosławska</b>				
1. Błękitni Pełkinie	20	40		45:26
2. Wiraż Chłopcice	20	32		48:30
3. Piomien Morawsko	20	32		44:35
4. Czarni II Pawłosiów	20	30		36:32
5. Tęcza Jankowice	20	27		43:33
6. LZS Surochów	20	11		17:72

Awans do klasy A uzyskała drużyna Błękitni Pełkinie.

<b>Grupa III - przeworska</b>				
1. LZS Pantalowice	14	29		33:21
2. LZS Mikulice	14	25		44:29
3. LZS Grzęska II 14	22	22		32:27
4. LZS Ujezda	14	22		30:33
5. LZS Rożniatów	14	20		34:27
6. LZS Siennów	14	18		41:50
7. LZS Łopuszka W.	14	17		29:31
8. LZS Pełnatycze	14	9		18:43

Awans do klasy A uzyskała drużyna LZS Pantalowice.

<b>Grupa IV - lubaczowska</b>				
1. LZS Lisie Jamy	12	29		34:13
2. Orkan Zaluże	12	24		31:18
3. LZS Zalesie	12	16		24:24
4. Pogórń II Lubaczów	12	0		8:48

Awans do klasy A uzyskała drużyna LZS Lisie Jamy.

## Juniorzy

<b>Klasa wojewódzka</b>				
1. Sokół Lubaczów	20	58	19-1-0	102:14
2. Dynovia Dynów	20	46	15-1-4	84:26
3. Pogórń Lubaczów	20	40	13-1-6	55:28
4. Kamax II-Huragan Gniewczyna	20	36	11-3-6	62:30
5. Orzeł Przeworsk	20	35	11-2-7	65:26
6. Piast Nowosielce	20	32	10-2-8	52:32
7. Roztocze Narol	20	22	6-4-10	38:56
8. Łęka Ostrów	20	21	7-0-13	43:75
9. Sokół Sieniawa	20	18	5-3-12	37:72
10. Czarni Pawłosiów	20	9	2-3-15	27:101
11. Budowlani Szówsko	20	3	1-0-19	21:126

Awans do ligi regionalnej uzyskała drużyna Sokola Lubaczów.

<b>Klasa wojewódzka juniorów młodszych</b>				
1. Dynovia Dynów	18	45		75:26
2. MOS Jarosław	18	37		61:25
3. Pogórń Lubaczów	18	30		54:30
4. Bizon Medyka	18	29		31:22
5. Giganci Radymno	18	25		40:43
6. Kamax II-Huragan Gniewczyna	18	24		51:38
7. Żurawianka Żurawica	18	22		21:42
8. Piast Nowosielce	18	16		24:56
9. Sokół Lubaczów	18	14		35:70
10. Orzeł Przeworsk	18	13		17:52

KLASA A				
<b>Grupa I - przemyska</b>				
1. MKS Radymno	16	39		69:21
2. LZS Skołoszów	16	31		61:30
3. LZS Duńkowice	16	28		40:46
4. Leśnik Birza	16	25		61:32
5. Biało-Czerwoni Kaszyce	16	25		33:27
6. Sanoczanka Święte	16	21		42:33
7. Fenix Leszno	16	17		29:58
8. Granica Stubno	16	16		20:42
9. Kresowiak Kalników	16	6		18:84

Awans do klasy wojewódzkiej uzyskała drużyna MKS Radymno. W grupie tej padł rekordowy w rozmiarach wynik meczu w całych rozgrywkach sezonu 1997-98.

Juniorzy Leśnika Birza pokonali swoich kolegów z Kalnikowa 19:0.

<b>Grupa II - jarosławska</b>				
<b>Podgrupa A</b>				
1. Iskra Cieszacin W.	12	29		44:14
2. Syrenka Rozwienica	12	27		52:23
3. Wólczanka Wólka Pełkińska	12	20		29:20
4. Pogórń Rokitnica	12	20		27:13
5. Błękitni Pełkinie	12	11		16:27
6. Delin Munina	12	8		16:42
7. Piomien Morawsko	12	6		19:64

<b>Podgrupa B</b>				
1. Hetman Laszki	14	39		88:11
2. MOS Jarosław	14	31		41:23
3. Golbalux Wiązownica	14	24		57:23
4. LZS Makowisko	14	22		58:30
5. Piast Tuczępy	14	21		35:46
6. Dąb Dobkowice	14	18		40:53
7. LZS Mięksiz Nowy	14	6		13:96
8. LZS Wysock	14	3		21:83

Awans do klasy wojewódzkiej uzyskała drużyna Hetman Laszki, która w barażach z Syrenką Rozwienica (Iskra Cieszacin Wielki zrezygnowała z udziału w barażach) zremisowała 2:2 i wygrała 4:1.

<b>Grupa III - przeworska</b>				
<b>Podgrupa A</b>				
1. Żuraw Żurawica	10	27		39:10
2. LZS Urzejowice	10	19		44:19
3. LZS Rożniatów	10	15		27:18
4. Zorza Zarzecze	10	12		26:45
5. LZS Gać	10	9		16:34
6. Cresovia Krzeczowice	10	5		21:47

<b>Podgrupa B</b>				
1. Błyskawica Rozbórz	8	15		31:47
2. Błękitni Wierzbna	8	14		23:16
3. LZS Gorliczyna	8	11		17:18
4. Wisłok Świętoniowa	8	8		15:25
5. Start Mirocin	8	7		19:29

Awans do klasy wojewódzkiej uzyskała drużyna Błyskawicy Rozbórz, która wygrała barażowy pojedynek z Żurawem Żurawicki (7:1 i 1:1).

<b>Grupa IV - lubaczowska</b>				
1. Zdrój Horyniec	12	34		69:11
2. Zjednoczeni Zabiała	12	22		36:19
3. Unia Łukawiec	12	17		33:32
4. Victoria Stary Dzików	12	17		30:34

Piłka ręczna

# Nadejdzie czas prawdy

W poniedziałek – 6 lipca – odbył się pierwszy trening piłkarzy ręcznych Czuwaju Przemyśl, rozpoczynający cykl przygotowań do drugiego już sezonu rozgrywek I ligi. Jeszcze na kilka dni przed tą datą nie było pewne, kto poprowadzi trening i w jakim składzie pojawią się na nim zawodnicy. Od dłuższego czasu pojawiały się wprawdzie pogłoski na ten temat (wymieniano nazwisko Edwarda Strzabąły, zamienne ostatnio na Marka Gończarczyka), ale jak było naprawdę, prześlemy za tydzień.

**D**ziś kilka zdań o następcach Jacka Pysia i kolegów, czyli czuwajowych młodzikach. Prowadzeni od kilku lat przez Piotra Krocza radzą sobie coraz lepiej, zajmując w minionym sezonie trzecie miejsce w rozgrywkach ligi makroregionalnej. Ten całkiem dobry wynik pozostawił jednak spory niedosyt, zwłaszcza u trenera i samych zawodników. Apetyty były bowiem na miejsce w czołowej dwójce, które premiowane byłoby udziałem w półfinałach mistrzostw Polski. Niedosyt, a początkowo nawet wściekłość i rozgoryczenie miały swoje źródło w niesprawiedliwości, która dotknęła młodzieńskich graczy. Otóż w drużynie Pałacu Młodzieży I z Tarnowa (bezpośredniego konkurenta do drugiej lokaty), w meczu



Młodziki Czuwaju na zakończenie sezonu 1997-1998.

przeciwko Czuwajowi zagraли zawodnicy z drugiego zespołu. Według przepisów – nieuprawnieni do wystąpienia na parkiecie. Niestety, nie pomogły złożone protesty (do OZPR Kraków, który odpowiadał za przebieg rozgrywek, ani nawet do samej centrali – Związku Piłki Ręcznej w Polsce). Przy okazji kulaarowych rozmów przyznawano wprawdzie, że racja jest po stronie przemyskiej drużyny, ale na złożone odwołania odpowiadano bądź bardzo enigmatycznie, bądź nie odpowiadano wcale. Minęły dwa miesiące, urażać trzeba było schować bardzo głęboko i rozpocząć przygotowania do nowego sezonu. W nim podopieczni P. Krocza będą należeć do faworytów. W poprzednim, młodszy przeciętnie o rok od konkuren-

tów, niewiele im ustępowali. Gdy inni przeszli już do juniorów młodszych, oni jeszcze jeden sezon powalczą w lidze młodzików. Będziemy się ich wynikiom bardzo uważnie przyglądać. – *Będzie to rok najważniejszej próby i prawdy* – mówi Piotr Kroczek.

## Dwa seniorskie zespoły

W czerwcu zagraли w międzynarodowym turnieju piłki ręcznej w Plocku, gdzie zajęli trzecie miejsce, a w pierwszych dniach lipca wystąpili w turnieju towarzyszącym Akademickim Mistrzostwom Świata Kobiet we Wrocławiu. Na przełomie lipca i sierpnia zaplanowany jest obóz sportowy w Michałowcach na Słowacji, zaś w drugiej połowie sierpnia tradycyjny już udział w Bałtyckim Fe-

stiwalu Szczypiorniaka w Szczecinie. Tam wystąpią aż trzy zespoły czuwajowej młodzieży. Przed rozpoczęciem rozgrywek makroregionalnej ligi młodzików, z okazji 80-lecia KKS Czuwaj i Dni Przemyśla (spóźnionych ze względu na remont przemyskiej hali w czerwcu) zorganizowany zostanie w mieście nad Sanem Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej (19-20 września).

Do rozgrywek sezonu 1998-99 Czuwaj zgłosił dwa zespoły młodzików: zespół I trenowany przez Piotra Krocza i zespół II prowadzony przez Marka Cichońskiego. Nie będzie miał Przemyśl reprezentantów w lidze juniorów, będą natomiast dwa zespoły seniorskie. Pierwszy grający w I lidze i drugi (złożony z dorastających juniorów i nie mieszczących się w pierwszym zespole seniorów) występujący w lidze III. Będzie więc spotkań z udziałem piłkarzy ręcznych sporo, nie powinno też zabraknąć emocji.

W grupie P. Krocza znajduje się szesnastu zawodników. Są to: Maciej Leitner, Marcin Malejko (SP 2), Krzysztof Slabous – bramkarze oraz gracze z pola: Paweł Guściora, Marek Ochenduszkiewicz, Arkadiusz Pajda, Paweł Stelmach, Marcin Chlebowski, Tomasz Dejnaka, Patryk Kulawik, Wojciech Pawłowski, Aleksiej Siczkow, Michał Cypriś, Maciej Wielgus (SP 13), Paweł Stolarski (SP 13) i Adam Strojecki. (R)

## WYŚCIGI Z CZASEM

### Dogrywka z pamięci



**C**oś niedobrego dzieje się w naszym trenerskim świecie. Ostatnie sezony dostarczyły sporo dowodów do niepokoju. Zaczniemy od sfer najwyższych. Oto pan trener Jerzy Kopa, człowiek dojrzały, można rzec, po przejściach przez siedem, między nadzieją – tustych lat – zajmował się obrotem piłkarzami w kierunku tureckim i skandynewskim. Kosił szmal, na trenerkę położył łagę. Raptem zateśknął za warsztatem i wystąpił w roli ratownika poznańskiego Lecha. Pobyt w nim parę kolejek rundy wiosennej, widma spadku nie oddalił, ale za to opuścił okręt „na pięć przed dwunastą”... Przyjął, jak gdyby nigdy nic, ofertę pracy w Legii Warszawa, mimo że za dwa tygodnie miało dojść do meczu o wszystko pomiędzy Lechem i Legią! Trzeba wyjątkowego tupetu i arogancji, skrzyżowanych z odmianą znieczulicy moralnej, by w tym kroku nie widzieć nic zdrożnego... Prekursorem takiego relatywizmu etycznego w naszej ekstraklasie był Jerzy Kasalik, trener Hutnika. Zdemisjonowany za brak wyników, z wtorku na środę przeszedł do pracy w Śląsku Wrocław. Nie byłoby w tym kroku sensacji, gdyby nie fakt, że najbliższym przeciwnikiem nowego pracodawcy był właśnie zespół Hutnika! Nawiasem mówiąc, obie drużyny walczyły wówczas o ligowy byt, co dodawało sprawie intrygującej barwy moralnej. Finał takiej praktyki był do przewidzenia: Hutnik i Śląsk spadły z ligi...

A teraz „pro domo sua”... Oto szkoleniowiec Czuwaju – Zbigniew Bartnik zrobił w Przemyślu kawał dobrej roboty. Wyprowadził Czuwaj ze statusu trzecioligowej lichoty do rangi drugoligowca. Cześć mu za to i chwała. Kiedy jednak zorientował się w nikłych szansach na podtrzymanie egzystencji w II lidze, zaczął specjalizować zespół w... wysokich porażkach z drużynami makroregionu lubelskiego. Bartnik, wywodzący się z tamtejszej cywilizacji futbolowej, po zakończeniu misji w Przemyślu wrócił na macierzysty szlak. Pracuje dziś w zamajskim Hetmanie, czyli w klubie, któremu 6 pkt. zdobytych na Czuwaju dało ewidentnie przedłużenie drugoligowego bytu. I chociaż jego powrót do Zamościa nie jest aż tak podejrzanym krokiem, jak casus Kopy czy Kasalika, to jednak pozostaje splot wątpliwych okoliczności. Jedną jest pewna: przy ostrej rywalizacji na linii Lublin-Małopolska w rozgrywkach III ligi, Czuwaj będzie w nowym sezonie narażony na odwet klubów naszego makroregionu. Ich bowiem kosztem Lubelszczyzna zyskała miejsce w nowo zorganizowanej III lidze. Spadki Cracovii (z II ligi) i Garbarni (z III ligi) zostawiły spory osad goryczy u krakusów. Oni nie zapomnieli, że 3 lata temu uratowali Czuwaj od spadku do ligi czwartej (Cracovia – Czuwaj 0:0)... A pamięć w środowisku piłkarskim, to więcej niż punkty zdobyte na boisku!

Ryszard NIEMIEC

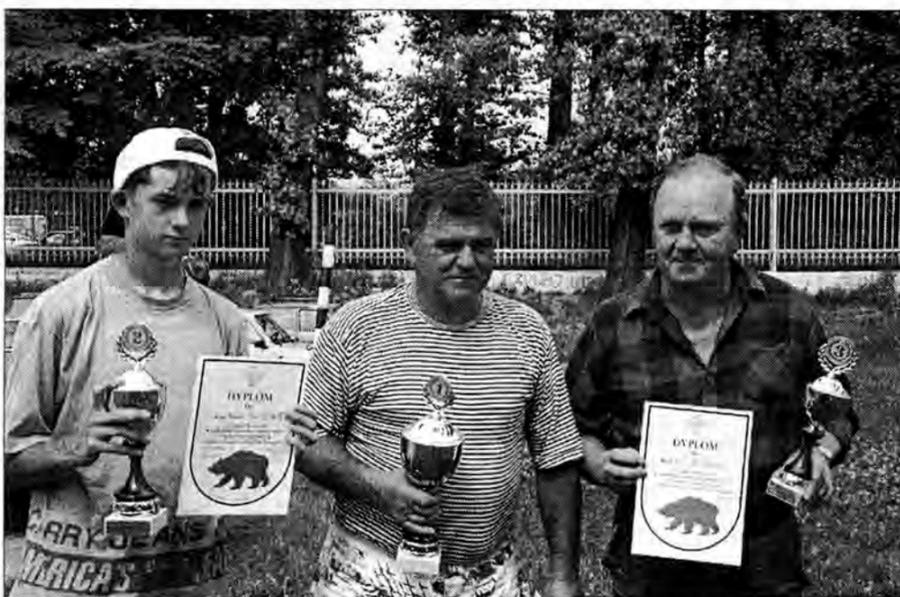
Wędkarstwo sportowe

## Pod patronatem prezydenta...

Powszechnie wiadomym jest, że były prezydent RP Lech Wałęsa jest zapalonym wędkarzem. Nie jesteśmy pewni czy podobnie jest z Tadeuszem Sawickim, ale 27 czerwca na Sanie (obok stadionu KKS Czuwaj) odbyły się zawody wędkarskie o puchar Prezydenta Miasta Przemyśla.

**W**zięło w nich udział 18 zawodników z klubów: Wiar, Przemyśl Miasto, Sandacz, Kolejjarz, Metalowiec, Rzemieślnik i Ciernik. Ze względu na warunki łowiono głównie drobnicę, za to w okazałej ilości. W zawodach zdecydowanie zwyciężył Jerzy Bogdanowicz (5415 pkt.) przed Pawłem Popowiczem (4080 pkt.), obaj z klubu Wiar. Dla nie wtajemniczonych informacja, że ilość punktów równa jest wadze złowionych ryb, podana w gramach. Tak więc rekordzista wyciągnął z Sanu blisko 5,5 kg mieniących się srebrem ukleci.

Na kolejnych pozycjach uplasowali się: 3. Jerzy Rudnicki (Sandacz) – 3845 pkt., 4. Waldemar Czarniecki (Kolejarz) – 3325 pkt., 5. Andrzej Bartnicki (Przemyśl Miasto) – 3320 pkt., 6. Mirosław Jarema (Wiar) – 2920 pkt. Organizatorem zawodów był Polski



Zwycięzcy zawodów o puchar prezydenta (od lewej): P. Popowicz, J. Bogdanowicz i J. Rudnicki.

Związek Wędkarski w Przemyślu, a fundatorem pucharów (dla najlepszej trójki) urząd mieniących się srebrem ukleci.

## ... i Komendanta Głównego Straży Granicznej

O Puchar Komendanta Głównego Straży Granicznej walczyli uczestnicy V Wędkarskich Mistrzostw SG. Odbyły się one na Sanie w Przemyślu (okolice tzw. trzech mostów)

oraz na stawach w Hermanowicach. Organizatorem mistrzostw było koło PZW „Wiar”. Honoru Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej bronili członkowie tego koła. Uczynili to niezwykle skutecznie, triumfując zarówno w klasyfikacji drużynowej jak i indywidualnej. Za: Jerzym Bogdanowiczem, Mirosławem Jaremą i Ryszardem Załawką (reprezentantami

BOSG) uplasowały się drużyny z: Centralnego Ośrodka Szkolenia SG w Koszalinie (miejsce drugie) oraz Pomorskiego Oddziału SG w Szczecinie (miejsce trzecie). W zawodach brało udział 13 zespołów.

Indywidualnie zwyciężył Jerzy Bogdanowicz przed Klaudiuszem Bartnickim (obaj reprezentowali BOSG).

(R)

20-lecie przemyskiego Yacht Clubu „Saling”

## Jak z... żagla trzasł

27 czerwca na Jeziorze Solińskim w Chrewcie odbyły się regaty 20-lecia przemyskiego Yacht Clubu „Saling” o puchar prezesa tego klubu.

**N**a starcie stanęło 12 załóg, które rywalizowały w dwóch klasach: kabinowej i Omega. W klasie kabinowej uczestniczyło 5 załóg, wszystkie z Rzeszowa. I miejsce zajął Marek Szwed (załoga: Tadeusz Wierzbicki, Maciej Szwed, Roman Prawdziuk). II miejsce przypadło w udziale sternikowi Witoldowi Wapińskiemu (załoga: Bartek Lipezyński) a III – Zbigniewowi Gibale (załoga: Janusz Szpilman, Agnieszka Szpilman i Leszek Kawecki).

W klasie Omega rywalizowało siedem załóg, reprezentujących przemyskie kluby żeglarskie. Wyniki (na pierwszym miejscu sternicy): 1. Henryk Worobiec-Mateusz Worobiec (YC Saling), 2. Józef Misiński-Tomasz Misiński (KZ Sanwil), 3. Grzegorz Basarab-Witold Dziubak (YC Saling), 4. Andrzej Prymon-Jerzy Prymon (KZ Sanwil), 5. Rafał Dziurzyński-Grzegorz Blonar (SZ Kotwica), 6. Paweł Data-Witold Ma-

ślanka-Andrzej Jabczuga (YC Bryza), 7. Zbigniew Winiarczyk-Małgorzata Winiarczyk (YC Saling).

Organizatorem tej udanej imprezy było Przemyskie Stowarzyszenie Żeglarskie a sponsorami: Przedsiębiorstwo Obuwniczo-Konfekcyjne „San-kro” oraz sponsor prywatny – Jan Stołyca. Sprawną obsługę sędziowską zapewnił Jerzy Tobiasz, członek, założyciel klubu i wieloletni jego komandor.

Przy tym okragłym, pięknym jubileuszu „Salingu” warto wspomnieć o osobach, które w znacznym stopniu przysłużyły się do tego, iż w Przemyślu – w istocie rzeczy „wodnej pustyni”, gdyż o żeglowaniu na Sanie można pomarzyć – przez 20 lat udało się pielęgnować żeglarskie tradycje. Oto oni: Jerzy Tobiasz, Andrzej Szczepanik, Henryk Worobiec, Stanisław Dorosz, Leszek i Andrzej Tądla, Leon Waltoś, Zbigniew Zuk, Tomasz Kiek, Adam Kozioł i Julian Harań, który od 20 lat pełni funkcję bosmana klubu na Chrewcie.

Składając serdeczne gratulacje, wierzymy, że kolejne 20 lat minie jak z... żagla trzasł. MG

## Sport szkolny

## Najwięcej tytułów dla „czternastki”

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 14 w Przemyślu zdobyli najwięcej tytułów mistrzów wojewódzkich w różnych dyscyplinach sportowych.

Sportowa konfrontacja odbywała się przez cały rok szkolny 1997/98 w ramach Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Po eliminacjach w gminach i regionach ich zwycięzcy spotkali się w zawodach finałowych.

W grupie dzieci młodszych (13 lat i mniej) w poszczególnych dyscyplinach najwyższe lokaty zajęły szkoły:

– minikoszykówka dziewcząt: 1. SP 14 Przemyśl, 2. SP 12 Jarosław, 3. SP 1 Przeworsk,  
– minikoszykówka chłopców: 1. SP 6 Przemyśl, 2. SP Horyniec, 3. SP Korzenica,

– minipiłka ręczna dziewcząt: 1. SP 2 Lubaczów, 2. SP Rozbórz, 3. SP 1 Jarosław,

– minipiłka ręczna chłopców: 1. SP 6 Przemyśl, 2. SP 2 Lubaczów, 3. SP Medyka,

– minipiłka siatkowa dziewcząt: 1. SP Oleszyce, 2. SP Korzenica, 3. SP 1 Przeworsk,

– minipiłka siatkowa chłopców: 1. SP Wietlin, 2. SP Oleszyce, 3. SP 6 Przemyśl,

– minipiłka nożna chłopców: 1. SP Horyniec, 2. SP 6 Przemyśl, 3. SP Kosienice,

– czwórbój lekkoatletyczny dziewcząt: 1. SP 14 Przemyśl, 2. SP 2 Lubaczów, 3. SP 4 Przemyśl,

– czwórbój lekkoatletyczny chłopców: 1. SP 4 Przemyśl, 2. SP Sieniawa, 3. SP Zarzecze,

– pływanie dziewcząt: 1. SP 14, 2. SP 4, 3. SP 15 (wszystkie z Przemyśla),

– pływanie chłopców: 1. SP 14, 2. SP 4, 3. SP 15 (wszystkie z Przemyśla).

W grupie dzieci starszych (14-15 lat) najwyższe lokaty zajęły:

– w koszykówce dziewcząt: 1. SP 14 Przemyśl, 2. SP 2 Lubaczów, 3. SP 1 Przeworsk,

– w koszykówce chłopców: 1. SP 13 Przemyśl, 2. SP 1 Przeworsk, 3. SP 10 Jarosław,

– w piłce ręcznej dziewcząt: 1. SP 1 Jarosław, 2. SP 2 Lubaczów, 3. SP Gać,

– w piłce ręcznej chłopców: 1. SP 14 Przemyśl, 2. SP Medyka, 3. SP Gać,

– w piłce siatkowej dziewcząt: 1. SP Oleszyce, 2. SP Sieniawa, 3. SP 6 Jarosław,

– w piłce siatkowej chłopców: 1. SP Wietlin, 2. SP Oleszyce, 3. SP 1 Przeworsk,

– w piłce nożnej: 1. SP 1 Dynów, 2. SP 4 Jarosław, 3. SP 2 Lubaczów,

– liga lekkoatletyczna dziewcząt: 1. SP 14 Przemyśl, 2. SP 15 Przemyśl, 3. SP 1 Pruchnik,

– liga lekkoatletyczna chłopców: 1. SP 4 Przemyśl, 2. SP 14 Przemyśl, 3. SP Sieniawa,

– pływanie dziewcząt: 1. SP 14 Przemyśl, 2. SP 11 Przemyśl, 3. SP 1 Przeworsk,

– pływanie chłopców: 1. SP 1 Przeworsk, 2. SP 4 Przemyśl, 3. SP 14 Przemyśl,

– szachy drużynowe: 1. SP 16 Przemyśl, 2. SP Orly, 3. SP Kańczuga,

– sztafetowe biegi przełajowe dziewcząt: 1. SP 4 Przemyśl, 2. SP 1 Pruchnik, 3. SP Lisie Jamy,

– sztafetowe biegi przełajowe chłopców: 1. SP 4 Przemyśl, 2. SP 2 Lubaczów, 3. SP 14 Przemyśl.

Podsumowanie wyników przygotował Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy. (R)

## Tenis dobry na... deszcz

W minionym tygodniu Urząd Miasta Jarosławia, Szkolny Ośrodek Sportowy i Szkółka Tenisowa W. Osmańskiego byli organizatorami otwartego turnieju tenisowego o Puchar Burmistrza.

Choć szyki pokrzyżowała im niesprzyjająca pogoda, wystartowało kilkunastu zawodników, a w końcowej fazie turnieju najlepsza „szóstka” zagrała systemem „każdy z każ-

dym”. W decydującym pojedynku Stanisław Gierczak (na co dzień trener koszykarzy Znicza) pokonał Dariusza Żeliszczaka 6:1, 6:0 i zdobył główne trofeum turnieju. Na miejscach 3-4 uplasowali się: Wojciech Pisarek i Adam Łasiek. Imprezę, oprócz organizatorów sponsorowali: ZPC „San” SA, Zakład Zieleni p. Matysiaka i Restauracja Pizzeria. (kram)

## Szachowe lato '98

## Turnieje i sukcesy

W drugim turnieju wakacyjnym „Lato '98”, rozegranym 27 czerwca w MDK w Przemyślu wzięło udział 15 młodych szachistów. W grupie do lat 18 zwyciężył Dariusz Rogala (SP 4) – 6 pkt., przed Mateuszem Malinowskim (SP 17) – 5,5 pkt. i Rafałem Serwinem (ZST) – 4,5 pkt. Natomiast w grupie do lat 14 triumfował Piotr Kawa (SP 16) – 5,5 pkt., przed Robertem Rogalą (SP 4) – 4 pkt. i Bartłojem

Karasińskim (SP 16) – 3 pkt. Wszyscy wymienieni są członkami klubu S-KKS/MDK, organizatora całego cyklu turniejów.

## Sukces Mateusza

Doskonałą, drugą lokatę uzyskał Mateusz Władysław (S-KKS/MDK) startujący w V Turnieju Szachowym „Gargamele” we Wrocławiu. Turniej odbywał się od 22 do 27 czerwca, a w doborowej stawce 26 juniorów zagraли reprezentanci: Czarnego Konia

Bukowno, UKS Kopernik Wrocław, Polonii Warszawa, GKS Solny Zieleniewo, MDK Radom, MDK Śródmieście Wrocław, MKS Rybnik, ZAZS Uniwersytet Wrocław, MDK Fabryczna Wrocław, Pogoni Oleśnica i Poznań – PZSach. Mateusz w gronie juniorów, na dystansie 9 rund zdobył 6 pkt. W klasyfikacji ogólnej turnieju zwyciężyła Dorota Czarnota (8 pkt.) z Czarnego Konia Bukowno. (R)

## INFORMACJA DLA FIRM

Atrakcyjne warunki sprzedaży samochodów Daewoo do firm. Skontaktuj się z dealerem i dokonaj zakupu - naprawdę dużo zyskasz.

Szczegółu u dealerów.

tylko do 15 lipca

# za najmniejszą cenę najwięcej

Kupując Daewoo Lanos, Nubira lub Leganza dostajesz:

3 LATA GWARANCJI lub 100 000 km przebiegu

3 LATA BEZPŁATNEJ OBSŁUGI SERWISOWEJ

W ramach tego programu firma Daewoo pokryje koszty:

■ oleju w silniku i skrzyni biegów  
■ płynu chłodzącego i hamulcowego  
■ filtrów paliwa, powietrza i klimatyzacji  
■ świec, pasków napędowych i wycieraczek  
■ robocizny

Dzięki temu oszczędzisz przez 3 lata do 5000 zł

3 LATA BEZPŁATNEJ POMOCY DROGOWEJ

Pakiet Assistance zapewnia w Polsce i Europie: pomoc techniczną w miejscu awarii; holowanie samochodu do najbliższej Autoryzowanej Stacji Obsługi Daewoo; samochód zastępczy, lub nocleg w hotelu, lub zwrot kosztów podróży; pomoc prawną poza granicami kraju.

Lanos z rabatem 2000 PLN

~~31.900~~

cena 29.900

dla wersji S i S+  
gratisowy pakiet ubezpieczeniowy AC/OC/NW



Nubira

cena już od 38.900 PLN



Leganza

cena już od 62.605 PLN

Polonez z rabatem 3000 PLN

~~23.100~~

cena 20.100

Polonez SPI z jednopunktowym wtryskiem paliwa firmy BOSCH

~~22.300~~

cena 20.300

TICO dwa lata gwarancji bez limitu kilometrów

Tico z rabatem 2000 PLN

+ AC/OC/NW gratis

~~22.300~~

cena 20.300

TICO dwa lata gwarancji bez limitu kilometrów

~~22.300~~

cena 20.300



• Jarosław - MOTOZBYT, ul. Elektrowniana 4, ☎ (0-16) 621-77-65  
• Przemyśl - AUTO-CENTRUM, ul. Zana 1, ☎ (0-16) 678-26-10

**Adige Ltd**

stylowe, trwałe, ... na wieki

Pawilon Wystawowy, 37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 36 a  
Centralna Hurtownia, 37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 154  
tel. 016 678 41 91, 678 95 79

P.P.H.U.  
**SKŁAD** s.c.  
Jarosław, Maleniska 7B,  
Tyniowice,  
tel. 621-36-20, 621-08-53  
oferuje:  
SZEROKI ASORTYMENT  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH,  
NAWOZY I ŚRODKI DO PRODUKCJI  
ROLNEJ, PUSTAKI, CEGŁY, BŁOKI  
PRO-MONTA, STYROPIAN, WĘGLA  
MINERALNA, PŁYTY GIPSOWE, GIPS,  
WAPNO, CEMENT, KLEJE, STAL  
BUDOWLANA, BLACHY POWLEKANE,  
OCYNKOWANE, DACHÓWKA FIŃSKA,  
STOLARKA OKIENNA I DRZWIOWA.  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

**BUDOMEX S.C. PPHU**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel. 678-47-02

- \* materiały elewacyjne i dociepleniowe
- \* kleje, tynki białe i dekoracyjne
- \* siatka podtynkowa

Informujemy, że jesteśmy  
dystrybutorem firmy  
**BUMAT-POL**

**CENY PRODUCENTA**  
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY  
FIRMY BUDOWLANE I WYKONAWCÓW

Przemyśl, ul. Jasińskiego 9,  
tel. 678 60 02  
678 81 59

**HISZPAŃSKA I WŁOSKA  
PŁYTKA CERAMICZNA**

**SYSTEMY SUCHEJ ZABUDOWY WNĘTRZ**

**KNAUF**

- w pełnym asortymencie płyta kartonowo-gipsowa i akcesoria konstrukcyjne
- systemy izolacji termicznej i akustycznej
- chemia budowlana

**Ceresit** **ATLAS** **OPTIROC**

- gipsy i szpachle: Stabil Piotrowice, Du-Mil
- panel podłogowy **WITEX**
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne **dp**
- sufity podwieszane **DONN**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY INWESTORÓW I WYKONAWCÓW,  
**DLA WAS WYSOKIE RABATY!**

**DOMUS**

Przemyśl, ul. Sportowa 7  
(teren Hali Targowej PGK)  
tel./fax 678-20-19, 678-40-81

Zapraszamy  
w godz. 8.30-17.00,  
sobota: 8.00-13.00

**HURTOWNIA:**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-49-28

**ERG**

**PANELE  
boazeryjne z PCV**

**WABRZEZNO**

**Glazura -  
- terakota**

bezpośredni przedstawiciel  
**ZZPC OPOCZNO**  
CERAMIKA CHŁUMCZANY-CZECHY

**BOHEMIAGRES**

P.W. DOMUS jako autoryzowany przedstawiciel  
ZZPC OPOCZNO i CERAMIKA CHŁUMCZANY  
zaprasza sklepy i hurtownie  
oraz firmy budowlane  
do stałej współpracy handlowej.  
Ww. towary proponujemy w cenach producenta.

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

**Vaillant**

Ogrzewanie - ciepła woda - regulacja

**PROMOCJA**  
Podgrzewacz MAG przepływowy

**NOWOŚĆ**  
Kocioł VK-6 PREMIUM żeliwny  
palnik dwustopniowy od 16 kW

**JAKOŚĆ**  
Kocioł VU-VUV wiszący palnik modułowany

**PH INTECH, ul. 3 Maja 61a  
PRZEMYŚL, tel. 670 51 68**

PRODUCENT

**Okno-Res**

Dlaczego  
te okna są takie tanie?

**PRZEMYŚL, ul. Ratuszowa 14  
tel. (0-16) 678 94 40**

**Do wynajęcia lokale  
o pow. 13-28 m kw.**

**na HANDEL -  
- USŁUGI - BIURA -  
w Centrum  
Handlowym  
w Radymnie.**

ul. Budowlanych 3  
tel. (0-16) 628-22-19

**Budynek dwupiętrowy.  
Dozór nocny.**

**KOREK NATURALNY**  
ściany już od 6,99 zł/m<sup>2</sup> z VAT

**Panele podłogowe**  
już od 34,90 zł/m<sup>2</sup> z VAT

**Segmenty parkietowe**  
już od 15,60 zł/m<sup>2</sup> z VAT

**Repar s.c.** Ceny najniższe w regionie!  
Największy wybór wzorów!

**PRZEMYŚL, ul. Grunwaldzka 32, tel. 670 29 64**

**STOLBUD  
Sokółka S.A.**

Poleca okna drewniane, trójszybowe,  
jednoramowe oraz drzwi profilowane  
z płyty amerykańskiej.  
Drzwi drewniane wejściowe.  
Ceny producenta.

**Przemyśl, ul. Jasińskiego 24  
tel./fax: (0-16) 678-37-86**

**Sprzedaż ratalna**

Twoja reklama w tygodniku

**ZYCIE  
PRZEMYSKIE**

to klucz do... sukcesu

**PRZEMYŚL: Dział Reklamy, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6/03041, 6/03042**

**PHE „UNIBUD” S.C.**  
ul. Jasińskiego 56 b,  
Tel. 016-678-97-58  
090-676722

**DEALER FIRM: KNAUF**

**OFERUJEMY W CENACH PRODUCENTA:**

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE + PROFILE (PROMOCJA)
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW, TYNKI OZDOBNE
- CHEMIĘ BUDOWLANĄ, POKRYCIA DACHOWE
- OKNA DACHOWE, FOLIE
- STOLARKĘ OKIENNĄ I DRZWIOWĄ, PARAPETY
- PUSTAKI MAX, CEGŁĘ
- STYROPIANY I WĘGLĘ MINERALNĄ, LISTWY STYROPIANOWE
- FARBY, LAKIERY, GIPS, CEMENT, WAPNO

**UWAGA: SPRZEDAŻ RATALNA**

**NTB** Firma NTB s.c.  
**B KUPNO**  
**BRASS POLSKA**  
**FAKRO**  
**Aspot**  
**MATRES** **REYCO**

**HE** **STAL** **OPOCZNO**

**CERAMIKA TUBADZIN**

**PŁYTKI  
CERAMICZNE**  
5 lat gwarancji

**CENY PRODUCENTA RABATY**

**HURTOWNIE:**  
Jarosław - ul. Kruhel Pełkiński 72  
- ul. Tarnowskiego 18A  
Przemyśl - ul. Ofiar Katyń 17

**SKLEPY:**  
Przemyśl - ul. Ratuszowa 14  
Przeworsk - Rynek 10

**STOLARKA  
BUDOWLANA  
„WOŁOMIN” S.A.**

**„JANAN I” P.H.U. S.C.**  
Przemyśl, ul. Batorego 3,  
tel./fax: (0-16) 6787381

**OKNA,  
DRZWI WEWNĘTRZNE,  
WEJŚCIOWE**

**WYPOSAŻENIE  
SKLEPÓW,  
BARÓW, PIEKARNI  
HURTOWNIA  
URZ. CHŁODNICZYCH**

Przemyśl, ul. Batorego 3  
tel./fax: (0-16) 678-73-81

oferuje:

- witryny, lady, szafy chłodnicze
- regały sklepowe, koszykowe
- kralajnice, wagi elektroniczne
- klimatyzatory

**Wykonujemy komory mroźnicze i chłodnicze różnych rozmiarów**

**CZYNNIE:**  
od 8.00 do 18.00  
soboty od 8.00 do 14.00

**RATY  
LEASING**

**4FORTET**

Przedsiębiorstwo  
Produkcjno-Handlowe  
FORTET S.C.  
37-700 Przemyśl  
ul. Jasińskiego 56  
tel. 0-16 678-97-58

- Produkcja mebli kuchennych
- Produkcja mebli biurowych
- Wykonanie mebli na zamówienie wg życzeń klientów

Szybkie terminy, konkurencyjne ceny  
**NOWOŚĆ! - Sprzedaż ratalna**

**BETONIARNIA TRANSBET**

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katyń 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- \* MASY BETONOWE
- \* ZAPRAWY CEMENTOWE
- \* KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- \* POMPA DO BETONU STETTER
- \* USŁUGI TRANSPORTOWE
- \* LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

**szybko  
tanie  
solidnie**

**FIRMA KOMPUTEROWA „AL”**  
inż. Andrzej Lupa

Oferuje po atrakcyjnych cenach:  
z możliwością negocjacji cen

- Sprzedaż:
  - Sprzętu komputerowego
  - Kas i drukarek fiskalnych
  - Centrali telefonicznych
  - Gwarancje od 1 roku do 3 lat
- Usługi wykonawcze:
  - sieci komputerowych (V-poziom)
  - sieci telefonicznych (z wyposażeniem)
  - sieci strukturalnych
- Usługi serwisowe:
  - gwarancyjne i pogwarancyjne
  - sprzętu komputerowego
  - m.in. drukarki OKI, HP
  - serwis kas fiskalnych 24h

Również oferujemy możliwość stałych umów na sprawne utrzymanie sprzętu komputerowego oraz sieci.

telefony kom. 90 375 413  
kom. 602 105 832  
po godz. 18.00 (0-16) 670 69 12